

GAZETA RYBNICKA

ISSN 1232-437X

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

RYBNICKIE
CENTRUM
KULTURY



Nr 10/436; październik 2007



Rybnik wieczorową porą

Wśród czytelników, którzy rozpoznają jak najwięcej obiektów lub ich fragmentów składających się na nasz kolaż i przyślą do nas odpowiedź e-mailem lub na kartkach pocztowych, rozlosujemy wydawnictwa albumowe.

**RYBNIK
PLAZA**



Drodzy Rybniczanie!

W ostatnim czasie nasz sejm uchwalił ulgi podatkowe na dzieci. To ważna rzecz w kontekście szeroko pojętego rozwoju rodzin. Szkoda tylko, że paradoksalnie odbędzie się to kosztem budżetu samorządów, czyli również naszym kosztem.

Uchwalona ostatnio ustawa wprowadziła nową ulgę podatkową na każde dziecko, w kwocie 1.145 zł. Ma ona jednak zostać sfinansowana z podatku dochodowego od osób fizycznych, czyli płaconego przez nas wszystkich PIT. Wiadomo, że w myśl naszego prawa, połowa płaconego podatku od osób fizycznych zostaje w samorządzie i zasila miejski budżet. Tak więc finansowanie „ulgi dziecięcej” właśnie z tego podatku, spowoduje znaczne uszczuplenie miejskiej kasy.

Według szacunkowych obliczeń, wejście w życie wspomnianej ulgi może oznaczać dla Rybnika ubytek miejskich dochodów rządu co najmniej 15 mln złotych w skali roku. Co więcej, w przyszłym roku ulgi za 2007 rok i częściowo za 2008 rok mogą się skumulować. Jest więc oczywiste, że tak znaczne obniżenie dochodów miasta musi spowodować ograniczenie miejskich wydatków. Trudno teraz wskazać zadania, które będą musiały zostać wykreślone z planowanej realizacji. Jest jednak pewne, że zagrożone zostaną nowe inwestycje – zwłaszcza te, które nie uzyskają bezzwrotnego dofinansowania, przede wszystkim z Unii Europejskiej. Pod znakiem zapytania staną również te projekty, które normalnie moglibyśmy realizować w ramach unijnych konkursów, a w zapowiadanej sytuacji finansowej zabraknie na ich realizację tak zwanego wkładu własnego, czyli pieniędzy, które trzeba do zadania dołożyć.

Chęć finansowania wspomnianej ulgi z pieniędzy należnych samorządom została już oprotestowana przez ogólnopolskie organizacje i związki samorządu terytorialnego. Zobaczymy więc, czy po nowym rozdaniu wyborczym, przyszli decydenci pozytywnie odpowiedzą na apele środowisk samorządowych o zwiększenie dotacji i subwencji dla samorządów, przede wszystkim ze względu na budżetowanie z Unii Europejskiej. Może dojść do niebezpiecznej sytuacji, że mimo najszczerzej chęci Polska nie wykorzysta należnych nam 67 mln euro z Unii Europejskiej w perspektywie finansowej na lata 2007–2013 i z beneficjenta unijnych funduszy staniemy się płatnikiem netto w UE, czyli zapłacimy większą składkę od kwot, jakie w rezultacie będziemy mogli pozyskać.

Bez względu na coraz trudniejsze warunki finansowe polskich samorządów, zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, priorytetem inwestycyjnym miasta jest nadal wybudowanie kanalizacji sanitarnej w dzielnicach. Cały projekt musi zostać w stu procentach zakończony i perfekcyjnie rozliczony. Na to zadanie otrzymaliśmy bezzwrotnie 71 mln unijnych euro i nie może na jego realizację zabraknąć pieniędzy w budżecie miasta.

Szanowni Państwo! Przed nami wybory parlamentarne. Właśnie teraz, w niedzielę 21 października, w naszych rękach znajdzie się nieprawdopodobna władza w państwie w formie naszego prawa wyborczego. Korzystajmy z tej władzy i weźmy udział w wyborach. Głosujmy, żeby nikt nie wybrał za nas ludzi, którzy będą nas reprezentować w sejmie i senacie. Pamiętajmy, że uczestnicząc w wyborach, robimy to wyłącznie dla naszego dobra i dobra naszych bliskich.

Z serdecznym pozdrowieniem

Adam Fudali

Prezydent Rybnika

Sesja Rady Miasta – 26 września br.

W większości jednogłośnie

— *Zaufajmy członkom Komisji Rewizyjnej, którzy, choć nie wypada mi tak powiedzieć, podjęli „salomonową” decyzję — apelował do radnych Kazimierz Salamon przy okazji omawiania wątpliwości prawnych związanych ze skargą na działalność prezydenta miasta. Nie była to jedyna sprawa, z jaką przyszło się zmierzyć radnym podczas wrześniowego posiedzenia Rady Miasta, a mimo gorących dyskusji, większość uchwał przyjęta została jednogłośnie.*

Na początek – o pracach w mieście

Rozpoczynając obrady, radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku sesji projektów czterech uchwał, dotyczących konsultacji na temat statutów dzielnic, zatwierdzenia legitymacji radnego oraz rozpatrzenia skarg Agnieszki i Krzysztofa Gromyszów. Tuż po zatwierdzeniu nowego porządku obrad radni wysłuchali tradycyjnej informacji o pracach w mieście, którą prezydent Adam Fudali rozpoczął od krótkiego sprawozdania z działalności spółek z udziałem miasta za ubiegły rok. W chwili obecnej miasto posiada udziały w czterech spółkach: „Wrębowa” sp. z o.o. (1.684 udziały na łączną kwotę 842.000 zł, co stanowi 8,8% kapitału zakładowego), Zakładach Mięsnych „Mačko” sp. z o.o. w likwidacji (668 udziałów na łączną kwotę 33.400 zł, co stanowi 0,4% kapitału zakładowego), „Hossa” sp. z o.o. (4.398 udziałów na łączną kwotę 2.199.000 zł, co stanowi 100% kapitału spółki) oraz w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji (219.329 udziałów na łączną kwotę 109.664.500 zł, co stanowi 95,9% kapitału zakładowego). Prezydent poinformował też o realizowanych inwestycjach. Najważniejsze z nich to zakończenie modernizacji i adaptacji na cele turystyczno-rekreacyjne wieży ciśnienia przy zabytkowej kopalni „Ignacy” w Niewiadomiu, remont parkietu w hali widowiskowo-sportowej w Boguszowicach oraz roboty prowadzone w budynku i na terenie placu szkolnego Zespołu Szkół im. Powstańców Śląskich. Na ukończeniu jest m.in. budowa boisk ze sztuczną nawierzchnią przy G nr 10 w Ligocie-Ligockiej Kuźni, G 3 w Chwałowicach i SP nr 5 w dzielnicy Północ oraz budowa pełnowymiarowego boiska sportowego wraz z zapleczem przy ul. Gliwickiej. W trakcie realizacji jest m.in. budowa przedszkola oraz świetlicy środowiskowej w Paruszowcu-Piaskach, remont Domu Dziecka przy ul. Powstańców Śl., modernizacja zaplecza stadionu piłkarskiego w Niedobczycach, remont boiska wraz z zapleczem w Radziejowie, remont elewacji w G1 przy ul.

Cmentarnej, wymiana folii w niecce basenu przy ul. Powstańców Śl. oraz prace remontowe w placówkach oświatowych. Prezydent wspominał także o pracach przy budowie kolektora C, sieci wodociągowej na ulicach: Kruczej, Stawowej, Beskidzkiej i Niemcewicza oraz sieci wodociągowej i sanitarnej na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej przy elektrowni „Rybnik”. W trakcie rozstrzygnięcia są przetargi na dokończenie basenu w Boguszowicach oraz budowę budynku rybnickiego oddziału Sądu Okręgowego w Gliwicach. Trwają remonty nawierzchni dróg i chodników, prowadzone są wykupy nieruchomości pod obwodnicę, projektowany jest kolejny – piąty już etap obwodnicy na odcinku od ul. Wielopolskiej do ul. Prostej. Prezydent mówił również o przygotowywanych przetargach oraz o roboczej wizycie delegacji z francuskiego Liévin, podczas której omawiano sprawy związane z wyjazdem przedstawicieli Rybnika w grudniu br. na uroczystości zakończenia roku polskiego w departamencie Nord-Pas-de-Calais. Poinformował też o konferencji poświęconej nowoczesnym technologiom informacyjnym i komunikacyjnym w zarządzaniu miastem (*więcej na stronie 12*) oraz o planowanym na połowę października spotkaniu dla przedstawicieli gmin tworzących subregion zachodni. Tematem spotkania będą kwestie dotyczące programu operacyjnego „Kapitał Ludzki”. Prezydent przekazał również informację o udziale miasta w konkursie „Lider Informatyki 2007” organizowanym przez tydzień „Computerworld”. Urząd Miasta Rybnika znalazł się w gronie pięciu nominowanych organizacji w kategorii „Sektor Publiczny”. Pod koniec wystąpienia A. Fudali przypomniał o zainstalowaniu nowych masztów flagowych na płycie Rynku i po raz kolejny zachęcił formacje mundurowe i organizacje działające na terenie miasta, do obchodzenia swych oficjalnych świąt właśnie w tym miejscu. Wystąpienie prezydenta zostało wzbogacone szczegółowymi informacjami na temat zaawansowania prac związanych z budową sieci kanalizacyjnej w mieście, które przedstawił pełnomocnik ds. realizacji projektu Andrzej Bartela oraz pracownicy UM odpowiedzialni za nadzór nad budową sieci (*Artykuł na str. 9*).

Kolejny inkasent opłaty skarbowej

Radni wyznaczyli trzeciego inkasenta opłaty skarbowej. Dotychczas, zgodnie z uchwałą podjętą w styczniu br., funkcję inkasenta opłaty skarbowej pełnił Bank Spółdzielczy w Żorach, mający punkt kasowy w budynku Starostwa Powiatowego w Rybniku oraz

Dominet Bank S.A. w Lubinie, z oddziałem w budynku Urzędu Skarbowego. Wspomniana uchwała ustaliła m.in. wynagrodzenie inkasentów w wysokości 2% pobieranych kwot.

W związku z reorganizacją administracji celnej i powołaniem do życia przez Ministra Finansów Urzędu Celnego w Rybniku, któremu podlegają placówki celne w Gliwicach, Bytomiu i Raciborzu, zaistniała konieczność wyznaczenia kolejnego inkasenta. Funkcję tę będzie pełnić Zofia Czupryn, prowadząca agencję celną w Gliwicach i świadcząca usługi w zakresie opłat celnych. Ułatwi to wnoszenie opłat skarbowych, które pobierane są w placówkach podlegających rybnickiemu Urzędowi Celnemu, a które przypadają na rzecz budżetu miasta Rybnika. Uchwałę radni podjęli jednogłośnie.

Zmiany w budżecie...

Proponowane zmiany w budżecie miasta na 2007 r. omówił skarbnik Bogusław Paszenda. Poddany pod głosowanie projekt zwiększył dochody i wydatki miasta o kwotę 26.912,70 zł. Jednocześnie dokonano przeniesień wydatków pomiędzy poszczególnymi działami w kwocie 29.320 zł. Do dochodów wprowadzona została kwota 12.213 zł, jako refundacja Unii Europejskiej kosztów związanych z uczestnictwem przedstawicieli miasta w konferencji zorganizowanej w październiku ub. roku w Belfaście. O kwotę 255.768 zł zmniejszono środki ZPORR na realizację zadania pod nazwą: „Wspólny projekt regionalny – System Elektronicznej Komunikacji Administracji Publicznej”. Na realizację projektu Rybnik poniesie jedynie wydatki w wysokości 25% wartości przedsięwzięcia. Zatem wkład miasta zamknie się kwotą 103.474 zł. Pozostała część projektu zostanie sfinansowana ze środków Urzędu Marszałkowskiego, który jest liderem projektu. Z tytułu niewykorzystanych wydatków niewygasających z 2006 r. wprowadzono kwotę 171.062,01 zł, z czego 47.855 zł przeznaczono na kontynuację inwestycji polegającej na wykonaniu izolacji przeciwwilgociowej ścian piwnic i tarasu w Centrum Rekreacji i Rehabilitacji „Bushido”. O kwotę 80.000 zł zwiększono środki na ukończenie wymiany okien w Gimnazjum nr 3 w Chwałowicach, a 32.000 zł przeznaczono na remont ogrodzenia i wykonanie piłkochwyłów w SP 12 w Zebrzydowicach oraz uzupełnienie wydatków na ten cel w SP 6 w dzielnicy Smolna. Dochody budżetu zwiększono również o środki z Funduszu Pracy oraz wydatki Zarządu Zieleni Miejskiej – wprowadzona kwota 88.569,43 zł stanowi refundację wynagrodzeń i składek ZUS pracowników zatrudnionych w ramach robót publicznych oraz prac interwencyjnych. Dokonano także zmian w planach przychodów i wydatków oświatowych zakładów budżetowych, zwiększając planowane przychody o łączną kwotę 212.020,72 zł,



a wydatki o kwotę 25.836,10 zł.

Radni wprowadzili też zmiany w planie finansowym Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Na zakup drzew i krzewów do nasadzeń na terenie miasta oraz remont elementów małej architektury i zagospodarowanie terenu sportowo-rekreacyjnego w Popielowie przeznaczono 103.000 zł. Kwotę 22.000 zł zaplanowano na zakup urządzeń do wykonania systemów wentylacyjnych w budynkach remiz OSP, a 15.000 zł na wymianę pieca c.o. w budynku OSP w Wielopolu. Jednocześnie wykreślono z planu kwotę 63.000 zł wynikającą z oszczędności po przetargu na wykonanie modernizacji instalacji c.o. w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych oraz kwotę 70.000 zł w związku z koniecznością rezygnacji ze zmiany systemu ogrzewania w Gimnazjum nr 1 (brak możliwości podłączenia budynku do sieci ciepłej). Wprowadzono także kilka zmian w planowanych wydatkach Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, pośród których kwotę 65.300 zł zarezerwowano na zakup samochodu osobowo-towarowego dla potrzeb RSK. Uchwałę radni przyjęli jednogłośnie.

...oraz w statutach

Zmiany w nazwie i statucie Środowiskowego Domu Samopomocy dla Osób Chorych Psychicznie w Niedobczycach zreferowała wiceprezydent Ewa Ryszka. Zmiany te podyktowane są aktualizacją ustawy o pomocy społecznej, do której wprowadzony został zapis mówiący o zakazie ujawniania rodzaju schorzenia lub niepełnosprawności uczestników zajęć placówki, szczególnie na tabliczkach, pieczętkach i papierach firmowych. Nowa nazwa placówki – Środowiskowy Dom Samopomocy „Cogito Noster” – jest wynikiem konkursu ogłoszonego wśród pracowników i pensjonariuszy domu. Poza tym, do statutu wprowadzone zostały m.in. zapisy dotyczące działalności Zespołu Psychiatrii Środowiskowej. Po wyjaśnieniach E. Ryszki, głos zabrał Stanisław Stajer (IO „Nasz Rybnik”), który chciał się dowiedzieć, czy ustawowe zapisy dotyczące nieujawniania rodzaju schorzenia w nazwie placówki dotyczą także szpitali.

Radni wprowadzili również dwie zmiany do statutu Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Pierwsza z nich podyktowana jest planami przekształcenia z dniem 1 stycznia 2008 r. ośrodka Alliance Française w stowarzyszenie. Do tej pory ośrodek funkcjonował w strukturach biblioteki. Zmiany w statucie biblioteki związane są również z przeniesieniem siedziby Filii nr 16 z ul. Gliwickiej do części budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4, mieszczącego się przy ul. Komisji Edukacji Narodowej. Pozostałe zapisy statutu biblioteki pozostały bez zmian.

W trakcie dyskusji nad projektem uchwały

radny Benedykt Kołodziejczyk (PO) pytał ile ośrodków AF działających w Polsce ma status stowarzyszenia, a Marek Krzakała (PO) o skutki wyłączenia AF ze struktury biblioteki. — *Podczas spotkania prezydenta z dyrekcją AF i biblioteki podpisane zostało odpowiednie porozumienie oraz wydane zarządzenie prezydenta, w którym określone są szczegółowe zasady związane z usamodzielnieniem się ośrodka* — odpowiedziała E. Ryszka. Dodała, że ośrodek nie zmienia siedziby i podobnie jak inne stowarzyszenia, ma możliwość pozyskiwania grantów i dotacji, co do tej pory robił z dobrym skutkiem. Do spraw związanych ze strukturą Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej odniósł się Henryk Ryszka (BSR). Radny zapytał czy w związku z odczuwalnym brakiem pomieszczeń w SP nr 21, rozważane jest przeniesienie biblioteki, która w szkole została umieszczona tymczasowo. Za przyjęciem uchwał „statutowych” głosowali wszyscy obecni na sali radni, a projekty kolejnych pięciu uchwał przedstawił wiceprezydent Michał Śmigieński.

Na Okrzeszyńcu...

...tak nazywać się będzie droga w sąsiedztwie ul. Kornela Ujejskiego w dzielnicy Smolna. W obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego, na terenie dzielnicy wydzielone zostały nowe tereny pod zabudowę mieszkaniową. Obecnie budowane są tu domy jednorodzinne, a to zrodziło konieczność nazwania drogi wewnętrznej, która w miejscowym planie sklasyfikowana jest jako publiczna droga dojazdowa. Uchwałę radni przyjęli jednogłośnie.

Groby pod opieką miasta

Radni wyrazili zgodę na przyjęcie zadania administracji rządowej związanego z utrzymaniem grobów wojennych znajdujących się na terenie miasta. Jednocześnie upoważnili prezydenta do zawarcia z Wojewodą Śląskim porozumienia w tej sprawie. Przyjęcie zadania ma charakter formalny, bowiem opiekę nad grobami wojennymi miasto sprawuje od 1999 r., kiedy to zostało zawarte podobne porozumienie. Na jego podstawie miasto przejęło obowiązek utrzymania cmentarzy i grobów wojennych znajdujących się na jego terenie. W następstwie zmian w ustawie o grobach i cmentarzach wojennych, od stycznia br. wszelkie kompetencje w tym zakresie przekazano Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a dotychczasowe porozumienie z wojewodą utraciło moc prawną. Miasto podpisało stosowny dokument z ministrem, jednak kolejne zmiany legislacyjne przywróciły wojewodzie kompetencje z zakresu utrzymania grobów i cmentarzy wojennych. Korzystając z przysługującego mu prawa, wojewoda przesłał miastu propozycję opieki nad grobami wojennymi – stąd konieczność

podjęcia przez radnych stosownej uchwały. Na opiekę nad grobami, wojewoda przekazuje miastu kwotę 3 tys. zł. rocznie. Za przyjęciem uchwały głosowali wszyscy radni.

Zmiany w planie rozwoju i modernizacji

Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków zobowiązuje przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne do opracowania wieloletnich planów rozwoju i modernizacji posiadanych przez nie urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych. Plan na lata 2007–2009 został opracowany przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku i zatwierdzony uchwałą Rady Miasta w grudniu ub. roku. Tym razem spółka przedłożyła aneks dotyczący zakresu prac planowanych na 2008 r. Dokument zwiększa zakres rzeczowo-finansowy realizowanych zadań. Zakłada objęcie modernizacją większej liczby ulic, a co za tym idzie – dłuższych odcinków sieci wodociągowej. Chodzi o ulice: Sobieskiego, Olszową, Brzezińską, Żeromskiego, Dworcową, Śląską, Pukowca oraz Patriotów w Boguszowicach (w rejonie policji i sklepu „Albert”). W aneksie zaplanowano również budowę studni wodomierzowej na terenie aeroklubu w Gotartowicach. Planowane nakłady finansowe wzrosną z kwoty 2.421.000 tys. zł do 4.132.000 tys. zł.

Dyskusję zainicjował Andrzej Oświecimski (BSR) pytaniem o odtworzenie drogi po wykonaniu kanalizacji na ul. Kosynierów i koordynację prac modernizacyjnych prowadzonych na terenie osiedla mieszkalnego przy ul. Ogrodowskiego. W odpowiedzi prezes Janusz Karwot przypomniał, w jaki sposób PWiK prowadzi prace polegające na odtwarzaniu dróg po wykonanych modernizacjach. — *Jesteśmy ograniczeni ilością środków finansowych. Po naszych robotach odtwarzamy jedynie nawierzchnię, z której wcześniej ściągnięty był pas asfaltu.* Dodał, że firma na bieżąco prowadzi szczegółowe analizy dotyczące ilości awarii na poszczególnych ulicach, a ul. Ogrodowskiego będzie modernizowana w przyszłym roku. Radni zadali szereg pytań dotyczących planowanych modernizacji sieci kanalizacyjnej. Waldemar Brzózka (PiS) prosił o ujęcie w kolejnych planach dzielnicy Boguszowice-Osiedle, Jerzy Lazar (PiS) wspominał o częstych awariach sieci w Orzepowicach, H. Ryszka pytał o ul. Gruntową, Skalną i Kazimierza Wielkiego, a Jan Mura (BSR) o ul. Jesienną i Gronową. Radny przypomniał również o konieczności wymiany w najbliższym czasie głównej magistrali zasilającej Boguszowice. Okazuje się, że koszt modernizacji tych ulic jest bardzo wysoki, dlatego PWiK chce wykorzystać możliwości płynące z pozyskiwania środków unijnych. — *Jak tylko będzie taka możliwość, będziemy aplikować o środki unijne.*

c.d. na stronie 6

Jeżeli nasze wnioski będą odrzucone, postaramy się rozpocząć częściową realizację tych inwestycji — argumentował szef PWiK.

B. Kołodziejczyk narzekał na słabe ciśnienie wody w rejonie ul. Brzezińskiej, co według niego związane jest z przyłączaniem do sieci nowych nieruchomości. Pytał czy w swoich projektach inwestycyjnych firma bierze pod uwagę plany związane z zagospodarowaniem przestrzennym terenów i intensywnym rozwojem budownictwa. Prezes odparł, że firma dysponuje nowoczesnym sprzętem, który monitoruje sieć kanalizacyjną, co pozwala na dokonywanie tzw. napraw punktowych. Dodał, że w tej chwili spółka prowadzi jedynie inwestycje odtworzeniowe. Radny Bronisław Drabiniok (PO) pytał o pochodzenie oszczędności, które mają sfinansować zaktualizowany zakres robót, poprosił też o podanie zysku PWiK za pierwsze półrocze bieżącego roku. Prezes Karwot wyjaśnił sposób zarządzania kosztami w spółce i podkreślił, że żadna ze sfery działalności przedsiębiorstwa nie jest zaniedbana, a tam, gdzie zachodzi konieczność, inwestycje są realizowane. Dodał, że zysk netto za pierwsze półrocze br. wynosi ok. 680 tys., jednak nie uwzględnia on wszystkich kosztów, które rozliczane będą pod koniec roku. Zaznaczył też, że w planie, który zostanie zrealizowany do 2009 r. zwiększany jest zakres planowanych robót, jednak z powodu ograniczonych środków finansowych, spółka nie jest w stanie w najbliższej perspektywie zmodernizować sieci i urządzeń w całym mieście.

W dyskusji głos zabrał również Franciszek Kurpanik (PO), który pytał czy planowany zakres modernizacji nie spowoduje kolejnych podwyżek cen wody i kanalizacji w przyszłym roku. — *Ten zawarty w aneksie na pewno nie* — odparł wiceprezydent M. Śmigieński. Ta odpowiedź nie usatysfakcjonowała radnego, który ponownie poprosił o poinformowanie czy w 2008 r. planowane są podwyżki wody i kanalizacji. Ostatecznie odpowiedzi nie uzyskał, gdyż zdaniem przewodniczącego RM Tadeusza Gruszki (PiS), sprawa ta nie była przedmiotem dyskusji nad omawianym projektem uchwały. Za radnym wstąpił B. Drabiniok, twierdząc, że radny ma prawo zapytać o wszystko, a tym bardziej o ceny wody ustalane przez spółkę z większościowym udziałem miasta. Zapytał również o to, jakie straty poniesie miasto w sytuacji, gdy firmy pobierające ścieki od mieszkańców, wywożą je poza granice Rybnika omijając tutejszą oczyszczalnię. Prezes Karwot udzielił szczegółowych wyjaśnień, zaznaczając, że ścieki przewożone wozami asenizacyjnymi stanowią ułamkową część nieczystości płynnych przyjmowanych przez oczyszczalnię. Jego odpowiedź zakończyła tę część dyskusji. Radni przyjęli uchwałę jednogłośnie.

Ułatwienie dla wnioskujących

Radni wprowadzili dwie poprawki do wcześniej przyjętej uchwały w sprawie udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, nie będących własnością gminy. Pierwsza z nich dotyczy wydłużenia terminu składania wniosków o wspomniane dotacje. Termin został wydłużony z 15 sierpnia do 15 października, co pozwoli na wyegzekwowanie wszystkich wymaganych dokumentów dot. dotacji wnioskowanych prac. Dotychczasowy, znacznie krótszy termin, ograniczał możliwość uzyskania wszystkich zezwoleń konserwatorskich, pozwolenia na budowę oraz przedstawienia realnego kosztorysu. Jednocześnie radni zaakceptowali propozycję powołania przez prezydenta komisji opiniującej wniosek o udzielenie dotacji. W jej skład wejdą osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje z zakresu finansów, prawa budowlanego, itp. To pozwoli na prawidłową ocenę wniosków i przedstawienie opinii, która umożliwi podjęcie dalszych decyzji w sprawie przyznania lub nie przyznania dotacji. Uchwałę radni przyjęli jednogłośnie.

Ruch w nieruchomościach

Uchwała w sprawie nieruchomości, które miasto w najbliższym czasie zamierza sprzedać, przyjęta została jednogłośnie. Dotyczyła wyrażenia zgody na zbycie dawnego budynku „Domu Górnika” w Chwałowicach oraz ustanowienia prawa służebności drogowej m.in. dla garaży sąsiadujących z budynkiem. Radni wyrazili również zgodę na bezprzetargowe zbycie nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ul. Śląskiej na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej „Centrum”. Sprzedawana działka nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, bowiem przylega bezpośrednio do nieruchomości zabudowanej wielorodzinnymi budynkami mieszkalnymi będącymi własnością spółdzielni. Uchwała dotyczy także bezprzetargowego zbycia fragmentu działki położonej w obszarze Specjalnej Strefy Ekonomicznej przy ul. Podmiejskiej. Radni ustalili również służebność drogową na terenie nieruchomości gminnej w Niedobczycach, co zapewni swobodny dojazd do działki, będącej własnością osoby fizycznej.

Konsultacje statutowe

Zgodnie z zapisami ustawy o samorządzie gminnym, radni wystąpią do prezydenta miasta z wnioskiem o wszczęcie procedury konsultacji społecznych w sprawie zmian w statutach dzielnic miasta. Konsultacje mają dotyczyć części statutów określających terytorium oraz wykaz ulic przebiegających przez poszczególne dzielnice. Projekt uchwały

omówił T. Gruszka, on też zgłosił kandydatury czterech radnych do udziału w pracach zespołu ds. konsultacji. Głosowanie nad uchwałą poprzedziła krótka dyskusja, która dotyczyła przede wszystkim możliwości rozszerzenia składu zespołu. B. Drabiniok zaproponował kandydaturę St. Stajera, co wzbudziło protest Romualda Niewelta (BSR): — *Nie może być tak, aby BSR, który ma w radzie 11 radnych, w komisji był reprezentowany tylko przez jedną osobę. Stawiam kandydaturę Henryka Ryszki* — mówił radny. Po wyjaśnieniach radcy prawnego, który przypomniał, że rada spośród swojego grona jedynie proponuje kandydatów, a ostateczna decyzja należy do prezydenta, przegłosowano wniosek formalny T. Gruszki. Za przyjęciem wniosku w sprawie ograniczenia do sześciu liczby radnych w zespole, głosowało 17 radnych (przy 1 głosie przeciw i 5 wstrzymujących się). Ostatecznie do prac zespołu zaproponowani zostali: Waldemar Brzózka, Stanisław Jaszczuk, Kazimierz Salamon, Piotr Kuczera, Stanisław Stajer oraz Henryk Ryszka. Za przyjęciem uchwały głosowało 21 radnych, a 3 wstrzymało się od głosu.

E-karta również dla radnych

Radni zatwierdzili wzór legitymacji radnego Rady Miasta Rybnika. Legitymacja zawiera zdjęcie, imię i nazwisko radnego, pełniąc jednocześnie funkcję karty elektronicznej. Za przyjęciem uchwały głosowało 22 radnych, przy jednym głosie przeciw i jednym wstrzymującym się.

Mieszkańcy skargi piszą...

A konkretnie dwie skargi na działalność prezydenta skierowane do Rady Miasta. Radni rozpatrzyli skargi Agnieszki i Krzysztofa Gromyszów. W pierwszej z nich A. Gromysz zarzuciła prezydentowi nienależyte wykonywanie zadań i naruszanie zasad praworządności, przez to, że wbrew przepisom ustawy nie udostępnił części „A” oraz nie sporządził i nie udostępnił części „C” studium do planu zagospodarowania przestrzennego. W uzasadnieniu skarżąca zaznaczyła, że złożyła wniosek do prezydenta w oparciu o przepisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz ustawy o dostępie do informacji publicznej, na który otrzymała odpowiedź dopiero po dokonaniu ponaglenia. Skarga oparta była na dwóch kwestiach: czy wyłożenie projektu zmian w studium było prawidłowe oraz czy wniosek skarżącej został rozpatrzony prawidłowo. Stanowisko Komisji Rewizyjnej w tej sprawie odczytał przewodniczący komisji Józef Skrzypiec (BSR). Powołując się na zapisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, radni nie uwzględnili części skargi dotyczącej wyłożenia projektu studium. Odnosząc się zaś do drugiej części skargi przyznali, że odpowiedź prezydenta została udzielona po upływie 14 dno-



wego terminu i po ponagleniu przez skarżącą. W stanowisku komisji czytamy również, że nie poinformowano o przyczynach opóźnienia w udostępnieniu informacji, nie wskazano też terminu udostępnienia części „C”, powołując się na dzień podjęcia stosownej uchwały, który w tym czasie nie był sprecyzowany. Nie wydano również wymaganej w takiej sytuacji decyzji administracyjnej o odmowie udostępnienia informacji publicznej, dlatego w tej części radni uznali skargę za zasadną. Głosowanie nad uchwałą poprzedziła dyskusja, w której jako pierwszy głos zabrał M. Krzakała. Stwierdził on, że uzasadnienie przedstawione przez przewodniczącego komisji polemizuje z ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym oraz z rozporządzeniem ministra infrastruktury w tej sprawie. To ostatnie jednoznacznie stwierdza z jakich elementów powinno składać się studium. Poprosił radcę prawnego o opinię, czy jego zdaniem wyłożenie studium tylko w części „B” jest zgodne z prawem. Radca Maurycy Motyka kilkakrotnie zabierał głos w dyskusji, wyjaśniając zawłości interpretacyjne podnoszonych kwestii – jak dotąd orzecznictwo sądu administracyjnego nie wypracowało jednolitego poglądu w tym zakresie, a stanowisko wojewody również nie jest jednoznaczne. — *Jeżeli popatrzymy w jaki sposób uchwalane są plany zagospodarowania przestrzennego przez inne gminy województwa śląskiego, widzimy, że sprawa ta jest rozwiązywana w różny sposób. Są gminy, które uchwalają wyłącznie część „B”, są też takie, które uchwalają część „A” i „B”. Te wszystkie uchwały nie wzbudzają zastrzeżeń nadzoru prawnego wojewody. Jeśli nie wypracujemy w tej materii jednoznacznego stanowiska, być może na drodze sądowej lub decyzją wojewody, to problem pozostanie dyskusyjny* — wyjaśniał M. Motyka. Dodał, że w 2005 r. Rada Miasta uchwaliła studium jedynie w części „B” i w takiej formie nie zostało ono zakwestionowane przez nadzór prawny wojewody.

W dalszej części dyskusji B. Kołodziejczyk odniósł się do zapisów ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym i rozporządzenia ministra infrastruktury, a radny Michał Chmieliński (BSR) wyjaśnił przesłanki, jakimi kierowała się Komisja Rewizyjna przygotowując stanowisko w tej sprawie. Kazimierz Salamon (BSR) zaapelował do radnych, by zaufali członkom komisji, która przyjmując określone stanowisko rozpatrzyła wszystkie aspekty sprawy. Henryk Cebula (PiS) przypomniał, że ustawa jest aktem prawnym nadrzędnym w stosunku do rozporządzenia i to na jej zapisach w głównej mierze oparte jest stanowisko komisji. B. Kołodziejczyk odpowiedział, że bez względu na to, jaka zostanie podjęta uchwała, państwo Gromyszowie mają prawo zaskarżenia decyzji rady do wojewody i jest bardzo prawdopodobne, że z tej możliwości skorzystają. Dyskusję podsumował radny Stanisław Jaszczuk (PiS).

Mówił o wątpliwościach interpretacyjnych, które towarzyszyły komisji przy opracowywaniu stanowiska: — *Uchwała jest efektem tych wątpliwości. Skarga jest wielowątkowa i odnosi się do dwóch różnych aktów prawnych. W części, gdzie w terminie nie odpowiedziano w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, skarga została uznana za zasadną. Natomiast w części, która dotyczy ustawy o planowaniu przestrzennym komisja stanęła na stanowisku, że spełnione zostały przesłanki, które zawiera ustawa. Być może na bazie skargi, jaką prawdopodobnie państwo Gromyszowie skierują do wojewody, zostanie zajęte jednoznaczne stanowisko, które stanie się prawem obowiązującym.*

Druga skarga skierowana przez Krzysztofa Gromysza dotyczyła m.in. nieudostępnienia materiałów planistycznych oraz nie udzielenia odpowiedzi na pismo skierowane do prezydenta w czerwcu br. W tym ostatnim punkcie skarga uznana została za zasadną. Uchwały, w których radni przyjęli stanowisko Komisji Rewizyjnej i zobowiązali przewodniczącego Rady Miasta do udzielenia skarżącemu odpowiedzi, zostały przyjęte 16 głosami (przy 6 wstrzymujących się i 1 głosie przeciw). Sprawa nie jest zamknięta, bowiem kolejne dwie skargi państwa Gromyszów czekają na rozpatrzenie...

Wolne głosy, wnioski...

Od kanalizacji, poprzez drogi, mosty, biblioteki aż po znakowanie psów... Zakres tematów poruszanych przez radnych w części sesji poświęconej wolnym głosom, wnioskowi, interpelacjom i zapytaniom wydaje się być nieograniczony. Ale po kolei. Najpierw prezydent A. Fudali poinformował radnych o rozpoczęciu postępowania mediacyjnego ze spółką „Hydrobudowa 9”. Wyjaśnił, że kwestie formalne i prawne są tu bardzo skomplikowane, a ze względu na utajnienie postępowania, ujawniona może być jedynie część zagadnień. Informacja, którą przytoczył prezydent została przygotowana przez prof. Wojciecha Popiołka, sprawującego opiekę prawną nad sporem pomiędzy „Hydrobudową 9” a miastem. Czytamy w niej m.in., że 17 września br. miasto podjęło decyzję o wszczęciu postępowania mediacyjnego w sprawie sporu dotyczącego rozliczeń i wzajemnych roszczeń związanych z realizacją umowy na budowę kanalizacji w dzielnicach Niedobczyce, Niewiadom i Paruszowiec-Piaski. Jednocześnie, do dnia 1 grudnia 2007 r., zawieszono zostało postępowanie toczące się przed Sądem Arbitrażowym przy Międzynarodowej Izbie Handlowej w Paryżu. Celem mediacji z udziałem niezależnego mediatora jest zawarcie ugody, która usunie wszelkie wątpliwości co do roszczeń wnoszonych przez obie strony sporu. Podjęcie rozmów umożliwi szybkie zakończenie sporu, uniknięcie wysokich kosztów postępowania arbitrażowego i zaspokojenie

wzajemnych roszczeń. W przypadku niepowodzenia mediacji, spór powróci pod obrady Sądu Arbitrażowego w Paryżu.

Następnie przewodniczący RM T. Gruszka poinformował radnych o pismach, jakie w ostatnim czasie wpłynęły na jego ręce. Po nim głos zabrał radny Fr. Kurpanik, który odniósł się do planowanego remontu przebiegającego przez Zamysłów odcinka ul. Wodzisławskiej. Zapytał, jaki charakter będzie miała ta modernizacja. Prezydent odpowiedział, że remont ten będzie traktowany jako doraźny. — *Póki co, daleko nam do pozyskania zewnętrznych środków finansowych na przeprowadzenie kompleksowego remontu ul. Wodzisławskiej. Będziemy próbowali skorzystać ze środków rezerwy Ministerstwa Transportu, jeżeli to się nie uda, poczekamy na przyszłe konkursy* — wyjaśnił prezydent. Radny Kurpanik po raz kolejny powrócił do tematu biblioteki na Zamysłowie, zaapelował też o postawienie w dzielnicy ośrodka kulturalnego, który byłby miejscem spotkań młodzieży. J. Lazar przypomniał o złym stanie nawierzchni ul. Łącznej (będzie remontowana po zakończeniu prac kanalizacyjnych) i poprosił o rozbudowę siedziby Ochotniczej Straży Pożarnej w Orzepowicach. — *To jedna z największych OSP w tej części naszego województwa, jej budowa pochłonęła bardzo dużo środków* — odparł prezydent. Radny poruszył również sprawę ul. Rudzkiej, na której – mimo ograniczeń prędkości – kierowcy wciąż jeżdżą z nadmierną szybkością.

H. Ryszka zwrócił uwagę na trudne warunki w jakich, szczególnie zimą, pracują osoby, które w rejonie szkół przeprowadzają dzieci przez ulicę. Wyraził ubolewanie, że kop. „Marcel” nie dotrzymuje terminów realizacji inwestycji na terenie Niedobczy, co wpływa nierzadko na opóźnienie prac zaplanowanych przez Radę Dzielnicy. Przy tej okazji prezydent przypomniał radnym o działaniach Zespołu Koordynacyjnego ds. Łagodzenia Skutków Eksploatacji Górniczej złożonego z samorządowców i przedstawicieli górnictwa, a radny Cebula poinformował o wynikach posiedzeń wspomnianego zespołu oraz Komisji Przemysłu Górniczego, Ekologii i Górnictwa RM. Te ostatnie poświęcone było sprawie prowadzenia eksploatacji i prac odtworzeniowych przez kop. „Marcel”.

St. Stajer powrócił do sprawy zamiany nieruchomości dokonanej w 2002 r., w wyniku której miasto stało się właścicielem budynku biurowo-mieszkalnego przy ul. Przemysłowej na Paruszowcu, kosztem nieruchomości położonej przy ul. Szafranka. Radny pytał dlaczego miasto dokonało takiej zamiany, skoro od kilku lat wartość nieruchomości położonych w centrum znacznie wzrasta. Wspomniał też o wynikach kontroli mostów przeprowadzonej pod koniec sierpnia br. przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. — *Na ok.*

c.d. na stronie 8

30 skontrolowanych obiektów, wiadukt na ul. Włociańskiej jest w najgorszym stanie — stwierdził radny, który przypomniał, że wielokrotnie interweniował na forum Rady Miasta w sprawie złego stanu wiaduktu i zarzucił prezydentowi opieszałość, a nawet lekceważenie przepisów bezpieczeństwa. Zapytał o planowane działania w związku z decyzją wydaną przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz o powody, dla których remonty placówek oświatowych prowadzone są po rozpoczęciu roku szkolnego. To według radnego dezorganizuje pracę wielu szkół. Odpowiedzi udzielił prezydent: w gospodarce rynkowej ceny są dynamiczne, a operat szacunkowy nie zawsze odzwierciedla sytuację na rynku w momencie sprzedaży nieruchomości. Dodał, że nie zna decyzji Powiatowego Inspektora, a sprawa remontu wiaduktu przy ul. Włociańskiej nie jest prosta. Jeśli zaś chodzi o remonty w szkołach, miasto robi wszystko, by w momencie rozpoczęcia wakacji mieć zapewniony front robót. Ewentualne opóźnienia związane są z koniecznością przestrzegania procedur przetargowych lub z brakiem wykonawców chętnych do uczestnictwa w postępowaniu.

M. Chmieliński zwrócił m.in. uwagę na zjawisko kupowania od miasta terenów pod budownictwo wielorodzinne przez inwestorów, którzy, mimo zapotrzebowania, nie decydują się na wybudowanie mieszkań. Prezydent odpowiedział, że specyfikacja przetargowa na grunty przeznaczone pod budownictwo wielorodzinne będzie zawierała zapis mówiący o konieczności zrealizowania inwestycji w określonym czasie. W przeciwnym wypadku gmina będzie miała prawo odkupu nieruchomości po cenie sprzedaży.

B. Drabiniok pytał m.in. o to, do kogo należy odtwarzanie pasów poziomych na drogach modernizowanych po zakończeniu prac kanalizacyjnych, po raz kolejny zaapelował o rozważenie kwestii oznakowania psów za pomocą tzw. chipów. Prezydent odparł, że taką inicjatywę miasto podjęło kilka lat temu. Niestety, z powodu braku zainteresowania mieszkańców, musiało z niej zrezygnować. Nawiązując do wydarzeń, jakie pod koniec wakacji miały miejsce w Radziejowie, Piotr Kuczera (PO) zapytał, czy istnieje program monitorowania rodzin, które wprowadzane są do mieszkań socjalnych. — *Warto byłoby przyrzeć się, jaki jest efekt wprowadzenia takich rodzin w nowe środowisko. Niestety, okazuje się, że pojedyncze osoby mogą zaburzyć funkcjonowanie małej społeczności* — mówił radny. Prezydent odparł, że z racji otrzymywania pomocy socjalnej, rodziny te są obserwowane przez pracowników opieki społecznej. Dodał, że w chwili obecnej miasto przeznacza ogromne środki na pomoc społeczną. Zgodził się z radnym, że przypadek pobicia, jaki miał miejsce w Radziejowie, należy traktować jako incydentalny. Kwestia poruszona przez radnego ma pojawić się na planowanym spotkaniu, podczas którego podsumowane zostaną działania w zakresie opieki społecznej. M. Krząkała zapytał o przyczyny degradacji strażników miejskich i o to, czy degradacje te miały wpływ na ich wynagrodzenie. — *Pensje strażników nie uległy zmianie, a degradacje być może dotyczą osób, które nie posiadały odpowiednich uprawnień do przypisanych im rang* — wyjaśnił prezydent. Jako ostatni głos zabrał H. Cebula, który w imieniu mieszkańców ul. Morcinka poskarżył się na niesprawną kanalizację deszczową. Wcześniej Józef Cyran (BSR) nawiązał do sprawy remontów w placówkach oświatowych. Tłumaczył, że nie zgadza się z przytaczanymi wcześniej zarzutami St. Stajera. Według J. Cyrana, w wielu przypadkach niemożliwe jest przeprowadzenie tak dużych przedsięwzięć w ciągu dwóch wakacyjnych miesięcy. — *W czasie wakacji po prostu nie można „przerobić” pieniędzy, które miasto wydaje na te inwestycje* — tłumaczył radny.

(D)

**Następna sesja RM
odbędzie się 24 października**

Budowa sieci kanalizacji sanitarnej ze wsparciem środków unijnych to wciąż największa i najważniejsza inwestycja w mieście, a informacje o jej postępach przedstawiane co jakiś czas na sesjach Rady Miasta będą wśród radnych niezmiennie i zrozumiale zainteresowanie.

Nie inaczej było na posiedzeniu wrześnieowym, tym bardziej, że kompleksowej prezentacji stanu realizacji robót dokonali najbardziej w tej materii kompetentni urzędnicy: pełnomocnik prezydenta ds. realizacji projektu Andrzej Bartela, kierownik biura Marek Chrószcz oraz troje inspektorów nadzoru Wiesława Tront, Aleksandra Malczyk oraz Artur Gliwicki. W odpowiedzi na wątpliwości i pytania radnych włączył się prezydent Adam Fudali.

Z obszernej i wyczerpującej informacji wynika, że w tym roku terminy dobrze „podgoniono”, realizowanych jest równoległe kilka kontraktów, a władze miasta, choć zdają sobie sprawę z czekających jeszcze na rozwiązanie problemów, wierzą w końcowy sukces przedsięwzięcia. Najbliżej finiszu są prace w Ligocie–Ligockiej Kuźni, Gortatowicach i Boguszowicach, bo ich zakończenie planowane jest na koniec br.; niewiele dłużej roboty potrąją w Chwałowicach. Sieć budowana jest również w gminach Jejkowice i Gaszowice, w dzielnicach Rybnicka Kuźnia, Ochojec i Meksyk, kontynuowane są roboty w dzielnicach, gdzie zostały one przerwane – w Niedobczycach, Niewiadomiu, Paruszowcu–Piaskach oraz w Orzepowicach i Zebrzydowicach.

Przypomnijmy: w ramach unijnego programu ISPA (aktualnie Fundusz Spójności), w Rybniku budowany jest system kanalizacji sanitarnej o długości prawie 550 km z 68 przepompowniami. Wartość projektu wynosi 111,44 mln euro, w tym z UE otrzymaliśmy grant w wysokości 71,32 mln euro. Różnica finansowana jest z miejskiego budżetu jako tzw. wkład własny inwestora. Projekt zakłada objęcie siecią rybnickich dzielnic (z wykluczeniem Chwałęcic, Stodół i Grabowni ze względu na wysoki koszt jednostkowy budowy oraz Kłokocina ciężącemu ku innej zlewni) oraz gmin Jejkowice i Gaszowice. Głównym celem inwestycji jest osiągnięcie efektu ekologicznego dzięki podłączeniu do sieci 96% gospodarstw. Pozostałe 4% nie mogą zostać skanalizowane ze względu na uwarunkowania geograficzne i (lub) szkody górnicze, a ścieki z szamb (szczelnych!) z tego obszaru będą dowożone do oczyszczalni wozami asenizacyjnymi.

Z danych na 31 sierpnia br. wynika, że wykonano dotąd 369,3 km sieci, tj. 67,3% zaplanowanej długości. Powstały też 22 przepompownie z 68, jakie zostaną wybudowane, co stanowi 32,3% całości. Z całej kwoty projektu wypłacono firmom ponad 58 mln euro, zaś UE przekazała z przyznanej dotacji 49,6% całości deklarowanych środków finansowych, tj. 35,38 mln euro, z czego 33,10 mln przekazano wykonawcom. Zakończenie całej inwestycji powinno nastąpić 31 grudnia 2009 roku (po przedłużeniu terminu przez UE), a jak stwierdził M. Chrószcz, w planach istnieje kwartał rezerwy, by wszystkie sprawy do końca 2009 roku sfinalizować. Aktualnie gotowych jest ponad 3 tys. studzienek, do których na razie podłączyło się ok. 2 tys. gospodarstw domowych, tak więc akcją podłączeniową należałoby zintensyfikować. W sumie powstanie 11,5 tys. studzienek na posesjach, do których podłączonych może zostać ok. 50 tys. osób.

Prowadzony projekt zostanie uzupełniony o następny, którego zadaniem jest uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta, głównie w centrum. W jego ramach przebudowana i uzupełniona zostanie kanalizacja sanitarne w dzielnicach centralnych wraz z budową kolektorów A i C o dużej średnicy; kanalizacja sanitarne i deszczowa w części ulic Szkolnej i Wiejskiej; kanalizacja sanitarne w ulicach Hallera, Miejskiej, Chrobrego, 3–Maja oraz deszczowa w ul. Chrobrego i Miejskiej. W ramach tego projektu już trwa budowa kolektora kanalizacji ogólnospławnej dla zlewni kolektora C, który przyjmie ścieki z Paruszowca–Piasków, Ligoty–Ligockiej Kuźni, Gortatowic i Boguszowic. Ostatnim zadaniem projektu uzupełniającego będzie modernizacja oczyszczalni ścieków w Orzepowicach, która, choć wybu-

Budowa kanalizacji

Blżej niż dalej...

downa niedawno, już nie spełnia zaostrzonych przez UE kryteriów, szczególnie jeśli chodzi o poziom redukcji azotu na wylocie z oczyszczalni. Pięciozadaniowy projekt uzupełniający, szacowany na ok. 84 mln zł, ubiega się o dofinansowanie z Funduszu Spójności w ramach perspektywy finansowej na lata 2007–2013. To projekt szczególnej wagi, gdyż zawiera realizację kolektorów do transferu ścieków z dzielnic do oczyszczalni, bez czego cała sieć nie może funkcjonować. Zakończona została natomiast budowa kolektora B wzdłuż ul. Wodzisławskiej, do którego spływają ścieki z Zamysłowa, Popielowa i Radziejowa, gdzie sieć już jest czynna, podobnie jak w Kamieniu i Golejowie.

Radni ocenili bardzo wysoko rzeczowość i przejrzystość prezentacji, gratulując prezydentowi tak kompetentnych współpracowników. Mimo to nie zabrakło subiektywnych ocen z ich strony oraz szczegółowych pytań. Andrzej Bartela wymogami proceduralnymi między inwestorem, a zarządzającymi programem unijnym tłumaczył radnemu Romualdowi Nieweltowi (BSR) 10-procentową różnicę między środkami wypłaconymi, a zakwalifikowanymi, H. Ryszka (BSR) wskazywał na lepszą lokalizację przepompowni w Niedobczycach, pytał też o szanse na uzupełnienie sieci na terenach górniczej eksploatacji oraz kontrolę akcji przyłączeniowej. Usłyszał w odpowiedzi, że sieć nie będzie prowadzona na terenach, gdzie występują szkody górnicze powyżej III kategorii, a dokumentacja jest konsultowana z przedstawicielami kopalń. Jeśli chodzi o podłączenia – proces ten jest monitorowany przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, wciąż jednak trzeba mieszkańców przekonywać, że w porównaniu z uczciwym, zgodnym z przepisami, wywożeniem szamba, podłączenie, mimo poniesienia kosztów przyłącza, w ostatecznym rozrachunku się opłaca. Nawiązując zaś do pytania radnego Andrzeja Oświecimskiego (BSR), prezydent nie widzi możliwości finansowego wsparcia przez miasto kosztów przyłączy, bo byłoby to niezgodne z przepisami i projektem. Przypomniał przy okazji możliwości korzystnego kredytowania tej usługi. Odpowiedział też na pytanie o przebieg postępowania arbitrażowego między miastem a byłym wykonawcą jednego z kontraktów firmą Hydrobudowa 9, z którą zerwano umowę. Sprawa toczy się o prawie 14 mln euro odszkodowania, jakiego oczekuje inwestor. Również firma ma swoje roszczenia, bo uważa, że sama zeszła z budowy ze względu na niedotrzymanie przez miasto warunków. Aktualnie postępowanie zawieszono i między stronami rozpoczęły się mediacje, których treści prezydent zdra-

zić nie mógł. Wiadomo tylko, że gdyby były one dla gminy niekorzystne, sprawa wraca na arbitrażową wokandę.

O możliwości skanalizowania Kłokocina poprzez poszerzenie przedstawionego projektu uzupełniającego pytał radny Stanisław Stajer (IO „Nasz Rybnik”), dowodząc, że ukształtowanie dzielnicy pozwoliłoby na samospławne przekazywanie ścieków do dysponującej bardzo dobrymi parametrami i wolnymi „mocami przerobowymi” oczyszczalni Best Eko. Jak powiedział A. Fudali, w tym projekcie takiej możliwości nie ma, ale miasto wciąż się rozwija i sieć będzie sukcesywnie rozwijana. Dotyczy to również Kłokocina, gdzie leżą atrakcyjne tereny inwestycyjne. Radny Michał Chmieliński (BSR) szanse skanalizowania tej dzielnicy upatrywałby w wykorzystaniu partnerstwa publiczno-prywatnego, z udziałem firmy Best Eko.

Mimo pozytywnej oceny pracy urzędników prowadzących inwestycję, radny Franciszek Kurpanik (PO) wyraził obawy o finanse miasta w przypadku niedotrzymania terminu jej zakończenia, przywołując tzw. czynniki obiektywne, jak np. nieprzychylna aura. Martwi go też kwota 50–60 mln zł potrzebna na tzw. prefinansowanie realizowanego zadania, która mocno obciąży budżet miasta w najbliższych latach. M. Chrószcz wyjaśnił, że potrzebne środki zostaną pozyskane w formie pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i GW, ze specjalnej, przeznaczanej na podobne wydatki, linii pożyczkowej. Środki na prefinansowanie nie są wliczane do tzw. ustawowych limitów obsługi długu i limitów zadłużenia i nie wpływają na podwyższenie wskaźników z tym związanych. Radny Kazimierz Salamon (BSR) podkreślił bardzo dobrą współpracę między wykonawcami a prowadzącym inwestycje w imieniu inwestora Biurem Realizacji Projektu, przypominając, że to radni BSR podjęli tak ważną i trudną decyzję, której konsekwencją jest postępujące skanalizowanie miasta. Czas kampanii wyborczej służy upolitycznieniu wszelkich działań, stąd głos Piotra Kuczery (PO), który, podkreślając klarowność prezentacji wyjaśniającej wiele spraw, oddał zasługi BSR, stwierdzając jednak, że PO nigdy nie przeciwstawiało się inwestycji, głosując za



Ligota-Ligocka Kuźnia – roboty wykonywane metodą bezywkopową na ul. Wolnej.



Ochojec – roboty asfaltowe na ul. Cystersów. Zdj.: Biuro realizacji projektu

uchwałami umożliwiającymi jej realizację. Tak więc zakończenie budowy będzie sukcesem nie tylko jednego ugrupowania, ale całego miasta. — *Realizując tę ogromną inwestycję przecieraliśmy szlak jak pionierzy* — podsumował prezydent A. Fudali, zauważając, że decyzja w tej sprawie została podjęta w odpowiednim momencie. Po uzyskaniu efektu ekologicznego nie tylko będziemy żyć w bardziej przyjaznym środowisku i nie dotkną nas kary za jego zanieczyszczenie, których wysokość po 2010 roku wielokrotnie wzrośnie, ale zwiększy się też inwestycyjna atrakcyjność miasta. Istnieją też obawy, że po 2007 roku większość środków z Funduszu Spójności zostanie przeznaczona na budowę autostrad i gminy będą miały mniejsze szanse na realizację wielkich przedsięwzięć z zakresu ochrony środowiska. Po zakończeniu budowy kanalizacji w ramach „wielkiego” projektu, sieć, w miarę potrzeb, będzie poszerzana. Przed gminą stoi ogromne wyzwanie związane z porządkowaniem systemu kanalizacji w ścisłym centrum miasta, co wiązać się będzie z jeszcze większymi utrudnieniami komunikacyjnymi. — *Wykorzystanie środków pomocowych w Rybniku jest zdecydowanie większe niż średnia krajowa, może więc warto nam powierzyć budowę autostrad?* — zakończył, może nie całkiem żartobliwie, prezydent...

(r)

Pierwsza złota...

Tytuł „Gmina Fair Play 2007”, nagroda główna konkursu – Statuetka, w kategorii „duże miasto” oraz Złota Statuetka „Gmina Fair Play” – to tegoroczne konkursowe trofea Rybnika.

Przyznana Rybnikowi po raz pierwszy Złota Statuetka, to szczególne wyróżnienie, jakie kapituła konkursu przyznaje gminom, które w pięciu kolejnych edycjach konkursu otrzymały tytuł i certyfikat „Gmina Fair Play”. Rybnik od początku istnienia konkursu znajdował się w gronie laureatów, po główną nagrodę – Statuetkę Gmina Fair Play, sięgnął po raz pierwszy w ub.r. Tegoroczna Gala VI edycji konkursu odbyła się 5 października w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, gdzie nagrody odebrał prezydent Rybnika Adam Fudali (na zdj.).

Udział w konkursie ma swój wymierny, praktyczny wymiar. Nagroda promuje gmin „przyjazne dla inwestorów” i zwiększa zainteresowania ich potencjałem, pokazując również przejrzystość relacji z przedsiębiorcami i społecznością lokalną. Zachęca też gminy do wypracowania odpowiednich standardów obsługi przedsiębiorców



poprzez wprowadzenie stosownych zmian w wewnętrznej organizacji pracy. Laureaci konkursu są objęci wsparciem w wysiłkach czynionych w celu przyciągania nowych inwestorów, o czym Rybnik wielokrotnie się przekonał.

Skrótem...

Krótsze kolejki dla sprowadzających samochody

Od 1 września br. w siedzibie Urzędu Skarbowego w Rybniku przy Placu Armii Krajowej 3, funkcjonuje Urząd Celny, przeniesiony tutaj z dotychczasowej siedziby w Gliwicach.

Od 10 września w sali operacyjnej Urzędu Skarbowego funkcjonuje stanowisko przyjmowania AKC-U samochodowego. Obsługa podatników odbywa się przy specjalnie wydzielonych stanowiskach numer 1 i 2 w godzinach 7.30–15.00. Liczba punktów obsługi deklaracji w kompetencjach rybnickiego Urzędu Celnego wzrosła tym samym do czterech. Formalności można załatwiać również w oddziałach celnych w Gliwicach, Bytomiu i Raciborzu.

Mniejsze wpływy, większe wydatki...

W ostatnim czasie parlament podjął decyzję o podwyższeniu ulgi rodzinnej ze 120 zł do kwoty 1.145 zł na każde dziecko. To dobra wiadomość dla wielu rodzin, tym bardziej, że nowe przepisy obowiązywać będą już za cały 2007 r., a odliczenia ujęte będą w najbliższych zeznaniach rocznych. W latach następnych możliwe będzie co miesięczne obniżanie zaliczki na podatek dochodowy. Niestety, to co dla budżetu domowego jest rozwiązaniem korzystnym, dla budżetu miasta może okazać się ogromnym obciążeniem. Przyjęty przez parlamentarzystów sposób rozliczania ulg, doprowadzi do kumulacji odliczeń, a kwota, która z tego powodu nie wpłynie do budżetu Rybnika w 2008 r., może wynieść nawet 20 mln zł. To kolejna decyzja parlamentarzystów, która doprowadzi do uszczuplenia

mięjskich finansów. Jak się okazuje nie ostatnia, bowiem od stycznia przyszłego roku, o ponad 20% wzrośnie minimalne wynagrodzenie, a to przełoży się bezpośrednio na dalszy wzrost wydatków z miejskiej kasy.

Pozarządowe spotkanie

Na początku października prezydent Rybnika zaprosił do Ustrońa organizacje pozarządowe na konferencję oraz warsztaty zorganizowane w ramach Partnerstwa na Rzecz Rozwoju „Odziedziczyć Pracę” Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Tematem spotkania było efektywne wykorzystywanie środków publicznych i funduszy strukturalnych w zwalczaniu problemów społecznych. Dyskutowano również o inwestycji w rodzinę, co jest skuteczną metodą walki z bezrobociem. Konferencję poprzedziły warsztaty, podczas których omawiano m.in. zagadnienia dotyczące współpracy samorządów z organizacjami pozarządowymi oraz realizację przez nie powierzonych im zadań i rozliczanie się z nich.

W konferencji uczestniczyły zastępczyni prezydenta Rybnika Ewa Ryszka i Joanna Kryszczyzsyn, inicjatorka projektu, która przedstawiła referat o dualnym modelu kształcenia jako skutecznym instrumencie walki z bezrobociem. Joanna Wilaszek z Wydziału Polityki Społecznej UM Rybnika mówiła o najczęściej występujących błędach popełnianych przez organizacje pozarządowe w aplikacji wniosków. O możliwościach finansowania organizacji pozarządowych działających w obszarze pomocy społecznej mówił Piotr Masłowski z Centrum Rozwoju Organizacji Pozarządowych w Rybniku, a swoimi doświadczeniami podzielili się również przedstawiciele Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych w Tychach czy Śląskiego Forum Organizacji Socjalnych KAFOS.

Celem konferencji warsztatów było pogłębienie wiedzy i wymiana doświadczeń na temat możliwych form współpracy i współdziałania trzech sektorów.



Nie czekaj! Zmień dowód!





Przełamać stereotyp...

Rozmowa z komendantem Straży Miejskiej Januszem Bismorem

— *Co zdecydowało o pana starcie w konkursie na szefa Straży Miejskiej?*

— Głównie moje zainteresowania prawnicze, a także chęć podejmowania nowych wyzwań i możliwość działań na rzecz mieszkańców miasta. W podjęciu tej decyzji pomogła mi również świadomość posiadania pewnych doświadczeń wyniesionych ze służby w żandarmerii wojskowej i pracy w Centrum Ratownictwa i Reagowania Kryzysowego w Gliwicach. Z funkcjonowaniem formacji zapoznałem się też w czasie pełnienia funkcji pełnomocnika odpowiedzialnego za reorganizację SM.

— *Co zatem chciałby pan w działaniu SM zmienić?*

— Poprzez dobrą współpracę i kontakt z mediami, radami dzielnic i samymi mieszkańcami, chciałbym pokazać na czym tak naprawdę polega praca strażnika i przełamać stereotyp mundurowego wlepiającego mandaty za złe parkowanie. Naszym zadaniem jest przede wszystkim pilnowanie porządku i nie chodzi o to, by mieszkańcy się nas bali. Nie każdy mieszkaniec musi wiedzieć co i gdzie jest dozwolone. Strażnicy znają przepisy i ich zadaniem jest pomagać je zrozumieć. Taka pomoc i współpraca powinny zaowocować wzajemnym zaufaniem i zrozumieniem. Jednak nieznanie prawa nie zwalnia od odpowiedzialności, dlatego SM będzie, zgodnie ze swoimi kompetencjami, łapanie przepisów egzekwować. A można to robić w różny sposób, od pouczeń rozpoczynając... Kiedy jednak dochodzi do zagrożenia, np. ruchu drogowego, pouczenie nie wystarcza i na pobłażliwość strażników nie można wtedy liczyć.

— *Część opinii publicznej uważa, że zadania SM może przejąć policja...*

— Nie mogę się z taką opinią zgodzić. Nie wyobrażam sobie policjanta sprawdzającego posiadanie kwitu na wywóz śmieci czy nieczystości z szamba lub łapiącego błakającego się groźnego psa. Nasze kompetencje są mniejsze, jednak zdecydowanie inne. Zadaniem policji jest łapanie przestępców, a zadaniem straży pilnowanie porządku. Zresztą nasza współpraca z policją układa się dobrze i na wielu polach, m.in. w kwestii monitoringu. We wrześniu wraz z policją i UM braliśmy udział w akcji „Bezpieczna droga do szkoły” w ramach programu „równy start w przyszłość” prowadzony przez Wydział Edukacji UM. Mam nadzieję, że ta współpraca będzie coraz lepsza i bardziej efektywna. W tym miesiącu pojawiły się wspólne patrole z policją.

— *Jakie zmiany w strukturze rybnickiej SM są planowane w ramach reorganizacji?*

— Te zmiany już są w fazie realizacji. Powstaną mechanizmy usprawniające i kontrolujące pracę strażników. Każdy z nich będzie dokładnie wiedział czego się od niego oczekuje i wymaga. Zmiana będzie polegała na uruchomieniu trzech referatów, którym podlegać będą strażnicy pełniący dyżury w siedzibie SM, w UM, przebywający w terenie, na interwencjach i obsługujący monitoring wizyjny. Myślimy jeszcze o zwiększeniu rotacji w kwestii przydziałów służbowych. Do tej pory strażnik był od początku związany z jednym rodzajem służby. Uważam, że każdy z nich powinien poznać także specyfikę służby swojego kolegi, co powinno dodatkowo „zgrać” wszystkich. Zresztą ten pomysł podsunęli mi sami strażnicy. Na pewno latem powrócimy też do sprawy patroli rowerowych. Poza tym jest jeszcze kilka pomysłów, ale o szczegółach na razie nie chciałbym mówić. Myślę, że ważne jest wypracowanie pewnych standardów i procedur, co powinno zapobiec nadużyciom.

— *Podjął się pan funkcji pełnomocnika ds. reorganizacji SM, a następnie komendanta w trudnym dla formacji okresie. Jak pan został przyjęty?*

— Trzeba przyznać, że łatwo nie było. Ale rozumiem strażników. Z ich strony zmiany mogły zostać odebrane jak „nowa miotła”. Ale przecież wszyscy strażnicy podlegali w równym stopniu weryfikacji, która polegała na zaliczeniu testu sprawnościowego, a potem testu z zakresu wiedzy merytorycznej i na koniec – rozmowy kwalifikacyjnej. W kilku przypadkach dojdzie też do pewnych zmian na stanowiskach służbowych, ale w szczegóły nie będę na razie wchodził. Do **18 października** trwa nabór na wolne stanowiska urzędnicze w Straży Miejskiej w Rybniku. Nabór skierowany jest do osób kreatywnych, pełnych inicjatyw i dobrych pomysłów, kontaktowych oraz uczciwych. Potrzebni są kierownicy referatów, główna księgowia i strażnik pełniący funkcję oskarżyciela publicznego w sądzie grodzkim. Szczegóły na naszej stronie: www.straz-rybnik.pl.

— *Jakie są atuty rybnickiej SM?*

— Mocną stroną jest doświadczona



Janusz Bismor urodził się w 1977 r. w Knurowie. Ukończył Wyższą Szkołę Ekonomii i Administracji w Bytomiu, studia kontynuuje na wydziale administracji publicznej Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu. Służbę Wojskową odbył w żandarmerii wojskowej. Pracował w Powiatowym Centrum Ratownictwa i Reagowania Kryzysowego w Gliwicach, a później w Urzędzie Miasta Gliwice. W grudniu ub. roku podjął pracę w Wydziale Podatków UM w Rybniku, a następnie został pełnomocnikiem prezydenta Rybnika ds. reorganizacji Straży Miejskiej. We wrześniu br. w wyniku konkursu został komendantem Straży Miejskiej w Rybniku.

i sprawna kadra, która stara się doksztalać w zakresie prawa i nie tylko. To bardzo ważne, bo przepisy „lubią się” zmieniać w naszym kraju bardzo często, a moi ludzie muszą być na bieżąco. Nie do przecenienia jest fakt posiadania przez miasto tak ważnego narzędzia wspomagającego utrzymanie porządku jak monitoring. Dzięki niemu mamy konkretne sukcesy w ujmowaniu sprawców wykroczeń i przestępstw na gorącym uczynku. Istotny jest też fotoradar, niezwykle przydatny w utrzymywaniu bezpieczeństwa na drogach. Jednostka wyposażona jest w cztery samochody i dwa motocykle. Mam nadzieję, że Straż Miejska będzie kojarzona przez mieszkańców głównie pozytywnie...

— *Dziękujemy za rozmowę i życzymy powodzenia w nowej służbie.*

Rozmawiał: Fr. Szweda

Technologie w służbie samorządu

Nieprzypadkowo na miejsce organizacji ogólnopolskiej konferencji „Nowoczesne technologie informacyjne i komunikacyjne jako narzędzia zarządzania miastem (systemy GIS i e-Administracja)” wybrano Rybnik.

— *Miasto jest skromne i nie lubi się chwalić, ale to właśnie tutaj od kilku lat, konsekwentnie wdrażany jest Rybnicki System Informacji Przestrzennej, nagrodzony w ubiegłym roku I miejscem w konkursie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji „Przyjazny urząd administracji samorządowej”* — mówił do przedstawicieli miast, gmin i powiatów z całego kraju dyrektor Związku Miast Polskich Andrzej Porawski. Dwudniowa konferencja, która odbyła się w Zespole Szkół Wyższych, miała pokazać w jaki sposób nowoczesne technologie informacyjne i komunikacyjne wspomagają zarządzanie w samorządach. — *Wymiana informacji jest dzisiaj kluczem do działania. Chcemy pokazać swoje dokonania, ale też wymienić się doświadczeniami. Wszystko po to, by być bardziej skutecznymi* — mówił prezydent Adam Fudali. A skuteczność to tylko jeden z efektów, jaki po wprowadzeniu RSIP-u, udało się osiągnąć w mieście. Mówił o tym informatyk z rybnickiego urzędu Michał Fuchs,

zwracając uwagę na wyraźną poprawę jakości pracy, choćby w Wydziale Architektury, gdzie czas rozpatrywania spraw skrócił się 3–4 razy. Obecnie urzędnicy z wielu wydziałów, w tym mienia, dróg, inwestycji czy organizacyjnego, już nie wyobrażają sobie pracy bez RSIP-u. Na stronach www.rsip.rybnik.eu praktyczne informacje znajdują też turyści, system umożliwia bowiem wyszukiwanie ulic i adresów i pokazuje na mapie obiekty użyteczności publicznej, takie jak restauracje, kina,

biblioteki, apteki czy banki. M. Fuchs mówił też o poszczególnych etapach wprowadzania systemu, technologii i planach na przyszłość, które mają pozwolić na wdrożenie systemu w innych jednostkach miejskich i służbach publicznych. Informacjami dotyczącymi miasta, a udostępnianymi przez RSIP zainteresowane są bowiem Policja, Straż Pożarna, Pogotowie Ratunkowe oraz różne firmy branżowe. — *System nie może być budowany*

z jakich słynie Rybnik, są efektem wykorzystywania nowoczesnych technologii i zachęcał innych do korzystania z nich na co dzień. Część prelegentów zwracała też uwagę, że wdrażanie systemów informacji przestrzennej jest uwarunkowane dobrą organizacją, finansami i odpowiednio wykwalifikowaną kadrą oraz uregulowaniami prawnymi, problemem zaś nie jest już technologia.

Drugi dzień konferencji współorganizowa-



Ogólnopolska konferencja na temat nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych odbyła się w Rybniku nieprzypadkowo. Zdjęcie: s

tylko dla urzędu, ale należy złożyć, że będzie szeroko udostępniony, bo tylko wówczas, możliwa jest szeroka weryfikacja danych. Tak było po udostępnieniu RSIP-u na rybnickich stronach internetowych — mówił M. Fuchs, który wspólnie z Małgorzatą Kaczmarską pokazał uczestnikom konferencji, jak działa rybnicki system.

Przewodniczący RM Mielca, członek zarządu Związku Miast Polskich Zdzisław Nowakowski, zastanawiał się na ile sukcesy,

wanej przez Związek Miast Polskich, Śląski Związek Gmin i Powiatów oraz Urząd Miasta Rybnika, poświęcony był e-Administracji. Rozmawiano o perspektywach elektronicznej administracji zarówno w Polsce, jak i w wybranych krajach – Finlandii i Estonii. Przedstawiono możliwości świadczenia usług publicznych drogą elektroniczną, a swoje dokonania prezentowali przedstawiciele Gdańska, Poznania i oczywiście Rybnika. O tym jak działa wirtualne biuro mówił Marek Nowak z Wydziału Informatyki, a najwięcej uwagi poświęcił elektronicznemu sposobowi składania pism do Urzędu Miasta. Wspominał o elektronicznej karcie miejskiej i funkcjonalności wirtualnego biura, które ma ułatwić petentom kontakty z urzędem i załatwianie spraw urzędowych drogą on-line. Stąd możliwość interaktywnego wypełniania i wysyłania formularzy wniosków. (Szczegóły konferencji i poszczególnych prezentacji na stronie <http://konferencjagis.silesia.org.pl>). Rybnik ma więc powody do informatycznej dumy...

Lider informatyki

Urząd Miasta znalazł się w gronie pięciu nominowanych instytucji w konkursie Lider Informatyki 2007, w kategorii sektor publiczny, w którym ostatecznie zwyciężył UM w Częstochowie oraz Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. Konkurs organizowany był po raz II przez menedżerów i informatyków tygodnika „Computerworld”, a we wszystkich dotychczasowych edycjach wzięło udział ponad 800 podmiotów reprezentujących różne gałęzie gospodarki i sektory administracji publicznej. Honorowane są firmy i organizacje, które dzięki wykorzystaniu technologii informatycznych wzmocniły swoją konkurencyjność rynkową lub podniosły stopień zadowolenia klientów. (Szczegóły na www.computerworld.pl/lider/2007)

Rybnicki urząd skutecznie wykorzystuje więc nowoczesne technologie. A wszystko z myślą o petentach...

(S)



Prezydent Rybnika oraz Rybnickie Centrum Kultury zapraszają do udziału w obchodach

Święta Niepodległości 11 listopada

godz. 9.50 – zbiórka uczestników na Rynku

godz. 10.00 – wystąpienie prezydenta i złożenie kwiatów na płycie poświęconej marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu

godz. 10.30 – nabożeństwo w intencji Ojczyzny w bazylice św. Antoniego

godz. 12.00 – start do XIII Biegu Niepodległości

Apelujemy do mieszkańców Rybnika o wywieszenie flag w narodowych barwach!

Wmurowanie kamienia węgielnego pod nową inwestycję przy ul. Podmiejskiej, na terenie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej nieopodal elektrowni „Rybnik”, nastąpiło w namiocie rozstawionym w szczerym polu, na przysłowiowym... ściernisku. W 2009 roku rozpocznie tu działalność nowoczesny zakład produkcji ciekłych gazów przemysłowych. Inwestycja spółki Messer Polska z kapitałem niemieckim, warta jest 30 mln euro.

Messer Group, do którego należy 99,5 proc. udziałów w polskiej spółce, jest jednym z największych światowych dostawców gazów technicznych, gazów specjalnych i urządzeń spawalniczych. Działająca w Polsce od 1992 roku firma, produkuje już w naszym kraju gazy w zakładach w Chorzowie, Kędzierzynie-Koźlu, Policach i Środzie Śląskiej. Swoje oddziały uruchomiła również w Warszawie i Poznaniu.

Elektrownia „Rybnik”, w pobliżu której strefę usytuowano, jest partnerem miasta w działaniach na rzecz pozyskiwania inwestorów przemysłowych, na których samorządowi bardzo zależy. Jak powiedział na uroczystości prezydent Fudali, nowa inwestycja jest znakiem czasu, bo nowoczesne technologie wchodzą w miejsce monokultury górniczej. Zapewnił też przedstawiciele inwestora, że decydując się na Rybnik, dokonali dobrego wyboru, a do naszych atutów zaliczył dobre skomunikowanie z autostradą A4 i bliskość naturalnego dostawcy energii. Wyraził również nadzieję, że inwestor włączy się w życie społeczne miasta, a powstanie zakładu w Rybniku będzie znaczącym czynnikiem rozwoju zarówno dla firmy Messer, jak i lokalnych przedsiębiorców. O wadze, jaką firma przywiązuje do swojej nowej inwestycji świadczyła obecność jej właściciela i dyrektora generalnego Stefana Messera, który przybliżył obecną historię rodzinnego interesu założonego przez jego dziadka oraz dzisiejszą pozycję firmy.

Z lokalizacji w Rybniku nowej inwestycji w KSSE cieszył się również jej prezes Piotr Wojaczek, który z naszym miastem jest związany rodzinie, a sam mieszka w Chorzowie, gdzie firma Messer również zaznaczyła swoją obecność. — Mam za sobą ok. 150 uroczystości wmurowania kamienia węgielnego, ale z tego cieszę się szczególnie — mówił. — Jestem



Tak będzie wyglądał zakład produkcji gazów przemysłowych przy ulicy Podmiejskiej. Jego najwyższy element – wieżę rozdziału powietrza wybudują Chińczycy.

Zdjęcia: r

Nowy inwestor w strefie ekonomicznej

Interes z powietrza...



Moment po wmurowaniu kamienia węgielnego (od lewej): kierownik zakładu Michał Przybyszewski, prezydent Rybnika Adam Fudali, prezes spółki Messer Polska Dirk Fünfhausen, właściciel i dyrektor generalny firmy Stefan Messer oraz prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Piotr Wojaczek.

pelen podziwu, jak „z powietrza” można zrobić tak dobry interes...

Zakład w Rybniku będzie produkował tlen, azot i argon – ciekłe gazy przemysłowe stosowane w wielu gałęziach przemysłu – od samochodowego po spożywczy, w służbie zdrowia i in. działach gospodarki. Jak mówi Michał Przybyszewski, który będzie zakładem kierował, to produkcja wyjątkowo ekologiczna, wręcz „...oczyszczająca powietrze”. Ze względu na nowoczesność zastosowanych technologii, w samym zakładzie powstanie tylko 10 miejsc pracy, można się jednak spodziewać ożywienia wokół niego. (r)

Czarny Diament

...to nagroda ustanowiona przez Zarząd Izby Przemysłowo-Handlowej Rybnickiego Okręgu Przemysłowego w 1999 r. Przyznawana jest co roku przedsiębiorstwom, które prowadząc działalność gospodarczą, przywiązują dużą wagę do wysokiej jakości wyrobów i usług, tworzą nowe miejsca pracy, starają się spełniać wysokie standardy w zakresie ochrony środowiska. Angażują się też w działalność charytatywną i popierają rozwój nauki i sportu, inwestują w rozwój swojej firmy, a co za tym idzie w rozwój regionu oraz aktywnie współpracują z samorządem gospodarczym i terytorialnym. Nagrodę tą otrzymują również osoby i instytucje zasłużone dla regionu. Nagrodzone firmy i instytucje budują nowy wizerunek gospodarczy Śląska

c.d. na stronie 17

10 lat Warsztatu Terapii Zajęciowej nr 1

Hania jest bardziej pewna siebie, wie jak załatwiać sprawy na poczcie i w urzędzie, sama decyduje w co się ubrać. Marcin poradził sobie w sądzie, Rafał wie jak zaprezentować się w czasie rozmowy kwalifikacyjnej i jak radzić sobie ze stresem, Justyna jest odpowiedzialna, Monika wie jak napisać urzędowe pismo, Elwira – od czego zacząć poszukiwania pracy, Piotr samodzielnie mieszka...

A cóż w tym trudnego? Nic, pod warunkiem, że jest się zdrowym, dorosłym człowiekiem. A Hania, Marcin, Rafał, Justyna, Monika i Ania czy Piotruś są osobami niepełnosprawnymi intelektualnie i uczestnikami Warsztatu Terapii Zajęciowej nr 1. Oni i wielu innych warsztatowiczów w opanowanie tych umiejętności musieli włożyć o wiele więcej wysiłku niż osoby zdrowe. A miejscem, w którym je nabywali były warsztaty przy ul. Kościuszki, ale również szkolenia i konferencje wyjazdowe. W tym roku uczestnicy WTZ mieli okazję uczestniczyć w kilku ciekawych spotkaniach. W czasie szkolenia dla self – adwokatów w Łucznicy przyswajali sobie wiedzę na temat własnych praw, w Popowie brali udział w szkoleniu pod hasłem „Pomocna dłoń”, w Zabrzdu uczyli się skutecznych metod



Self-advokaci: Anna Nogły, Rafał Nowak, Piotr Cegiłka i Hania Tarabura.

Być własnym



Gratulacje składa prezydent Adam Fudali. Na zdj. z aktualną przewodniczącą rybnickiego koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Upośledzonych Umysłowo Janiną Pohl oraz kierownikiem WTZ nr 1 Danutą Reclik.



Zaangażowani w powstanie warsztatów byli Stanisław Kulpa i Henryk Tarabura – podziękowania przyjęła żona Renata.

Przez kilka lat rybnickiemu kołu PSOU przewodniczył Jan Motyka. Na zdj. podziękowania za tę działalność składa mu Danuta Reclik.



Starania o utworzenie Warsztatu Terapii Zajęciowej w Rybniku rozpoczęto w 1992 roku, z inspiracji rodziców osób niepełnosprawnych i zarząd rybnickiego koła Polskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, szczególnie ówczesnego przewodniczącego Stanisława Kulpy i jego zastępcy, nieżyjącego już Henryka Tarabury. Pomocą organizacyjną przedsięwzięcie wsparła dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Elżbieta Frydrych oraz władze samorządowe. Szczególnie zaangażowani w uruchomienie warsztatu byli ówczesny prezydent Józef Makosz, jego zastępcy Jerzy Kogut i Józef Cyran, a prawdziwym dobrym duchem – dr Maria Kufa – Skorupa. Bez wielkiego zaangażowania i aktywności wymienionych osób, WTZ być może nie rozpocząłby swojej działalności tak szybko. Miasto włączyło się finansowo w adaptację budynku przy ul. Kościuszki i we wrześniu 1996 r. siedziba była gotowa na przyjęcie warsztatowiczów.

Oficjalne otwarcie nastąpiło 14 stycznia 1997, a progi przekroczyło wtedy pierwszych 24 uczestników. Uruchomione zostały pracownie obróbki drewna, ceramiczna, ekspresji artystycznej, gospodarstwa domowego

i rękodzieła artystycznego, krawiecka, dziewiarsko-tkacka i plastyczna. Pierwszym kierownikiem WTZ został Leszek Frydrych, następnie funkcję tę pełniły Grażyna Halaszka, Jadwiga Buchta, a od 1999 roku do dziś placówką kieruje Danuta Reclik. Dzisiejszą kadre stanowią: instruktorzy terapii Regina Gans, Dobrawa Chrzanowska, Anita Mokry-Kula, Jolanta Kwoka, Jolanta Berger, Sonia Przybyłek, Patrycja Grzonka-Polok, Agata Marszałek, Karol Husak i Barbara Płaczek, a do niedawna Rafał Wajner, dziś kierownik WTZ nr 2 w Niedobczycach; psychologiem jest Anna Włodarek, rehabilitantki to Sylwia Rams i Katarzyna Kapała, ważną funkcję trenera zawodu pełni Piotr Puchała; pracownicy administracyjni to Jolanta Wójcik i Anetta Wagner; kierownicą jest Władysław Kowalski, a pracownicy gospodarczy to Bogusława Kuczera i Korneliusz Kuczera – również warsztatowicz, osoba niepełnosprawna.

Obecnie warsztat oferuje terapię zajęciową w 9 pracowniach, dodatkowo – w komputerowej oraz witrażu i biżuterii artystycznej. Każda pracownia realizuje terapię społeczną i psychologiczną, trening zawodowy oraz dodatkowe zajęcia artystyczne i sportowe. Warsztata-



adwokatem...

poszukiwania pracy, pisania CV, prezentacji umiejętności zawodowych, spotkali się także z psychologiem. Grupa warsztatowiczów z Rybnika wzięła również udział w międzynarodowej konferencji w Warszawie „Europa w Akcji 2007”. W szerokim gronie jej uczestników z wielu państw dyskutowano o funkcjonowaniu niepełnosprawnych w różnych społeczeństwach, o prawach i ich przestrzeganiu, edukacji i możliwościach zatrudnienia. Najważniejsze z omawianych problemów podsumowano w raporcie „Nauka i praca osób z niepełnosprawnością intelektualną”. Dokument ten został przełożony na tekst łatwy do czytania dla osób, których dotyczy, a w gronie niepełnosprawnych autorów opracowania była Ania Nogły z rybnickiego WTZ nr 1.

Do niepełnosprawnych dociera świadomość, że mogą zabierać głos we własnych sprawach, być self – adwokatami... Taki tytuł zdobyło kilkoro rybnickich uczestników WTZ nr 1, a swoją nową wiedzą oraz wrażeniami ze szkoleń podzielili się oni na specjalnej konferencji prasowej, która zainaugurowała uroczystości związane z jubileuszem 10-lecia Warsztatu Terapii Zajęciowej nr 1. Zadaniem WTZ jest przygotowanie ich uczestników do w miarę sprawnego i samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie, w najlepszym razie – do podjęcia pracy. W najlepszym – bo praca dla osób niepełnosprawnych to najslabsze ogniwo w całym łańcuchu placówek edukacyjno – wspierających. Zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie sprzyjają przepisy, zbyt mało jest szkół integracyjnych, zakładów aktywności zawodowej czy zakładów pracy chronionej, które



Występ gości jubileuszu – warsztatowicze z Gliwic.

Zdjęcia: r

twowicze i kadra brali też udział w wyjeździe do podobnej placówki we Francji, gdzie wymieniano doświadczenia i zapoznano się z zasadami zatrudniania osób niepełnosprawnych we Francji.

Realizowane są program ZDZ – Wypełnianie Kart Indywidualnych Usług Doradczych oraz programy autorskie: Asystent Osoby Niepełnosprawnej – w założeniach programu bardziej sprawny uczestnik pomaga w codziennych czynnościach na warsztacie osobie z większą niepełnosprawnością (na wózku, źle chodzącej) oraz Biuro Uczestników, w którym uczestnicy nabywają umiejętności związane z pracą biurową, np. obsługa ksero, faksu, odbieranie telefonów, pisanie pism na komputerze.

Efektom prowadzonych treningów zawodowych i uczestnictwa w różnorodnych programach są praktyki zawodowe i zatrudnienie uczestników na otwartym rynku pracy. Praktyki zawodowe warsztatowicze odbywali w Urzędzie Miasta, spółce „Huta Silesia”, firmie Color Cup i spółce Eko oraz w Ośrodku Interwencji Kryzysowej, Domu Dziecka i centrum handlowym Carrefour, a pięć osób uzyskało zatrudnienie.

zresztą nie zawsze spełniają postawione im warunki... O tym wszystkim mówili self – adwokaci Hania, Rafał, Ania i Piotrek, zwracając się do dziennikarzy i innych gości: senatora Antoniego Motyczki, prezydenta Adama Fudalego, radnych... Bo mimo wypracowanych umiejętności i związanej z tym samodzielności, osoby z upośledzeniem są skazane na wsparcie zdrowej części społeczeństwa – osób indywidualnych i instytucji. Najbardziej oddane niepełnosprawnym są oczywiście ich rodziny i to one tworzą Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Inicjatorami powołania WTZ byli właśnie działacze rybnickiego koła PSOUU, co przy wsparciu samorządu się udało. Senator A. Motyczka, który placówkę odwiedził po raz pierwszy, był pod wrażeniem umiejętności przekazania przez warsztatowiczów nowo nabytej wiedzy i wykorzystywania jej w praktyce, zaś prezydent A. Fudali gratulował im sprawnej autoprezentacji i artykułowania swoich potrzeb oraz radzenia sobie z publicznymi wystąpieniami, z czym kłopoty miewają często ludzie zdrowi. Dumę ze swoich podopiecznych wyraziła też kierownik WTZ nr 1 Danuta Reclik, apelując o dalsze działania na rzecz wyrównywania szans dla osób, które już na starcie znajdują się w gorszej sytuacji.

Self – adwokaci wystąpili również w czasie oficjalnej uroczystości rocznicowej w Teatrze Ziemi Rybnickiej, dziękując w imieniu wszystkich uczestników WTZ nr 1 za inicjatywę ich założenia i prowadzenia kolejnym przewodniczącym koła PSOUU, a także za późniejsze wsparcie przez rybnickie władze samorządowe dwu pierwszych kadencji z prezydentem Józefem Makoszem i następnym z prezydentem Fudalim oraz za zaangażowanie na rzecz zatrudniania osób niepełnosprawnych, szczególnie wiceprezydent Ewie Ryszce. Witając gości, w tym władze samorządowe, parlamentarzystów – posła Grzegorza Janika i senatora Antoniego Motyczkę oraz przedstawicieli zaprzyjaźnionych rybnickich placówek oraz

WTZ-ów z innych miast, Danuta Reclik podziękowała też kolejnym przewodniczącym PSOUU – Stanisławowi Kulpie, Janowi Motyce i żonie Henryka Tarabury Renacie, wszystkim sponsorom i firmom, w których warsztatowicze odbyli praktyki zawodowe lub znaleźli zatrudnienie. Osobiste podziękowanie swojemu pracodawcy czyli prezydentowi Rybnika przekazała Hania Tarabura, która została zatrudniona w Urzędzie Miasta i bardzo sobie tę pracę ceni. Hania to osoba wielu talentów, o czym przekonała zgromadzoną w TZR publiczność wygłaszając zabawny monolog o pracy właśnie i muzykując na organach... Brat Hani Tomasz Tarabura, reprezentujący najbardziej wytrwałego sponsora,

c.d. na stronie 16

Ważnymi dorocznymi wydarzeniami są obchody Dnia Godności, festiwale i występy artystyczne, zawody sportowe, imprezy turystyczne, pikniki, loteria fantowa czy wystawy i kiermasze prac uczestników w różnych instytucjach na terenie miasta, obchody świąt; wydarzeniem ogólnokrajowym był udział Hani Tarabury i kierownik Danuty Reclik w programie TVPI „Kawa czy herbata”.

Co roku organizowane są wyjazdy wakacyjne, najczęściej nad morze, zimą zorganizowano kulig w górach.

Długa jest lista firm – sponsorów, dzięki którym wiele z tych atrakcji mogło mieć miejsce: Retting–Heating, EKO, PHU ECOL, Classen–Pol, SADEX Sp. z o.o., Rojek Dekor, UTEX PPH, Tesco Rybnik, Auchan Polska, Macro Cash&Carry Polska, Budozbyt, Getex, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Fabryka Sygnały, MOSiR, elektrownia „Rybnik”, Apteka pod Lwem, Księgarnia Orbita, Księgarnia Sowa, Delikatesy Renatka i wielu innych...

Wiele jest również osób i instytucji, których nazwać można przyjaciółmi warsztatu...

firmę Rettig – Heating, podkreślił rolę pracy, która dla osób niepełnosprawnych jest formą terapii społecznej, ale bywa niekiedy koniecz-



Główna atrakcja wycieczki do Istebnej – przejażdżka konnymi wozami.

nością. — Człowiekowi do szczęścia potrzebny jest ktoś do kochania, coś do marzenia i jakieś zajęcie... — mówił. I dotyczy to zarówno osób zdrowych jak i niepełnosprawnych... Deklarację w sprawie zapewnienia praktyki uczestnikowi WTZ po ponownym wejściu do sejmu złożył poseł Janik, który problem zatrudniania osób niepełnosprawnych uważa za bardzo istotny.

„Siłę spokoju” wykazali zgromadzeni w Teatrze Ziemi Rybnickiej warsztatowicze, kiedy w czasie uroczystości włączył się alarm (na szczęście fałszywy) i pojawił komunikat o konieczności opuszczenia sali w awaryjnym trybie. Potwierdzili tym samym umiejętność zachowania się w trudnej sytuacji, czego warsztaty uczą również... Jakim mogą być efekty terapii pokazali goście z WTZ w Gliwicach i ich spektakl „Cygania”, który stanowił muzyczny przerywnik uroczystości, a integracyjny charakter spotkania podkreślił występ Małego Teatru Tańca Rybnickiego Centrum Kultury.

• • •

— **Jubileusz Warsztatów Terapii Zajęciowej nr 1 powinien być dla ich uczestników przede wszystkim radosnym, zapadającym w pamięć wydarzeniem — uważa kierująca nimi od 1999 roku Danuta Reclik. Już na długo przed datą obchodów zastanawiała się jaka pamiątka mogłaby podopiecznym sprawić radość.**

Mając w pamięci sukces kalendarza ze zdjęciami warsztatowiczów, ponownie zwróciła się do fotografa Barbary Niewiem o wykonanie ich pamiątkowych portretów. Prezent okazał się trafiony, a radość wielka...

Częścią jubileuszowych obchodów, a zarazem prezentem, był również dwudniowy wyjazd w góry, do pensjonatu w Istebnej, gdzie przy wspaniałej pogodzie i w znakomitych warunkach warsztatowicze wypoczywali i bawili się wspólnie z kadrą WTZ nr 1, kilkorgiem rodziców i gośćmi, wśród których była niżej podpisana. Obserwacja

wzajemnych relacji opiekunów i niepełnosprawnych oraz relacji między nimi samymi, to dla osoby z zewnątrz wcale ciekawe doświadczenie. Po 10 latach pracy, a niektóre osoby są uczestnikami WTZ od początku, można zaobserwować ich postępy w procesie społecznej adaptacji. W swoim upośledzeniu są zdumiewająco normalni: cieszą się, smucą, chwalą, chcą się podobać, mają swoje preferencje i nawyki, z ciekawością reagują na nowe w swoim środowisku osoby... Wyczuwa się ich absolutne zaufanie do „własnych” terapeutów i opiekunów, osób, które na wyjeździe praktycznie swoich podopiecznych

Danuty Reclik, indywidualne popisy artystyczne oraz wspólne śpiewy i tańce oraz „słodkie chwilki” za sprawą jubileuszowych prezentów, ożywione rozmowy i tajemnicze szeptki... Jak to na wycieczce w sympatycznym gronie bywa.

Za tym sielankowym, wydawałoby się, obrazem kryją się jednak niesione przez każdego z warsztatowiczów i dotykające całą rodzinę dramatyczne historie: borykanie się z nieuleczalną chorobą od urodzenia bądź nabytą na skutek urazu, związane z tym bariery i ograniczenia, niejednokrotnie podporządkowanie życia dziecka, które dorasta wyłącznie fizycznie, obawa o jego przyszłość. Mimo całej miłości i poświęcenia ze strony najbliższych, osoba niepełnosprawna intelektualnie, by móc funkcjonować w społeczeństwie, potrzebuje profes-



Wspólna zabawa pod dachem...

nie odstępują. Mimo różnego stopnia upośledzenia związanego z rodzajem schorzenia, warsztatowicze stanowią zgrany zespół: bardziej sprawny pomaga osobie z większą niepełnosprawnością i, mimo własnych ograniczeń, robi to z wielką cierpliwością i wyrozumiałością, rzadko ujawniając negatywne emocje. To zapewne również efekt prowadzonego w WTZ nr 1 autorskiego programu „Asystent osoby niepełnosprawnej”, który zachęca do wzajemnego wspierania się uczestników zajęć. Było to szczególnie widoczne przy okazji przejażdżki konnymi wozami w Istebnej, wsiadaniu i wysiadaniu z autokaru czy podejściach górskimi ścieżkami na Równicy, gdzie kilkoro warsztatowiczów nie zaważało się zjechać ze stoku „letnimi” saneczkami. Jak zgraną grupą są warsztatowicze i ich opiekunowie, pokazała wieczorna zabawa przy muzyce akordeonisty zespołu „Przygoda” Leona Ryszki i dyrektora zaprzyjaźnionych WTZ w Wodzisławiu Śl. Andrzeja Pałki. Było „100 lat” dla kierownik



... i w plenerze.

Zdjęcia: r

i rozwijanie umiejętności radzenia sobie w różnych życiowych sytuacjach, z przygotowaniem do podjęcia aktywności zawodowej i pracy zarobkowej włącznie. A podkreślić trzeba aspekt integracyjny działań takich placówek: dzięki wyjściu niepełnosprawnych na zewnątrz zmienił się ich odbiór społeczny. Dziś grupa kilkudziesięciu niepełnosprawnych osób w teatrze, na koncercie, stadionie, pływalni czy wycieczce nie budzi niezdrowego zainteresowania. Z podziwem patrzymy na triumfatorów olimpiad specjalnych, występy integracyjnych zespołów artystycznych, prace plastyczne i rękodzieło osób upośledzonych. Choćby dla takich momentów, warto było warsztaty zakładać.

(r)



Otwarciu na wyzwania

Co zrobić, by młodzi ludzie nie szukali pracy daleko poza granicami? Wystarczy dać im dobrą ofertę. Odpowiedź prosta, ale realizacja już do takich nie należy. Szanse jednak są, trzeba tylko umiejętnie szukać.

Taką szansą były trzecie już ogólnopolskie targi pracy „Otwarcie na wyzwania”, zorganizowane przez Śląską Wojewódzką Komendę Ochotniczych Hufców Pracy, filię Młodzieżowego Biura Pracy w Rybniku oraz rybnicki Hufiec Pracy. — *Targi adresowane są głównie do młodzieży gimnazjalnej i licealnej — mówi komendant rybnickiego hufca Magdalena Szrek-Moroń. — Ci pierwsi znajdą tutaj ofertę edukacyjną, licealiści i absolwenci – oferty pracy stałej i krótkoterminowej. Są też propozycje pracy za granicą oraz szkoleń, kursów i przekwalifikowań. Wbrew pozorom ofert jest dużo...* Przygotowali je pracodawcy i instytucje z Rybnika i okolic, w tym Izba Rzemieślnicza, Cech Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczość, Rybnickie Centrum Edukacji

c.d. na stronie 22



Prezes klubu Danura Mrozek dziękuje Bogumile Kapias i mec. Januszowi Grzybczykowi za zaangażowanie w działalność UTW.

Wykład inauguracyjny rektora Uniwersytetu Opolskiego Stanisława Niciejy. Zdj.: B. Mońka „Tygodnik Rybnicki”

Razem w szósty rok...

Rybnicki seniorzy szybciej niż ich młodszy koledzy – studenci zainaugurowali swój rok akademicki. W tradycyjnie wypełnionej do ostatniego miejsca sali koncertowej rybnickiej szkoły muzycznej zebrał się członkowie Klubu Uniwersytetu III Wieku, by rozpocząć kolejny, szósty już rok swojej działalności. Na inauguracyjnym spotkaniu nie zabrakło wielu sprawdzonych przyjaciół, życzeń dalszych sukcesów i wszelkich serdeczności. Przekazali je m.in. wiceprezydent Joanna Kryszczyńska i przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Gruszka, a życzenia napisane powstałym niedawno krojem pisma zwanym „silesiana” wręczył wicestarosta Wincenty Klyta. Wykład inauguracyjny na temat zamków kresowych Rzeczypospolitej wygłosił rektor Uniwersytetu Opolskiego prof. Stanisław Niciejka, który również wpisywał chętnym dedykacje do swojej książki. Na zakończenie wystąpił zespół akordeonowy „Frank Prus duo”.



Ogólnopolskie targi pracy „Otwarcie na wyzwania” adresowane były głównie do młodych ludzi, którzy otrzymali fachową poradę. Zdj.: s

Uniwersytet III Wieku

zaprasza na zajęcia do swojej siedziby, przy ul. Sobieskiego 15, tel. 032 755 79 90

Program zajęć na listopad

- **5.11., pon., godz. 10.00** – Dyżur prawniczy – mec. Szczepan Balicki; **godz. 12.00** – Zajęcia plastyczne – prow. Maria Budny-Malczewska;
- **6.11., wt., godz. 14.00** – „Wyspiański, a 100-lecie Teatru Wyspiańskiego w Katowicach” – Krystyna Szaraniec, dyrektor Teatru Wyspiańskiego z Katowic;
- **8.11., czw., godz. 11.00** – „Moje przyjaźnie literackie” – spotkanie z Barbarą Gruszką-Zych, dziennikarką i pisarką;
- **11.11., niedz.** – Udział w uroczystościach Dnia Niepodległości;
- **12.11., pon., godz. 12.00** – Medycyna niekonwencjonalna – prowadzący Ludwik Semeniuk;
- **14.11., śr., godz. 13.30** – „AMD – zwyrodnienie plamki związane z wiekiem” – dr Aniela Kempńska;
- **15.11., czw., godz. 11.00** – „Najwybitniejsi artyści polscy XX wieku, mgr Helena Kisielewska;
- **19.11., pon., godz. 12.00** – Zajęcia plastyczne – prow. M. Budny-Malczewska;
- **21.11., śr., godz. 10.00** – Dyżur prawniczy – mec. Zygmunt Stęchły;
- **22.11., czw., godz. 11.00** – „Jak żyć w zgodzie z sobą i innymi” – dr Stanisława Mielimaka, U.Sl.;
- **26.11., pon., godz. 12.00** – Medycyna niekonwencjonalna – prowadzący Ludwik Semeniuk;
- **28.11., śr., godz. 13.30** – Spotkanie solenizantki;
- **29.11., czw., godz. 11.00** – „Nie pozwólmy zapomnieć o Hucie Silesia” – mgr inż. Jerzy Natkaniec; **godz. 16.00** – „Andrzejki u Górników” – spotkanie wyjazdowe do Kopalni Zabytkowej „Ignacy” w Niewiadomiu.

Czarny Diament

c.d. ze strony 13

jako regionu prężnego gospodarczo, z dużym potencjałem ludzkim, gdzie dba się o zrównoważony rozwój.

Nagroda Czarny Diament, zdobyła już znaczące miejsce wśród podobnych wyróżnień i jest jedną z najbardziej cenionych i prestiżowych w województwie śląskim. Ideą przyświecającą twórcom nagrody była i jest promocja nie tylko firm działających w regionie, lecz również samego regionu, który jest jednym z trzech subregionów Województwa Śląskiego. Nagroda przyznawana jest co roku, a stanowi ją statuetka symbolizująca diament – najczystsza forma węgla, stąd jej nazwa. Nagroda symbolizuje to, co w naszym regionie najcenniejsze – pracujących tu ludzi oraz węgiel – bogactwo naszej ziemi.

Wnioski o przyznanie nagrody rozpatruje kapituła składająca się z prezydentów, starostów, burmistrzów i uznanych autorytetów życia gospodarczego i publicznego oraz przedstawicieli laureatów.

Patronat medialny tradycyjnie objęli Telewizja Polska S.A. Oddział Katowice, Dziennik Zachodni, Miesięcznik Europerspektywy, Nowy Przemysł, Polskie Radio S.A. Oddział Katowice oraz portal internetowy rybnik.com.pl.

Uroczystość wręczenia nagród odbędzie się w dniu 17 listopada 2007 r. w Teatrze Ziemi Rybnickiej.

Liceum Ogólnokształcące im. Powstańców Śląskich – niegdyś Polskie Gimnazjum Państwowe w Rybniku – istnieje od 1922 roku i jest najstarszą polską szkołą średnią na ziemi rybnicko-wodzisławskiej.

5 lipca 1922 r. ks. Józef Okrent przejął od niemieckiego dyrektora Segersa budynek gimnazjalny wraz z wyposażeniem i przekazał go w tymczasowy zarząd ks. Długajowi. Po nim zarządcą był ks. Walenta i wreszcie pod koniec sierpnia 1922 r. szkołę przejął mianowany na stanowisko jej dyrektora ks. dr Stefan Siwiec. W roku szkolnym 1922/23 w gimnazjum utworzono klasy od I do VIII, a w czerwcu 1923 r. odbyła się matura do której przystąpiło dwóch abiturientów: późniejszy kardynał Bolesław Kominek i Emil Otawa.

W 1925 r. polonista prof. Władysław Starkel zorganizował szkolną bibliotekę. Najpierw była to tylko szafa na korytarzu ze 100 książkami i uczniem Alojzym Mańką w roli bibliotekarza. Z czasem, zwłaszcza dzięki staraniom dr. Innocentego Libury, księgozbiór zaczął się rozrastać. W 1929 r., po siedmiu latach urzędowania na stanowisku dyrektora Stefana Siwca, zastąpił Piotr Kondziela. W tym czasie powstała również drużyna harcerska oraz szkolne czasopisma „Zew Młodzieży” i „Jutrzenka”. Kolejnymi dyrektorami szkoły byli: Stanisław Zdąbłasz, Jan Kotajny, dr Stanisław Kasztelowicz, a od lipca 1939 r. Florian Nowak, który z powodu wybuchu II wojny światowej nie zdążył zainaugurować roku szkolnego 1939/40.

Na początku okupacji budynek placówki był siedzibą niemieckiej policji, potem szkołą niemiecką. W 1945 r. urządzono tu niemiecki, a następnie radziecki szpital wojskowy, by wreszcie uczynić z niego obóz etapowy dla Ukraińców wracających z Niemiec. W czasie wojny i okupacji budynek został ogołcony ze sprzętu i uległ znacznemu uszkodzeniu. Ucierpieli też nauczyciele i wychowankowie szkoły. Wielu z nich poległo na polach bitew lub zakatowanych zostało w obozach śmierci i więzieniach.

W latach powojennych szkołę stworzono od podstaw. Z budynku i jego otoczenia usunięto miny i oczyszczono teren wokół szkoły. Przeprowadzono też ekshumację żołnierzy grzebanych na boisku szkolnym podczas działań wojennych. W końcu przystąpiono do usuwania szkód i ogólnego remontu budynku. Po zakończeniu prac rozpoczęto nowy rok szkolny 1945/46, w którym zmieniono status szkoły na liceum. Jego dyrektorem został Edward Szymański.

W 1952 r. kierownictwo placówki objął dyrektor Jan Drozdowski, a w listopadzie 1958r., na wniosek prof. Wandy Różańskiej, liceum otrzymało imię Powstańców Śląskich, na cześć i chwałę przodków, którzy oddali życie w obronie ojczyzny i Śląska. Po śmierci Jana Drozdowskiego stanowisko dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego objęła Barbara Ostroga.

23 stycznia 1981 r. z niewyjaśnionych przyczyn, na strychu szkolnym wybuchł pożar. Spalił się dach i pomieszczenia na trzeciej kondygnacji. W październiku 1981 r. przechodząca na emeryturę Barbara Ostroga przekazała stanowisko dyrektora liceum Edycie Korepcie. W 1985 r. szkoła przystąpiła do Krajowego Zespołu Szkół Twórczych, a rok później została włączona do Klubu Przdających Szkół. W 1987 r. Janina Wystub założyła Chór Muzyki Dawnej oraz kwartet akordeonowy, a Lidia Marszolik – chór żeński „Bel Canto”. W 1991 r. dyrektor Korepta przeszła na emeryturę, a jej miejsce zajęła J. Wystub.

Podczas jubileuszu 70-lecia, we wrześniu 1992 r., poświęcona została szkolna biblioteka. Nadano jej imię prof. Alojzego Mańki. Po 5 latach zakończyła się kadencja Janiny Wystub i we wrześniu 1996 r., jej funkcję na rok przejął Zbigniew Tomala. Od 1997 roku dyrektorem szkoły jest Tadeusz Chrószcz.

(D)



Zawsze wierni...

— *Ta szkoła nauczyła mnie wszystkiego. Zrobiła ze mnie absolutnego patriotę — mówi wyraźnie wzruszony Otton Kwil, absolwent z 1936 roku. — Niedługo po maturze musieliśmy zdawać najważniejszy egzamin, ale podczas wojny żaden z kolegów nie zdradził. Ginęli na wszystkich frontach Europy, w obozach koncentracyjnych, w partyzantce, ale nigdy nie współpracowali z wrogiem. Wszyscy zdali egzamin z życia... Tacy byli i są absolwenci świętującego 85-lecie I Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śląskich. Są dumni ze swojego liceum, a ono jest dumne z nich...*

„Semper fidelis” – „zawsze wierni” zdobytych w szkolnych murach wartościom, wpojonym zasadom i zawartym przyjaźniom ... Nie było więc trudno wybrać dewizę, którą wryto na pamiątkowej tablicy odsłoniętej w budynku szkoły w dniu jej jubileuszu. Na tablicy poświęconej „wielkim synom ziemi śląskiej i Kościoła” znalazły

licznie przybyłych gości, wśród których znaleźli się parlamentarzyści, przedstawiciele władz samorządowych i oświatowych, reprezentanci organizacji kombatanckich i związków zawodowych, duchowieństwo, dyrektorzy rybnickich szkół ponadgimnazjalnych oraz instytucji kulturalno-oświatowych, a także obecni



W obecności gospodarzy i gości tablicę pamiątkową w budynku szkoły poświęcił ks. Franciszek Skórkiewicz. Zdj.: D

się nazwiska trzech duchownych, absolwentów liceum – nieżyjących już: arcybiskupa Józefa Gawliny – biskupa polowego Wojska Polskiego i kardynała Bolesława Kominka oraz obecnego na uroczystości arcybiskupa Metropolity Katowickiego Damiana Zimonia. — *Dzięki faktowi odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej popatrzmy w przyszłość, bo nazwiska wielkich synów ziemi śląskiej i kościoła wryte w tym miejscu zaczną żyć nowym, niezniszczalnym życiem. Pozwolą nam i tym, co przyjdą po nas uczyć i uczyć się polskości, tożsamości Polaka i Europejczyka bardziej jeszcze namacalnie —* mówił dyrektor I LO Tadeusz Chrószcz. Dyrektor powitał

i emerytowani pracownicy szkoły oraz jej absolwenci. T. Chrószcz mówił o wartościach, jakie od lat wpajane są uczniom szkoły – polskości, europejskości, wielokulturowości, patriotyzmie, pracy i chrześcijaństwie... Z kolei ks. arcybiskup Damian Zimoń, absolwent z 1952 r., ze szczególnym sentymentem wspominał czasy, kiedy był uczniem liceum. Przypominał sylwetkę abp. Józefa Gawliny, który maturę zdawał w 1914 r., oraz kardynała Bolesława Kominka, który mury szkoły opuścił dziewięć lat później, a już jako duchowny był głównym autorem historycznych słów: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. — *Cała Europa poszła w tym kierun-*

ku, te słowa są powtarzane także na wschodzie po dramatycznych przejściach drugiej wojny światowej — mówił arcybiskup, który zwracając się do zgromadzonych na uroczystości młodych ludzi, przypominał czasy, w jakich przyszło mu zdawać maturę i starać się o przyjęcie na studia. — Kiedy zdawałem maturę, miałem wspaniałych profesorów. Wspominam ich do dzisiaj. Jednocześnie, muszę wam przypomnieć, że wtedy trzeba było ukrywać się z tym, co było we wnętrzu człowieka. Kiedy zgłosiłem się do seminarium duchownego w Krakowie, musiałem napisać, że idę na chemię. Nie można było się wtedy inaczej zachować, chociaż dyrektor Edward Szymański był wspaniałym człowiekiem. Dziękujcie Bogu i swoim rodzicom za to, że przemiany w Polsce poszły w tym kierunku. Macie cudowne możliwości i to widać w waszych oczach — mówił wzruszony. Arcybiskup Zimoń przekazał na ręce dyrektora T. Chrószcza pamiątkowy obraz przedstawiający drewniany kościółek. Wspominał też sztandar szkoły – symbol historii i tradycji, któremu wiele zawdzięcza.

Po odsłonięciu pamiątkowej tablicy przez prezydenta Adama Fudalego i poświęceniu jej przez dziekana dekanatu rybnickiego ks. prałata Franciszka Skórkiewicza, uczniowie klas pierwszych złożyli ślubowanie. Po zakończeniu spotkania w budynku szkoły, uczestnicy uroczystości udali się do kościoła pw. Matki Boskiej Królowej Apostołów, gdzie odprawiona została msza św. w intencji pracowników, uczniów i absolwentów placówki. Liturgii przewodniczył arcybiskup D. Zimoń.

Następnie w Teatrze Ziemi Rybnickiej miała miejsce uroczysta akademii z udziałem zaproszonych gości. W jej trakcie pamiątkowymi certyfikatami uhonorowano arcybiskupa Damiana Zimonia, śląskiego kuratora oświaty Mariana Drosio oraz prezydenta Adama Fudalego, który podkreślał, że jubileusz jest doskonałą okazją do wspomnień, ale i spojrzenia w przyszłość, mimo, iż placówka świętuje dostojne 85 lat: — Dla wielu to już jesień życia, ale jeżeli idzie o szkołę – o taką szkołę – z pewnością to dopiero wiosna — mówił.

I tak jest w istocie, bo 85-letnia jubi-

latka ma godną pozazdrosczenia „kondycję”. Do wysokich lokat, jakie szkoła zajmuje w najróżniejszych rankingach, przyczyniają się wysoki poziom nauczania i możliwość rozwijania uczniowskich zainteresowań. W szkole, która od kilkunastu lat jest członkiem elitarnego Towarzystwa Szkół Twórczych, działają koła olimpijskie, sportowe i komputerowe oraz klub europejski. Realizowany jest program DELF (zwiększona ilość godzin języka francuskiego) oraz autorski program Elementy Wiedzy o Kulturze. Szczególnie zdolni uczniowie objęci są indywidualnym tokiem nauczania, a dumą szkoły jest chór „Bel Canto” zajmujący czołowe miejsca w przeglądach i festiwalach, który uświetnia wiele, nie tylko szkolnych imprez. Placówka organizuje Festiwal Teatrów w Języku Angielskim i Wojewódzki Konkurs Recytatorski Poezji Metafizycznej. W czasie wakacji młodzież ma możliwość wyjazdu na zagraniczne trampingi, a dzięki międzynarodowym wymianom – nawiązania kontaktów z młodymi ludźmi z Danii, Niemiec czy Francji. Licealiści aktywnie angażują się w działalność Ruchu Młodych Demokratów i biorą udział w debatach oksfordzkich. Placówka współpracuje z władzami miasta i lokalnymi instytucjami – Rybnickim Centrum Kultury, Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną, Powiatowym Urzędem Pracy, rybnickim Muzeum i in.

Dziś I LO wspólnie z Gimnazjum z oddziałami dwujęzycznymi tworzy Zespół Szkół im. Powstańców Śląskich, a gratulacje składane na ręce dyrektora placówki Tadeusza Chrószcza, dotyczyły sukcesów – minionych i tych kolejnych. — Jestem szczęśliwy, że mam takich współpracowników — dziękował gronu-

pedagogicznemu trzynasty dyrektor w historii liceum. — To wy kształtujecie naszych uczniów. Oni stają się wspaniali dzięki wam. A jacy są? W myśl zasady czym skorupka, tym ... absolwenci nas uraczyli, udowadniając, że nie zaprzepaścili rozwijających się w licealnych murach talentów – zarówno tych muzycznych, jak i wokalnych. A to tylko próbka ich możliwości. I LO doczekało się bowiem finalistów olimpiad międzynarodowych z chemii, biologii, języka angielskiego i niemieckiego, może poszczycić się rządowymi stypendystami, laureatami i finalistami olimpiad przedmiotowych. Uczniowie placówki zdobywają wyróżnienia w najróżniejszych turniejach i konkursach językowych, recytatorskich, fotograficznych, literackich, matematycznych, sportowych, wiedzy biblijnej... Mają więc wiedzę i potencjał do sięgania po najwyższe cele, jednak nie za wszelką cenę. — *Semper fidelis – zawsze wierny – to dewiza szkoły, którą ukończyłeś lub, do której ledwo co się dostajeś. Czy to twoja dewiza?* — pytał Tadeusz Chrószcz. — *Zatrzymaj te słowa. Buduj Polskę trzecią, czwartą i kolejną, w duchu pokory i pojednania, ze świadomością roli i znaczenia zachodniej kultury. Szanuj pracę i pamiętaj, że ziemia śląska wydała 9 noblistów i nic nie ograniczy twoich możliwości, bo nie ma już granic. Poza granicą godności osoby ludzkiej...*

O małych i dużych sukcesach rozmawiano również podczas festynu absolwentów, który odbył się na terenie szkoły tuż po akademii. Nie brakowało wspomnień o latach spędzonych w I LO, o czasach kiedy szkoła nie była koedukacyjna, o byłych profesorach, zdarzeniach, przyjaźniach i historii placówki (o której również na www.rybnik.pl/lo1).

— *Byćcie uczestnikiem naszego liceum przypomina trochę uczestnictwo w drużynie sportowej – nawet kiedy ją opuszczamy pozostajemy z nią związani, zawsze jej kibicujemy i chcemy do niej wracać...* — mówili absolwenci „jubilatki” Magdalena Michel i Maciej Marcisz. Co roku fanklub „Pierwszego LO” powiększa się o nowych fanów, zawsze wiernych... Jak niżej podpisane.

D, (S)
Późnym popołudniem plac szkolny wypełnili starsi i młodszy absolwenci liceum.
Zdj.: D



Również dla arcybiskupa D. Zimonia jubileusz był okazją do spotkań po latach.

Zdj.: D



Jak jeden dzień...

Co by było gdyby... na tym niepozornym pagórku, po którym nigdyś hulał wiatr, nie powstała szkoła? Być może nie byłoby zespołu „Carrantuohill”? Być może nie poznalibyśmy grupy „Kurczat”, chodźiarz Jacek Bednarek nie pojechałby na olimpiadę do Seulu, a Erwin Jaworudzki nie szefowałby rybnickiej straży pożarnej. Tego nie wiemy, wiemy natomiast, że gdyby nie Zespół Szkół Budowlanych, nie byłoby 20650 absolwentów i wielu wzruszających wspomnień...

...O nauczycielce, której woźny nie chciał wpuścić do szkoły, bo nie miała tarczy, pierwszym w „Budowlance” właścicielu trabanta, „przystojaniachu”, za którym szalały dziewczyny i „pile” z rosyjskiego. O pani Irencie – tej od wycieczek, „świętej Magdalenie” oraz mistrzyni, której „spod igły wyszło” tyle krawcowych, że spokojnie można by obszyć cały Rybnik... Podczas uroczystego jubileuszu 40-lecia szkoły niezapomniani, emerytowani nauczyciele ZSB i wieloletni pracownicy – „silaczki i silacze”, za wkład w codzienną, szkolną rzeczywistość oraz więź i oddanie, zostali nagrodzeni pamiątkowymi dyplomami. A wręczyli je dyrektor z miesięcznym stażem, absolwent ZSB – Marek Florczyk i świeżo upieczony emeryt, też absolwent „szkoły jubilatki” – Zygmunt Kula, który opowiadał owe zabawne anegdotki o nauczycielach. Znał ich doskonale – dyrektorem

Czterdzieści lat minęło...

Uroczyste otwarcie ówczesnej Szkoły Rzemiosł Budowlanych oraz Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących nr 2 w Rybniku nastąpiło 1 września 1967 r., w obecności I sekretarza KC Edwarda Gierka i wojewody śląskiego Jerzego Ziętka. Szkole nadano imię Włodzimierza Ilicza Lenina. Obowiązki opiekuna szkoły przejęło Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Mieszkaniowego, a pierwszym dyrektorem placówki został Roman Cyganek. Kolejnymi byli Teofil Lampert, Jerzy Frelich i Jerzy Kula. Z czasem placówka zmieniła nazwę, najpierw na Zespół Szkół Zawodowych nr 3, by ostatecznie we wrześniu 1974 r. stać się Zespołem Szkół Budowlanych. Pod koniec lat '80. „Budowlanka” utraciła „patrona”, otwarto też pierwszą pracownię komputerową, a w kolejnej dekadzie przebudowano internat i utworzono warsztaty krawieckie. Ruszyło liceum zawodowe... Obecnie młodzież może korzystać z nowoczesnej sali multimedialnej i pracowni do nauczania podstaw przedsiębiorczości. Placówka zdobyła Certyfikat „Śląskiej Szkoły Jakości”, a biblioteka uruchomiła swoją stronę internetową. „Budowlanka” dysponuje kompleksem obiektów sportowych z salą gimnastyczną, boiskami do gry w piłkę nożną i siatkową, siłownią oraz basenem z trybuną dla 150 widzów. Więcej na www.rybnik.pl/zsbybnik.



Na urodzinach „Budowlanki” było wielu gości...



Absolwenci ZSB – świeżo upieczony dyrektorski emeryt Zygmunt Kula (z lewej) i obecny dyrektor Marek Florczyk z reprezentującą miasto Joanną Kryszczyżyn. Zdj.: S

„Budowlanki” był przez 17 lat, ale z placówką związał się już w 1968 r. Pracował do sierpnia 2007 r.: — *Przez 39 lat chodzić do jednej szkoły czy to nie przesada? Nie, bo w każdym roku uczyłem się czegoś nowego. Na koniec otrzymałem więc... świadectwo dojrzałości emerytalnej.* Z. Kula wysłuchał też hucznego „Sto lat” odśpiewanego przez zebranych na jubileuszu gości i wspólnie z poprzednimi dyrektorami ZSB odebrał pamiątkowy dyplom.

— *Jubileusz jest szczególnym dniem dla wielu z nas — mówił Marek Florczyk. — W 1967 szkoła była najnowocześniejszą placówką w mieście, z basenem i największą salą gimnastyczną. Ale nie to było najważniejsze. Atutem byli i są ludzie. To wam – byłym nauczycielom i pracownikom obsługi – należą się życzenia urodzinowe, bo wasza wiedza i umiejętności były skarbem bezcennym...* Słowa uznania należą się również obecnemu gronu 71 nauczycieli „Budowlanki”, z którymi dyrektor optymistycznie wkracza w 5 dekadę. Placówka nie boi się nowych edukacyjnych

Absolwenci, którzy przybyli na jubileusz wspominali szkolne czasy i bawili się na wspólnym festynie. Zdj.: arch.org.



wyzwań, również dlatego, że zawsze dobrze układała się współpraca z miastem. Stąd M. Florczyk wspólnie z Z. Kulą złożyli na ręce wiceprezident Rybnika Joanny Kryszczyżyn, podziękowania dla prezydenta, jak mówili ... „za uzyskane łaski, z prośbą o dalsze”.

Obecni na uroczystości absolwenci, nauczyciele i uczniowie, parlamentarzyści, przedstawiciele władz samorządowych i oświatowych, reprezentanci związków zawodowych, rzemieślnicy, duchowni i sponsorzy, wysłuchali uczniowskich występów, odbyli fotograficzną podróż w czasie i poznali historię szkoły. A placówka ma się czym pochwalić – uczniowie z sukcesami wracają z Olimpiad Wiedzy i Umiejętności Budowlanych i Turnieju „Złotej Kielni”. Angażują się też w akcje charytatywne, przyznają „Oskary” dla nauczycieli, wydają gazetkę „Kozie Góry” i uczestniczą w targach budownictwa, dzięki którym poznają najnowsze technologie i materiały budowlane. Dbają też o ciężką fizyczną, a z roku na rok coraz większą popularnością cieszą się międzyszkolne zawody pływackie o puchar dyrektora. Ale to tylko część działalności... Zespół Szkół Budowlanych przygotowuje do konkretnego zawodu, a uczniowie niczym grupy remontowo – budowlane pod nadzorem nauczycieli unowocześniają i upiększają szkołę i jej otoczenie. To właśnie w ramach prac dyplomowych przebudowano i wyposażono łazienki szkolne, powstał parking przed szkołą, wyłożono kostką plac przed budynkiem głównym, zaprojektowano i wykonano wystrój holu w budynku technikum. Ale to nie wszystko... wykonano też szereg pomocy naukowych – gablot, plansz, makiet i modeli, które służą

c.d. na stronie 22



X Konkurs Wiedzy o Rybniku

Wiedza musi się opłacać!

W IV LO w Chwałowicach odbył się wielki finał jubileuszowego X Konkurs Wiedzy o Rybniku. Wzięli w nim udział uczniowie prawie wszystkich rybnickich szkół. Około stu finalistów pisało test i wypracowanie w dwóch kategoriach – szkół podstawowych i gimnazjów. Na niełatwe pytania młodzież odpowiadała wyjątkowo dobrze i nie było uczestnika, który oddałby test konkursowy z rażącą ilością błędów. Cieszy więc, że młodzi ludzie chętnie uczą się dziejów i współczesności swojego miasta. Trzeba dodać, że organizatorzy tego bardzo popularnego konkursu nieustannie dbają, aby wiedza o Rybniku się opłacała.



Tegoroczni zdobywcy pierwszych miejsc w X Konkursie Wiedzy o Rybniku. W kategorii gimnazjów – Magdalena Pietruszka, zaś szkół podstawowych – Marta Widenka.

Dobroczyńcami konkursu jest Urząd Miasta Rybnika i IV LO w Rybniku. Więcej informacji i zdjęcia z ostatniego konkursu można odnaleźć na stronie internetowej szkoły: www.ivlo.hg.pl

W tegorocznym konkursie w kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce zdobyła **Marta Widenka** z SP 11; drugie – **Jakub Basista** z SP 1 i trzecie – **Klaudia Nieszporek** z SP 24. Natomiast w kategorii gimnazjów zwyciężyła **Magdalena Pietruszka** z G 2; drugie miejsce zajęła **Klaudia Rumpel** z G 1 i trzecie **Renata Goszka** z G 2. **Gratulujemy!**

Tekst i zdj.: szol

Kielbaski naciąć, położyć na grillu i upiec – tak banalnego przepisu na próżno było szukać podczas Międzyszkolnego Konkursu Gastronomicznego „Grillowanie na polanie”, jaki odbył się w Zespole Szkół Ekonomiczno–Usługowych.

Palce lizać...

Na grillu piekły się więc najróżniejsze mięsiwa, ryby, owoce morza oraz warzywa, a efekty oceniali nie tylko zaproszeni goście – przedstawiciele władz samorządowych i oświatowych oraz dyrekcje czeskich szkół, ale przede wszystkim jury złożone z nauczycieli szkół z Żor, Siemianowic Śląskich, Bytomia i Rybnika. Ale zanim wokół ZSE–U zaczął unosić się zapach grillowanych potraw, uczestnicy najpierw przygotowali składniki w pracowniach technologicznych. Potem zajęli się grillowaniem na stanowiskach przed szkołą, a goście ... degustacją, która pozwoliła wyłonić zwycięzców. Sędziowie oceniali walory smakowe potraw, sposób podania oraz dekorację. I uznali, że konkurs stał na wysokim poziomie, gdyż przygotowano bardzo bogaty i różnorodny asortyment dań – od szaszłyków i medalionów, zapiekanych ananasów i brzoskwiń, po faszzerowane bakłażany i papryki oraz szparagi zapiekane w boczku. A najlepszą potrawę z grilla wykonali uczniowie ze



szkoły średniej w Bohuminie, wyprzedzając reprezentantów Bytomia i Ostrawy. — *Wszystko było pyszne* — podsumowuje Hanna Jendrzęjek z ZSE–U, a laureaci w nagrodę otrzymali albumy o tematyce gastronomicznej, markowe pióra i zegarki. A pomysłodawczynią imprezy i głównym organizatorem grillowej rywalizacji była Patrycja Bielaczek z ZSE–U wspólnie z Beatą Wojtasik, Zytą Zyman, Anną Ryś i Anną Przybylik – Demonchaux. Konkurs miał nie tylko odkryć kulinarne umiejętności młodych ludzi, ale ich zintegrować, pomóc w zacieśnieniu międzynarodowych kontaktów i wymianie doświadczeń. Warto bowiem poznać grillowe specjalności po obu stronach granicy ... Przecież nie tylko podróże kulinarne Makłowicza kształcą...

(S)

VI Konkurs na gazetkę szkolną

Oryginalność, inwencja twórcza, wkład pracy, poprawność stylistyczna i ortograficzna, estetyka oraz szata graficzna będą oceniane w konkursie organizowanym przez Dom Kultury w Niewiadomiu.

Małe próby dziennikarskie

Tematem adresowanego do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych konkursu jest gazetka, która opowiada o życiu szkoły. Powinna nawiązywać do działalności placówki bądź klasy, może zawierać wywiady, opowiadania, anegdotki szkolne, fotografie, przedstawiać problemy nurtujące uczniów oraz recenzje i informacje o ważnych wydarzeniach. Wszystko zależy od inwencji twórczej. Na konkurs należy przesłać maksymalnie dwa tegoroczne egzemplarze gazetki, pisane na komputerze, bądź maszynie. Każda praca musi być opatrzona informacją z imieniem i nazwiskiem wykonawców (stopka redakcyjna), nazwą i adresem szkoły (ewentualnie adresem prywatnym), klasą oraz numerem telefonu kontaktowego.

Ostateczny termin składania gazetek (szczegóły: **Dom Kultury w Niewiadomiu – tel. 0 32 42 13 755, 032 43 31 365**) mija **31 października 2007**, a laureatów poznamy 9 listopada. Warto dodać, że przyznane zostaną też nagrody za najciekawszy artykuł i najładniejszą szatę graficzną pisma. Zachęcamy zatem młodych żurnalistów do udziału. (S)

Bezpieczni na drogach

Uczniowie Zespołu Szkolno–Przedszkolnego nr 3 uczestniczyli w akcji edukacyjno–informacyjnej „Bezpieczeństwo dzieci na drodze”.

Akcja rozpoczęła się od przypomnienia uczniom zasad bezpiecznego poruszania się i korzystania z dróg, współżycia w grupie oraz odpowiedzialności za zdrowie i życie swoje i kolegów. O co już w pierwszych dniach nauki zadbały nauczycielki. Podsumowaniem



Laureaci konkursu plastycznego z sympatycznym Sznupkiem i organizatorami spotkania... Zdj.: arch szkoły

tych działań był udział uczniów w spotkaniu z przedstawicielami policji, firmy „Statoil”, która imprezę zorganizowała oraz z sympatycznym psem policyjnym, a dokładnie z maskotką śląskiej policji – Sznupkiem. Autorzy najpiękniejszych prac plastycznych oraz najaktywniejsi uczestnicy spotkania otrzymali atrakcyjne nagrody – klocki lego oraz rower górski, z którym zwycięzca Kamil Krzysztof nie rozstawał się nawet w czasie lekcji. Imprezę przygotowała oraz poprowadziła Anna Porwoł, a każdy z uczniów dostał światełka odblaskowe i gry dydaktyczne. — *Mamy nadzieję, że wszyscy uczestnicy spotkania będą bezpiecznymi uczestnikami ruchu drogowego* — podsumowuje dyrektor Zespołu Szkolno–Przedszkolnego nr 3 Mirosława Wita. Z pewnością taka forma nauki okaże się zdecydowanie bardziej skuteczna...

(S)

Dobra zabawa w centrach handlowych

Kolorowe place zabaw, mała scena, teatrzyk, malowanie buziek, nauka tańca – to tylko niektóre z propozycji czekających na dzieci, które w ostatni weekend września odwiedziły Focus Park.

Główną atrakcją programu była obecność prawdziwych kreskówkowych sław: Scooby Doo oraz Johnny'ego Bravo – postaci znanych z telewizyjnego kanału Cartoon Network. Na najmłodszych czekały również konkursy z licznymi nagrodami – przyborami szkolnymi, słodyczkami, zabawkami i książkami, ufundowanymi przez kilka zlokalizowanych w galerii butików.

Przygotowywana impreza to realizacja zapewnien dyrekcji Focus Parku z dnia otwarcia. — *Po hucznej i niezwykle udanej imprezie na Rynku, nie zamierzamy spocząć na laurach – to wydarzenie zainaugurowało cykl imprez, które planujemy w naszej galerii. Chcemy, aby Focus Park stał się miejscem ważnym w życiu miasta, i nie chodzi tu tylko o życie handlowe. Zależy nam na tym, aby mieszkańcy Rybnika i okolic dobrze się tu bawili i chętnie spędzali u nas czas* — deklaruje Aleksandra Kuczyńska, dyrektor Focus Park w Rybniku.

Drugi z handlowych gigantów – Centrum Handlowo-Rozrywkowe Rybnik Plaza również nie pozostaje w tyle. Zlokalizowany tu „Fantasy Park” zaprasza najmłodszych wraz z opiekunami na „Dni Otwarte na placu zabaw”. Propozycja skierowana jest do przedszkoli – dzieci mogą poszaleć na placu zabaw pod okiem profesjonalnej kadry oraz wziąć udział w dyskotekce. Będzie można też rysować, układać klocki i puzzle. Najmłodszy będą mieli również okazję pobawić się na rozwijających koordynację ruchową automatach do gier. **Centrum pokrywa wszystkie koszty** związane z zabawą podczas „Dni Otwartych”, z wyjątkiem transportu dzieci, który pozostaje po stronie przedszkola. Podczas dwugodzinnej zabawy, na którą Fantasy Park zaprasza od poniedziałku do czwartku, w godz. od 10.00 do 14.00, dzieci otrzymają również napoje. — *Wszystkie przedszkola chętne do udziału w Dniach..., proszę o kontakt pod numerem tel. 032/755 72 33 wew. 114. Czasu jest niewiele, bo akcja trwa tylko do końca listopada* — mówi Joanna Gwiazdowska z Fantasy Parku, która starszych mieszkańców



Jedną z atrakcji zabawy w Focus Parku był pokaz salsy. Zdj.: D

Rybnika i okolic zaprasza do udziału w imprezie pod hasłem: „Najlepsze Halloween w mieście”. „Upiorna” zabawa z udziałem wiedźm, wampirów i duchów odbędzie się 31 października. Organizatorzy zapewniają bezpłatne wejście dla osób, które tego wieczoru przebiorą się w odpowiednio „mroczne” stroje. Dla mniej odważnych proponują mroczny makijaż w cenie 10 zł, bądź maskę halloweenową w cenie 8 zł. Początek imprezy o godz. 21.00. (D)

Pierwszy z czytelników „GR”, który w dniach 22–26 października br. zgłosi się do „Fantasy Parku” z aktualnym numerem „Gazety Rybnickiej”, otrzyma darmową wejściówkę na Halloween.



Jak jeden dzień...

c.d. ze strony 20

kolejnym uczniom. Kształcenie ma więc wymiar zdecydowanie praktyczny i użyteczny, w myśl hasła „Nie pytaj, co szkoła robi dla ciebie – ale powiedz, co Ty robisz dla niej”. Absolwenci, którzy przybyli na jubileusz, mieli możliwość oceny tego, jak wiele zmieniło się w ich szkole. Spędzili też niezapomniane chwile „w pięknych okolicznościach przyrody”. „Budowlanka” słynie przecież z terenów rekreacyjnych nagradzanych w konkursie na najbardziej zadbane i najpiękniej utrzymane otoczenie placówki oświatowej. A że pogoda dopisała, udał się i festyn, w czasie którego

wystąpili dawni uczniowie jubilatki. Zagrał zespół „Kurczat” oraz popularny „Carrantuohill”, w którym gra aż trzech absolwentów „Budowlanki” – Adam Drewniak, Zbigniew Seyda i Dariusz Sojka. Bo ZSB to nie tylko kuźnia doskonałych fachowców; ale i talentów wszelakich...

Wprawdzie „Budowlanka” jest samowystarczalna, ale ... Co by było gdyby nie było „Jolki, Jolki” grupy „Budka suflera”? Nie byłoby nieoficjalnego hymnu Zespołu Szkół Budowlanych ze słowami... „Budowlanko pamiętajsz jak to ci pszoł”.

(S)



W grupie „Carrantuohill” gra aż 3 absolwentów ZSB, nie mogło jej więc na uroczystości zabraknąć. Zdj.: arch. org.

Otwarcia na wyzwania

c.d. ze strony 17

Zawodowej, Centrum Doradztwa i Kształcenia Kadr, „Work Service”, „Adecco Poland”, „Kręgielnia Tango”, powiatowe urzędy pracy, młodzieżowe biura pracy i in. — *Jest sporo ofert w zawodach ogólnobudowlanych, ale poszukiwani są też fryzjerzy, kasjerki, pracownicy hali, osoby do roznoszenia ulotek, kolporterzy...* — mówi Anna Ptaszek z filii Młodzieżowego Biura Pracy w Rybniku, która przekonuje jednak, że przeszkodą w zatrudnieniu wciąż są warunki płacowe. — *Osoby szukające pracy mają coraz wyższe wymagania zarobkowe. Nie*

zawsze, niestety, do spełnienia. Zdarza się i tak, że pracodawcy nie mogą znaleźć osób na konkretne stanowiska, sami organizują kursy doszkalające: — *W ten sposób nawet osoby, które nie mają kwalifikacji, ale chcą pracować, mogą się zatrudnić* — dodaje A. Ptaszek.

W uroczystym otwarciu targów, które odbyły się w świetlicy Stowarzyszenia Polskiego Związku Głuchych, wzięli udział zaproszeni goście, m.in. poseł Grzegorz Janik, który mówił o wartym odnotowania spadku bezrobocia w mieście. Problemem pozostaje jednak wciąż sytuacja młodych ludzi. Komendant rybnickiego Hufca Pracy Magdalena Szrek-Moroń: — *Nasza młodzież kończy praktyczną naukę*

zawodu w różnego typu profesjach, w większości są to zawody ogólnobudowlane. Od pewnego czasu obserwujemy sytuację, w której przedstawiciele firm zagranicznych zgłaszają się z propozycjami pracy do 18-latków, zanim ci skończą swoje praktyki. Zatrudniają ich „na pniu” do pracy za granicą, za świetne stawki. A dla młodzieży z hufców pracy stawka 10, 11 euro za godzinę to majątek. Nie tylko dla nich...

Widać zatem, że próba zatrzymania w kraju fachowców z branży budowlanej będzie trudna, ale zawsze warto podejmować wysiłki, by to zmienić. Stąd targi ...

(S)



Smaczki „RePeFeNe”

Świątek filmowy nie może się obejść bez małych i większych skandali. I choć Rybnickie Prezentacje Filmu Niezależnego mają niewiele wspólnego z gwiazdorskim blightrem, też doczekały się swojego lokalnego skandalu. Może to zbyt duże słowo, ale z pewnością mamy do czynienia z bezprecedensowym wydarzeniem w 6-letniej historii festiwalu.

Jurorów było trzech. Krytyk filmowy Jan F. Lewandowski, dziennikarz i publicysta Maciej Szczawiński oraz niezależny reżyser Piotr Matwiejczyk. Było... Wspólnie obejrzeli 25 filmów zakwalifikowanych do konkursu, wyłonionych z prawie 100 nadesłanych na „RePeFeNe”. Wspólnie wzięli



Werdykt tegorocznej edycji RePeFeNe wzbudził wiele kontrowersji... Na zdj. laureaci wraz z przewodniczącym jury oraz dyrektorem DK w Chwałowicach. Zdj.: S

też udział w jurorskich konsultacjach, ale do wspólnego werdyktu już nie doszło, a jeden z oceniających nie podpisał się pod protokołem. — W związku z różnicą zdań, Piotr Matwiejczyk zrezygnował z obrad jury — tłumaczył przewodniczący jury J. F. Lewandowski. Poróżniły ich filmy z kategorii fabuła, ale szczegółów nie ujawniono. — Nie wypada mi komentować festiwalowej kuchni, ale jak widać towarzyszyło nam sporo ... namiętności. Z pewnością to wydarzenie zapisze się w dziejach rybnickiego przeglądu filmów nieprofesjonalnych i obrośnie legendą — skwitował szef jury. — To była dyskusja, jakiej jeszcze na festiwalu nie mieliśmy — mówił publiczności Michał Wojacek, dyrektor DK w Chwałowicach, współorganizator imprezy. Ostatecznie statuetkę „RePeFeNe” w kategorii fabuła zdobył Waldemar Grzesik za „Najświętsze słowa naszego życia”. To nie pierwsze laury dla toruńskiego filmowca, który tym razem za swoją wizję opowiadania Marka Hłaski zyskał aprobatę jury. Części jury... W kategorii eksperyment zwyciężył „Sen” Przemysława Filipowicza z Bolesławca, a najlepszym dokumentem festiwalu zostały „Ciawasy” Jarosława Antoszczyka z Łodzi. Z kolei publiczność doceniła „Próbę mikrofonu” Tomasza Jurkiewicza z Trzebini.

Rybnicki przegląd, realizowany przy udziale środków samorządu województwa śląskiego, jest okazją dla filmowców amatorów do zaprezentowania swoich prac szerszemu gronu odbiorców i nawiązania nowych kontaktów. Z kolei publiczność ma szansę poznać inny dorobek filmowy, często niekonwencjonalny. — To kolejna udana edycja „RePeFeNe” — ocenia Mirosław Ropiak z Klubu Filmu Niezależnego. — Cieszę się, że do Rybnika przyjeżdżają twórcy nieprofesjonalni z całej Polski. A kiedy już przyjadą, mogą liczyć na udział w prezentacjach filmów niezakwalifikowanych do części konkursowej w Klubie Velvet Underground i w warsztatach w Centrum Sztuki Filmowej w Katowicach; mogą też spotkać się z ludźmi filmu, obejrzeć unikalne „Szklane usta” Lecha Majewskiego, no i mogą poznać rozterki jurorów dokonujących trudnych wyborów. Taki to już urok świata filmu.

(S)

Zaprosili nas

- **Dom Kultury w Chwałowicach** na koncert jubileuszowy z okazji 100 lat Orkiestry Dętej kop. Chwałowice (5 października) oraz na IV edycję Festiwalu Twórczości Chrześcijańskiej „Pole Twórczego Wrażenia” (13 października)
- **Spotkania ze Sztuką i Akademia „Awro”** na „Dzień otwarty”, w czasie którego można było porozmawiać z prowadzącymi warsztaty m.in. decoupage'u czy arabskiego tańca brzucha oraz z założycielką „Awro” – Izabelą Rajter (6 października).
- **Dom Kultury w Niedobczycach oraz Rada Dzielnicy Niedobczyce** na promocję zdrowia „Zdrowie twoje i twojej rodziny” (6 października).
- **Lokalni plastycy i fotograficy** na wernisaż poplenerowy związany z projektem w ramach współpracy międzynarodowej pn. „Sztuka Łączenia”, z udziałem 25 twórców m.in.: Beaty Tomas, Izabeli Nietrzpiel, Jarosława Nietrzpiała, Krzysztofa Cembali, Mirosława Pilarza i in. (6 października).
- **Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia** na koncert „Młodzi wirtuozi na rybnickiej estradzie” (9 października).
- **Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny** na „Dzień otwarty Państwowej Inspekcji Sanitarnej” (9 października).
- **Rektorzy i senaty Politechniki Śląskiej, Uniwersytetu Śląskiego i Akademii Ekonomicznej** na uroczystą inaugurację roku akademickiego (11 października, więcej w następnym numerze).
- **Rada Dzielnicy Maroko-Nowiny** na spotkanie z dyrektorami placówek oświatowych, kulturalnych i sportowo-rekreacyjnych (11 października, więcej w następnym numerze).
- **Wojewódzki Ośrodek Metodyczny oraz Urząd Miasta** na konferencję naukową poświęconą problemom tożsamościowym dzisiejszego człowieka pod patronatem marszałka województwa śląskiego Janusza Moszyńskiego oraz prezydent Rybnika Adama Fudalego. (16 października, UM)

Piękno piękna...

— *Wszędzie jest piękno. Są piękne chwile, miejsca i ludzie. To chcę utrwalac* — mówi Marcin Jankowski, autor wystawy fotograficznej, *jaka prezentowana jest w „Galerii Po Godzinach”.*

Na wystawie, którą można oglądać do końca miesiąca, znajdziemy fotografie stanowiące kwintesencję kobiecego piękna. Próbowal je uchwycić M. Jankowski, członek Klubu Fotograficznego „Format” działającego przy Fundacji Elektrowni Rybnik. Prace Jankowskiego były publikowane w kalendarzach reklamowych, a swoją przygodę z fotografią rozpoczął sześć lat temu od pewnej książki opisującej podstawy fotografii i... — *Wbrew przewidywaniom, nie znudziło mi się po trzech miesiącach, wręcz przeciwnie — ocenia. — Dotychczasowe prace traktuję przede wszystkim jako kolejne stopnie zdobywania umiejętności, by pewnego dnia móc powiedzieć, że już potrafię stworzyć dobrą fotografię. W ludziach znaleźć można mnóstwo ciekawych form graficznych. Można też próbować skłaniać ich do przeistaczania się przed obiektywem. Jakie są tego efekty warto samemu się przekonać...*



Jedna z prac Marcina Jankowskiego.

Marek Szoltysek laureatem Lampki Górniczej

38 RYBNICKIE
DNI LITERATURY

Jakoweś fatum zaciążyło nad tegoroczną imprezą: pierwszy, ze względu na chorobę ważnego wykonawcy, „posypał się” zapowiadany na inaugurację spektakl „Cieszyńskie niebo” – wspólne przedsięwzięcie Polskiej i Czeskiej Sceny *Tesńskiego Divadla*. Zastąpiono go musicaliem „Romeo i Julia” tegoż teatru. Potem swoje wykłady odwołali profesorowie Malicki i Dziadek, zaś na koniec zachorowała jedna z wykonawczyń kończącego RDL spektaklu „Przyjaciółki czyli jak zrobić recital”... Nie zabrakło natomiast laureata Złotej Honorowej Lampki Górniczej Marka Szoltyseka, który, gdyby go poprosić, zapewniłby zapewne większość dziur programowych...



Zarówno odbierający statuetkę Marek Szoltysek, jak i wręczający ją prezydent Adam Fudali nie kryli radości...

A program był ambitny i organizatorzy włożyli sporo trudu, by go zrealizować. Rybnickie Centrum Kultury uzyskało na organizację RDL dotację Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego, a to dzięki włączeniu do programu Republiki Czeskiej, a ściślej – Polaków z Zaolzia. I oni zresztą, poza zamianą inauguracyjnego spektaklu, z zadania się wywiązali...

Wśród gości na inauguracji imprezy byli jej patron honorowy prezydent Adam Fudali, jego zastępcy, radni, laureaci Złotej Lampki z lat poprzednich oraz Magdalena Korczak-Szymała z Konsulatu Generalnego Republiki Czeskiej w Katowicach i Karol Suszka, dyrektora Teatru z Czeskiego Cieszyna. Witając ich i przypominając początki RDL, dyrektor RCK Adam Świerczyński nie oparł się dość gorzkiej refleksji: (...) *To właśnie do Rybnika przyjeżdżali wybitni przedstawiciele środowiska literackiego, organizowane były kiermasze książek, wśród których nie brakowało tzw. „białych kruków”. Dobra książka była prawdziwym rarytasem. Warto o tym wspomnieć, bo to przecież historia ostatniego 45-lęcia, w którym z przyczyn politycznych miała miejsce ośmioletnia przerwa w orga-*

nizacji imprezy, nastąpiły zmiany ustrojowe, zmienił się rynek książki, a sami twórcy już nie tacy chętni jak dawniej do wyjazdów na prowincję. A szkoda, bo pamiątkowe książki Teatru Ziemi Rybnickiej pełne są literackich peanów na temat twórczej, niepowtarzalnej atmosfery autorskich spotkań z czytelnikami i etosu ludzi tej ziemi. Czy tak bardzo zmieniliśmy się? Czy mass media, internet i inne formy przekazu mogą zastąpić żywy kontakt twórcy i odbiorcy? Przez wiele lat z uporem zaprzeczamy podobnym tezom. Jeśli w tej batalii o poetę, pisarza, publicystę Rybnik pozostał już tylko Samotnym Białym Żaglem, to miło mi oznajmić, że uczestniczycie w najstarszej i bodaj jedynej literacko-artystycznej imprezie w Polsce!

Dodajmy, batalii nie do końca zwycięskiej... Bo jak słowa organizatora RDL mają się do wariactwa w noc wydania kolejnego „Harry’ego Pottera”? Nie podejmujemy się nawet prób odpowiedzi po tym, jak na spotkanie z jednym z „najgorętszych” pisarzy młodego pokolenia Michałem Witkowskim przybyło dwadzieścia parę osób. Gdyby przyszli tylko poloniści z rybnickich szkół, sala byłaby prawie pełna...

Od 22 lat podczas inauguracji RDL prezydent miasta, na wniosek organizatorów imprezy, wręcza statuetkę Złotej Honorowej Lampki Górniczej osobie, która poprzez swoją artystyczną, a także twórczą działalność, przyczyniła się do rozślawienia naszego miasta w kraju i na świecie. Tegoroczny laureat Marek Szoltysek otrzymał ją za „(...) popularyzowanie gwary śląskiej w jej różnych dialektach, wytrwałą pracę nad dokumentacją obyczajów i kultury regionu, zachęcanie do poznawania dziejów „swego miejsca na ziemi” oraz rozślawianie miasta i kraju poprzez całokształt działalności dziennikarskiej”. Odbierając nagrodę z rąk prezydenta Rybnika, Marek w śląskim stroju i z właściwą sobie swadą opowiedział o pierwszych kontaktach z Rybnikiem, które to miasto stało się inspiracją jego późniejszych literackich i publicystycznych poczynąń, zapoczątkowanych na łamach „Gazety Rybnickiej”. Ponieważ nie był „stąd”, jego widzenie dziejów miasta i ludzi było świeższe. Z ogromnym wyczuciem czasu M. Szoltysek znalazł wydawniczą niszę, a zapotrzebowanie na popularne opracowania „abecadła rzeczy śląskich” zaskoczyło chyba nawet samego autora. Sukces był efektem niezwyklej pomysłowości i solidnej pracy. A ponieważ tegoroczny laureat jest mistrzem promocji swoich działań, za książkami przyszły publikacje w ponadlokalnej prasie i programy w TV. I tak Marek stał się osobą publiczną, kojarzoną z szeroko pojętym regionalizmem i jego promocją... (Więcej o laureacie niżej).

Laureat Złotej Honorowej Lampki Górniczej Marek Szoltysek pochodzi z pobliskich Gierałtowic. Jest absolutnym historykiem w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W Rybniku mieszka od 1989 roku. Podjął wtedy pracę w Szkole Podstawowej nr 5, a w 1990 roku rozpoczął współpracę z powstałą właśnie „Gazetą Rybnicką”, pełniąc również przez pewien czas funkcję jej redaktora naczelnego. I tu zaczęła się jego dziennikarska, a później pisarska przygoda. Dziś pracę nauczyciela historii w IV LO w Chwałowicach łączy z działalnością wydawniczą i pisarską popularyzującą dzieje, tradycję, kulturę i gwiarę śląską. Marek

Szoltysek jest autorem publikacji o tematyce śląskiej, fotoreporterem i wydawcą. Jego teksty znajdziemy w piątkowym „Dzienniku Zachodnim” w felietonowym cyklu „Świat według Ślązoka”, w „Gościu Niedzielnym” w cyklu „Jo, Ślązok”, w „Echu Miasta Katowice” felietony opatrzone tytułem „Na śląski rozum”. W naszej „GR” Marek prowadzi dwa cykle: „Abecadło rzeczy śląskich” i „Wielki album Rybnika”. Był także współautorem cyklu emitowanego w telewizji kablowej pod tytułem „Spacerkiem po Rybniku”, w którym z wielkim zaangażowaniem mówił o historii, zabytkach i innych osobliwościach Rybni-

ka. Marek podjął też współpracę z radiem Katowice, gdzie ma stały cykl zatytułowany „Wieści w konsku yno po śląsku”. Od niedawna podjął współpracę z telewizją Katowice, z którą wspólnie przygotowuje cykl programów zatytułowany „Śląsk jest piękny”. Największa popularność przyniosły mu 23 książki o Śląsku, które sprzedały się dotąd w łącznym nakładzie ponad pół miliona egzemplarzy. Najbardziej znane to „Biblia Ślązoka”, „Elementarz śląski”, „Ślązoki nie geśi”, „Kuchnia śląska”, „Dzieje Śląska, Polski i Europy” czy wydana w siedmiu językach pozycja „Ślonsk je piykny”.



Romeo i Julia

A po inauguracji na scenie zapanowała miłość w jej najbardziej klasycznej odsłonie. Musical „Romeo i Julia” na podstawie dramatu Szekspira w reżyserii Miloslava Cizka, z muzyką Zdenka Bartaka, który otrzymał za nią na festiwalu w Seulu najwyższą nagrodę – azjatyckiego „Oskara”, zaprezentował Teatr z Czeskiego Cieszyna. Przedsięwzięcie ryzykowne, bo każdy z nas nosi w sobie wyobrażenie bohaterów tragedii w murach Werony, z rywalizacją rodów Capulettich i Montekich w tle. Ale wystawienie, z udziałem „chóru greckiego” wieszczącego tragiczne wydarzenia i ledwie zaznaczoną, raczej symboliczną, scenografią było pomysłem i „czyste” w formie, bez zbędnych fajderwerków inscenizacyjnych. Trzeba podkreślić też dobry wokal tytułowego bohatera. Resztę ról powierzono młodemu zespołowi, bądź co bądź, niewielkiego teatru, który to przedstawienie może zapisać po stronie sukcesów.



Nieważne czy to miłość czy laska...

Zdj.: r

A w sercu ciągle maj...

Osoby, które mają niepohamowany apetyt na to co dobre, powiedziały tylko – za krótko, za mało, za rzadko... Za krótko trwał doskonały koncert piosenek z „Kabaretu Starszych Panów”, za mało jest tak udanych występów, utworów i... Zbigniewa Zamachowskiego i zdecydowanie za rzadko publiczność uczestniczy w takich koncertach. A szkoda...

Rewelacyjne, pełne humoru teksty Jeremiego Przybory ozdobione wyjątkową, wpadającą w ucho muzyką Jerzego Wasowskiego, towarzyszącą nam od lat i wciąż fascynującą miłośników inteligentnej rozrywki. Kiedy więc popularne piosenki wzięły na warsztat takie gwiazdy jak Joanna Trzecieńska i Zbigniew Zamachowski, o efekty nie trzeba się było martwić. Aktorski duet to „asy w rękawie” Janusza Szroma,

który wspólnie z Andrzejem Jagodzińskim (fortepian) i Andrzejem Łukasikiem (kontrabas) tworzą grupę „Straszeni Panowie Trzej” i nadają niezapomnianym utworom wyjątkowo piękne, jazzowe brzmienie. To oni zaprosili do występu popularnych aktorów, a J. Szrom zaprosił do wspólnego śpiewu... rybnicką publiczność. A ta, okazała się wyjątkowo odważna – bez zbędnych ponaglań do wokalnego duetu z J. Szromem dała się namówić pewna muzykalna Agnieszka, a zgromadzeni w TZR panowie pozwolili sobie nawet na gwizdy, oczywiście w takt ciepłej „Herbatki”.

Publiczność kocha piosenki Wasowskiego i Przybory, a w takim wykonaniu – pokochała je na nowo. Wciąż nie wiadomo tylko co lepsze – teksty czy ich interpretacja. Jedno jest pewne – bez „Kabaretu Starszych Panów” to już nie to. Jak śpiewał Z. Zamachowski... „*Bez ciebie jestem tak smutny jak kondukt w deszczu pod wiatr. Bez ciebie jestem wyzuty z ochoty całej na świat...*”

(S)



Publiczność kocha piosenki Wasowskiego i Przybory, a w takim wykonaniu – pokochała je na nowo...
Zdj.: S

Wieczór z poezją

Po latach Rybnickie Dni Literatury wracają do konkursów literackich. W roku bieżącym ogłoszono Konkurs Jednego Wiersza, do którego rozstrzygnięcia niżej podpisany przyłożył się jako juror.

Dobrym pomysłem okazało się dopełnienie konkursu warsztatami recytatorskimi dla uczniów gimnazjów i szkół średnich. Przeprowadzili je w połowie września aktorzy Teatru Śląskiego w Katowicach: Krystyna Wiśniewska-Sławik i Wiesław Sławik. Uczniowie mogli się zaprezentować publiczności w Sali Kameralnej Teatru Ziemi Rybnickiej. Ich występy recytatorskie już w czasie trwania RDL wypadły obiecująco, a spoza słów mistrzów poetyckiego słowa zaczęły się nawet wyłaniać interesujące osobowości. Uczniowie sami wybrali sobie wiersze: królowała Szymborska, ale słyszeliśmy też poematy Mickiewicza, Tuwima, Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, ks. Jana Twardowskiego, Grochowiaka, Stachury.

Na tle wędrowek poprzez „Pejzaż poezji polskiej” (tak zatytułowano wieczór) dobrze wypadły wiersze nagrodzone w konkursie: Epilog schizofreniczny albo gra w pomidora Arkadiusza Trzebuniaka, studenta filologii polskiej, politologii i anglistyki UŚ i konkursowego debiutanta (I nagroda); *** (Maruschka kłęczy przed pustym lustrem...) Moniki Głosowit, studentki 3. roku MISH przy UŚ, która już w konkursach była nagradzana, a obecnie czuje pociąg do krytyki literackiej (II nagroda). Laureatem III nagrody został od lat pisujący wiersze Piotr Skorupa, ongiś współpracownik TZR, obecnie mieszkający w Niemczech – za wiersz pt. Laurka. Przybyli autorzy wysłuchali krótkiej oceny swoich wierszy. Nagrody trafiły w ręce osób świadomie władających słowem, co stanowi – być może – dobrą wróżbę dla przyszłych edycji konkursu, mimo że do konkursu nadesłano jedynie kilkanaście utworów.

Grzegorz Walczak

Jego publikacje mają wierne grono czytelników, a niekonwencjonalna popularyzacja wartości regionalnych doceniana jest przez różne gremia, o czym świadczą liczne prestiżowe wyróżnienia m.in. telewizyjna nagroda „Circom Regional” w Hiszpanii, nagroda „DZ”, „Miód”, tytuł Hanyisa Roku, nagroda prezesa TVP „PIK”, promocyjna Nagroda Korfantego, dwie nagrody prezydenta Rybnika w dziedzinie kultury czy też zaproszenie do Śląskiej Łoży Liderów.

M. Szoltysek ceni sobie dobrą kuchnię, choć nie musi to być *rolada z kluskami i modrom kapustom*, bo w ostatnich latach zasmakował w śródziemnomorskiej. Swoją Małą Ojczyznę często zwiedza na rowerze. Zgodnie ze śląską tradycją, prawdziwą wartością jest dla Marka Szoltyśka rodzina, którą tworzy z żoną Małgorzatą i pięciorgiem dzieci (najstarszy Maciek 18 lat, najmłodszy Jaś – 4 lata).

Sam środek jazzu

Można być dumnym z rybnickiej publiczności jazzowej, która dość licznie i wielopokoleniowo przybyła na koncert kwartetu Jana Ptaszyna Wróblewskiego. Klasyk polskiej sceny jazzowej wystąpił w towarzystwie braci Jacka i Wojciecha Niedzielów (kolejno: kontrabas i fortepian) oraz Marcina Jahra (perkusja), czyli w składzie, który trwa już 11 lat. Koncert promował kolejną płytę kwartetu zatytułowaną *Superkalifragilistic*.

Na prawie półtoragodziny koncert złożyło się sześć kompozycji i jeden krótki bis (co nie znaczy, że publiczność nie chciała muzyków zatrzymać dłużej na scenie; chciała, lecz nie wyszło). Saksofon tenorowy lidera grupy wiódł nas wśród pogodnych, zróżnicowanych rytmicznie tematów. Pięć z nich skomponował sam Ptaszyn, a pozostałe: *Roxy* S. Rollinsa oraz *Szarą kołędę* K. Komedy – zaaranżował.

Jazz w wykonaniu tej grupy muzyków jest dynamiczny, pogodny, uśmiechnięty jak jej lider, zawsze tu można liczyć na jakieś muzyczne (i słowne) żarty, choć nie uniknie się i nutek melancholii. Poszczególni instrumentalisci – jeden w drugiego wirtuozi swoich instrumentów – są cudownie zgrani. Niebieska czapeczka, przygarbiona sylwetka i saksofonowa rura lidera subtelnie kierowały przebiegiem wejść, improwizacji i nastrojów. Mnie szczególnie zapadło w pamięć solo Jacka Niedzieli w *Roxy*, z absolutnym czuciem rytmu i jego przemian. Taki jazz: różnorodny, nieprzesadnie eksperymentujący, bliski środka nurtu musi się podobać. *Zaprosicie nas jak najszybciej do siebie* – powiedział na koniec Ptaszyn, co pewnie znaczy, że rybnicki klimat jazzowy także jemu przypadł do gustu.

(gw)



Jan Ptaszyn Wróblewski i bracia Niedzielowie zaprezentowali różnorodny i nieprzesadnie eksperymentalny jazz...

Zdj.: B. Mońka, „Tygodnik Rybnicki”



Aktorzy Teatru Śląskiego im. St. Wyspiańskiego przypomnieli fragmenty „Wesela”.



Katarzynie Jamróz, towarzyszyli muzycy z Grupy MoCarta.

Zdj.: D

Osamotniona przyjaciółka...

Rybnickie Dni Literatury zakończył spektakl muzyczny „Przyjaciółki czyli jak zrobić recital” w reżyserii współtwórcy kabaretu „Tey” Krzysztofa Jaślara. Przed licznie zgromadzonymi w sali TZR widzami, wystąpiła tylko jedna z przyjaciółek – Katarzyna Jamróz.

Druga grająca w przedstawieniu aktorka zachorowała i nie dotarła do Rybnika. W zamierzeniu jego twórców spektakl miał być opowieścią o dwóch śpiewających aktorkach, które postanawiają przygotować recital. Kiedy dowiadują się, że mają wystąpić we wspólnym programie jako śpiewający duet, rezygnują z propozycji. Postanawiają, każda na własną rękę, przygotować własny recital. Niestety, z powodu nieobecności Katarzyny Zielińskiej, formuła spektaklu musiała zostać zmieniona. Katarzyna Jamróz, która szerszej publiczności znana jest przede wszystkim z udziału w telewizyjnych serialach i programach rozrywkowych, wystąpiła sama i robiła wszystko, by wypełnić lukę po nieobecnej partnerce. Podczas niemal dwugodzinnego przedstawienia zaśpiewała kilkanaście szlagierów, a wśród nich: „Bo we mnie jest seks”, „Ogrzej mnie”, „Gdzie ci mężczyźni”... Piosenki przeplatane były odpowiednio dobranymi anegdotami, które wprowadzały w temat kolejnych utworów. Tytułowe pytanie „Jak zrobić recital?” towarzyszyło artystce w ciągu całego spektaklu. Z pomocą przyszli mistrzowie polskiej estrady. Bogusław Kaczyński, Alicja Majewska, Zbigniew Wodecki, Ryszard Rynkowski, Włodzimierz Korcz, Artur Andrus, Halina Frąckowiak i Maria Szablowska również zagościli na rybnickiej scenie – niestety, nie osobiście, ale na ustawionym na scenie telebimie, z którego podzielili się przepisami na dobry recital. Katarzynę Jamróz wspierał instrumentalnie popularny kwartet smyczkowy Grupa MoCarta, który w drugiej części przedstawienia zaprezentował niemal godzinny program, będący połączeniem muzyki klasycznej z kabaretem. — *Jesteśmy na przekór dostojnej powadze sal koncertowych, na przekór nużącej codzienności życia muzyków, na przekór zaprzysięgłym melomanom i na przekór fanom rocka, rapu czy muzyki pop, którzy boją się klasyki jak ognia. Traktujemy naszą Matkę Muzykę z żartobliwą ironią i jesteśmy pewni, że się nie obrazi* — mówią artyści. Nie obraziła się również publiczność obecna na finałowym koncercie RDL, bowiem zarówno występ Katarzyny Jamróz jak i popisy członków „muzycznego kabaretu” zostały nagrodzone gromkimi brawami. (D)

Świeżość klasyki

W roku Stanisława Wyspiańskiego, aktorzy teatru im. Stanisława Wyspiańskiego pokazali spektakl... o Wyspiańskim. I choć od śmierci artysty mija dokładnie 100 lat, wciąż ma się wrażenie, że jego utwory są tak aktualne, jakby powstały przed tygodniem ...

Sceniczny kolaż złożony z fragmentów najpopularniejszych dramatów Wyspiańskiego – „Wesela” i „Wyzwolenia” oraz jego liryków, przeplatany był faktami z życia artysty oraz anegdotami i wspomnieniami jego przyjaciół. Dzięki czemu rybnicka młodzież bliżej poznała sylwetkę i poglądy wielkiego Polaka, który „z Polski czerpał i dla Polski tworzył”. Co więcej, pokazany na rybnickich deskach spektakl „Płonąca pochodnia”



Zaolziańskie pejzaże

Gościem pierwszego autorskiego spotkania w Rybnickim Centrum Kultury był Jacek Sikora – zastępca redaktora naczelnego „Głosu Ludu”, pisma będącego swoistą instytucją kulturalną dla Polaków mieszkających po drugiej stronie granicy. Ten urodzony w Trzyńcu poeta, opowiadał o swoim postrzeganiu Zaolzia.

„Poeci z pogranicza” – tak określane są artyści tworzący w języku polskim, a mieszkający na Zaolziu, a więc tuż za polsko-czeską granicą. Jednym z nich jest Jacek Sikora – mieszkający w czeskim Cieszynie poeta, który w swoich wierszach portretuje wielokulturową, zaolziańską rzeczywistość. — *Cieszyn to miasto podzielone na dwie części przez rzekę i przez historię, to miejsce naznaczone burzliwą historią* — mówił J. Sikora, który przeczytał fragmenty kilku opublikowanych już wierszy oraz utworów, które znajdują się w przygotowywanym tomiku „Za późno na wiosnę”. Portret miejsca, w którym przyszło mu żyć i tworzyć wydaje się być nostalgiczny, chwilami przygnębiający. Wylaniają się z niego obrazy wypełnione melancholią, samotnością, szarością dnia codziennego, a nawet „nienawiścią przy kuflu piwa”. — *Moje wiersze to próba odreagowania i refleksji o miejscu w którym żyję. Z jednej strony jest to środowisko polskie, zaś z drugiej jest to część Czech, żyję więc w nieco schizofrenicznym świecie. Być może dlatego są to wiersze nostalgiczne, w których podejmuję próbę rozliczenia się z samym sobą* — wyznał J. Sikora. Dodał, że przez szereg lat literaci uważani byli za sumienie czeskiego narodu, dlatego ich dzieła traktują o sprawach trudnych i bolesnych. Podczas spotkania w RCK, poeta mówił o swoim odkrywaniu i postrzeganiu poezji, która według niego jest swoistym sposobem myślenia, a ten można odnaleźć również w filmie, teatrze czy konkretnej, życiowej sytuacji. Obecną na spotkaniu młodzież zachęcał do odwiedzenia Pragi, w której studiował. Niestety, nie udało mu się ukończyć studiów na jednej z tamtejszych uczelni, bowiem za opozycyjną działalność i udział w strajkach studenckich końca lat osiemdziesiątych ub. wieku, został relegowany z uczelni. Wydarzenia, jakie miały miejsce w okresie czeskiej „jesieni ludów”, euforię i otrzeźwienie, jakie nadeszło po publikacji spisu agentów czechosłowackiej bezpieki, opisał m.in. w wierszu „My ‘90”. Zawarte w nim słowa „kocham, lubi, donosi...” ilustrują emocje, jakie towarzyszyły czeskim opozycjonistom walczącym o wolność w Pradze skrępowanej przez komunistyczne władze. J. Sikora opowiedział również o swojej fascynacji kulturą praską, o przyjaźni z reżyserem i poetą Januszem Klimeszą oraz o nowych perspektywach, jakie dla mieszkańców Zaolzia rodzi obecność w Europie bez granic. — *Kiedyś zaolziańskie walczyli o prawo do zachowania własnej tożsamości żyjąc w granicach obcego państwa. Dzisiaj granice znikają, a rzeka, która przez 87 lat dzieliła, może również łączyć* — zakończył Jacek Sikora.

Nieco odmienną wizję Zaolzia przedstawił Kazimierz Kaszper, który na co dzień mieszka i tworzy w położonej kilkanaście kilometrów od czeskiego Cieszyna Wendryni. Podczas spotkania w RCK ten pisarz, poeta, tłumacz, literaturoznawca, dziennikarz i redaktor naczelnny wydawanego w czeskim Cieszynie miesięcznika „Zwrot”, mówił m.in. o wartościach pielęgnowanych w zaolziańskich domach. Nawiązując do społecznikowskich postaw wychowywanych tu po II wojnie światowej

poprzedziło krótkie wprowadzenie poświęcone samemu Wyspiańskiemu – malarzowi i reformatorowi teatru oraz epoce, w której tworzył. A potem czworo aktorów pokazało nam widziane oczami Wyspiańskiego, wady i przywary trapiące nasze społeczeństwo, nieustające spory o kraj i próby poszukiwania rozwiązań, by znaleźć właściwą dla Polski drogę... Wykorzystano też konwencję teatru w teatrze, z aktorami na widowni, a „płonący” Wyspiański, udowodnił, że wyprzedza swoją epokę i urasta do roli sumienia narodu. Zatem „*Cóż tam, panie, w polityce? Chińczyki trzymają się mocno!*”... A wybory idą...

Tekst i zdj.: (S)

Polaków, wspominał o etosie ojców, którzy dla zachowania polskości zmuszeni byli do podejmowania często dramatycznych decyzji: — *Po wojnie komuniści, jako jedyni deklarowali pomoc dla mniejszości polskiej. To zrodziło ogromne dylematy, bo działacze katolicycy – a takim był np. mój ojciec – dla zachowania polskości wstępowali do partii komunistycznej* — mówił pisarz.

Sporą część spotkania poświęcił też zagadnieniom związanym z powstaniem literatury zaolziańskiej. Ze względu na przekrój społeczny zdominowanego przez rolników i robotników Zaolzia, jej zręby budowali twórcy ludowi, a wśród nich Adam Sikora – tkacz z Jabłonkowa i autor tzw. „kantyczek” – pieśni maryjnych zawierających elementy beskidzkiego pejzażu i folkloru. K. Kaszper opowiedział też o swojej podróży do Wilna, podczas której uświadomił sobie smutną prawdę: — *Zwiedzając Wilno, zrozumiałem tragedię Zaolzia. My praktycznie nie mamy historycznych pamiątek, które świadczyłyby o polskości regionu.* Dodał, że przez wiele lat polskość funkcjonowała jedynie w domach zaolziańskich Polaków, tak jak w jego domu rodzinnym, w którym gościły znane postaci życia kulturalnego z Polski. Okazuje się, że takich miejsc, tzw. „ostańców” jest więcej, stąd pomysł ich odnalezienia i upamiętnienia.



Kazimierz Kaszper (u góry) i Jacek Sikora opowiadali o „swoim” Zaolziu. Zdj.: D



Co ty wiesz o Zaolziu...

...można by spytać przeciętnego mieszkańca naszego regionu i być pewnym odpowiedzi – niewiele. Większość orientuje się, że mieszka tam sporo osób polskiego pochodzenia, starsi przywołałby może rok 1938, młodszy – wyprawy po piwo... No i Halinkę Młynkową. Ona też stamtąd, podobnie jak aktor Jan Monczka, pamiętny serialowy „Tulipan” i tkwiący tu rodzinnymi korzeniami b. premier Jerzy Buzek. Ale to współczesność. O powstaniu w końcu X w. i dziejach Księstwa

c.d. na stronie 28



Bohdan Małysz (z lewej) mówił więcej o teraźniejszości, Bogdan Kloch – o historii Zaolzia. Zdj.: r

Język tańczący na rzęsach

Wystarczy absolutna cisza i mała lampka. Dobrze jest też wyłączyć domofon, tak dla pewności, zaparzyć 5 kaw i tyle samo herbat. Stworzona w ten sposób twórcza atmosfera służy Michałowi Witkowskiemu do pisania książek. I czego by o nich nie powiedzieć – nie pozostawiają obojętnym.

I nie idzie tu nawet o temat. Głośne, opisujące środowisko gejskie „Lubiewo”, które znalazło się w finale literackiej nagrody NIKE, nie wzbudziło większych emocji. Część uczestników spotkania zszokował za to język najnowszej, jednocześnie pierwszej prawdziwej powieści M. Witkowskiego „Barbara Radziwiłłówna z Jaworzna-Szczakowej”. Dla jednych nagromadzenie wulgaryzmów okazuje się przesadnym zaśmiecaniem literatury pięknej:

— *Młodzi, którzy używają takiego słownictwa, nie czytają i nie kupują książek, a ci którzy to robią, nie mogą takich wyrazów znieść.* Dla innych – to artystyczna kreacja pisarza, dowód bezkompromisowości, odzwierciedlenie rzeczywistości i współczesnych nurtów, dostrzeganych również w teatrze. Sam Witkowski, zakłopotany nieco całym zamieszaniem, wyjaśniał, że nie jest zwolennikiem wulgaryzmów. Mówił też o Dorocie Masłowskiej, która „uwolniła język”: — *I on teraz hasa. Zrobiła rewolucję, dzięki której można nim tańczyć na rzęsach.* — mówił.

— *Język nie musi przekazywać informacji, sam staje się informacją.* Wykorzystując go można więc opowiedzieć historię raczkującego polskiego kapitalizmu z zapiekankami z budek oraz domorosłego mafioza, który dorabia się połowy domu zwanego „klocem polskim”. Przy tym gorliwie się modli o zesłanie raka na swojego konkurenta w interesach



Michał Witkowski z wierną uczestniczką literackich spotkań, rybnicką polonistką Alicją Godlewską. Zdj.: S

O „Trenach” dla licealistów

Na uwagę zasługują starania organizatorów Rybnickich Dni Literatury nawiązania ścisłych związków z obecnymi przecież w Rybniku wykładowcami polonistyki Uniwersytetu Śląskiego. Nie dopisali tym razem profesorowie Jan Malicki i Adam Dziadek z zapowiadanych wykładami o „Trenach” Jana Kochanowskiego oraz poezji Aleksandra Wata. Żal szczególnie tego ostatniego, bo mało o Waciu wiemy, a ranga jego poezji w literaturze polskiej XX wieku rośnie. I nie sądzę, by to była tylko kolejna moda w badaniach literackich na to czy owo nazwisko...

Sala TZR zapełniła się dwukrotnie na wykładzie o „Problematyce tragizmu w *Trenach* Jana Kochanowskiego”, który przedstawiła dr Teresa Banaś z Zakładu Historii Literatury Średniowiecza i Renesansu Instytutu Nauk o Literaturze Polskiej UŚ, zastępując w ostatniej chwili nieobecnego szefa. Przybyli uczniowie mogli zapoznać się z językiem wykładu akademickiego i rozszerzyć wiadomości wyniesione z lekcji. Większość słuchała w skupieniu, a nawet niektóre (wyznaczone przez kolegów?) osoby robiły notatki. Jeśli tylko udało się w nich oddać logikę wywodu, a choćby w części tylko багаż erudycji autorki wykładu, to już mamy sukces. „Odwaga poety” oraz „desperacja artysty” doprowadziły bowiem do rozpoznania konfliktowej, zatem właśnie tragicznej natury świata oraz stworzenia arcydzieła naszej poezji. Kochanowski – nowator czytany poprzez kontekst filozofii Kierkegaarda? Czemu nie, jeśli dociera to do odbiorców podane za pośrednictwem jasnej i logicznej polszczyzny...

(gw)

i wyrusza na pielgrzymkę do Lichenia. Taki właśnie jest bohater „Barbary Radziwiłłówny...”, a w odczytanych przez autora fragmentach powieści, uczestnicy spotkania dostrzegli niezwykłą trafność w opisach realiów lat ’80 i ’90, zdolność posługiwania się dialektami oraz fascynację kiczem i tandetą, bo, jak przyznał Witkowski, podobają mu się rzeczy wzgardzone. Uczestników spotkania interesowały też zaskakujący tytuł powieści, filmowe i teatralne adaptacje jego książek, przygotowywany monodram dla Teatru Rozmaitości oraz kariera „Lubiewa” poza granicami kraju. Wspomniano o niepopularnych tematach, jakie Witkowski podejmuje w swoich książkach, które w obecnej rzeczywistości aż „proszą się o proces”. — *Moc literatury jest ogromna* — mówił autor. Nie naruszając świętości, nie szczędzi krytyki dla pełnych przepychu świątyń, które nie działają na jego emocje, tak jak małe kościółki barokowe: — *Mam wrażenie, że tam właśnie chce mieszkać Bóg.* Z niezbyt liczным gronem uczestników, M. Witkowski dzielił się też fascynacją Gombrowiczem, który nigdy nie stał się statecznym pisarzem, pozostając zawsze „w chwili literackich narodzin”: — *I to jest marzenie każdego pisarza, aby każdą książkę postrzegać z perspektywy debiutu...*

Czym jeszcze fascynuje się Witkowski? Ostatnio „starociami” – dawnymi kronikami policyjnymi, pitawalami i zapiskami z XIX w. obrzędów wywoływania duchów. Być może posłużą do powstania kolejnej książki dla miłośników odważnej prozy artystycznej. Przecież wystarczy tylko absolutna cisza i mała lampka. Dobrze jest też wyłączyć domofon... (S)

Co ty wiesz o Zaolziu...

c.d. ze strony 27

Cieszyńskiego między rzekami Białą a Ostrawicą, jego rozpadzie u schyłku Średniowiecza i dalszych losach aż do wieku XIX mówił dyrektor rybnickiego Muzeum Bogdan Kloch. Przywołując przykłady materialnych pozostałości, próbował on złamać stereotyp, jakoby Śląsk Cieszyński rozwijał się gorzej od pozostałych części regionu. Wpływy i obecność różnych władców: czeskich, polskich czy austriackich spowodował, że to obszar bogaty kulturowo, choć współcześnie to zróżnicowanie bardzo się zaciera. I właśnie o współczesności Zaolzia, choć z dygresjami historycznymi, mówił pochodzący stamtąd młody Polak Bohdan Małyśz, absolwent i doktorant na Uniwersytecie Jagiellońskim. Konsekwencje I Wojny Światowej, a potem rok 1938, kiedy Polska, wykorzystując osłabienie Czech po Traktacie Monachijskim, zajęła Zaolzie, bardzo wzajemne związki skomplikowała. Wielu Czechów nie różnicuje tej polskiej „okupacji” Zaolzia i okupacji hitlerowskiej. Słaba też jest świadomość Czechów, że Polacy na Zaolziu to nie ludność napływowa, która w latach 20. przybyła tu za pracę, ale autochtoni. Ich świadomość narodowa jest jednak coraz słabsza. O ile mniej więcej pół wieku temu liczba osób deklarujących polskie pochodzenie wynosiła ponad 70 tys., dziś spadła do 36 tys. Jednak B. Małyśz zauważa zmianę jakościową – Polaków jest mniej, ale są lepiej wykształceni. Funkcjonujące tu szkoły polskie, w tym jedno gimnazjum (edukacja zakończona maturą) wraz z filią. Niepokojące jest jednak, że „polskość” jest tu utożsamiana głównie z folklorem i tradycją wiejską, brakuje natomiast żywej kultury współczesnej, którą mogłoby zainteresować się szerzej młode pokolenie. Udział w spotkaniu wzięło niewiele, ale dość dobrze w tematyce zorientowanych osób, zaś organizatorzy i prelegenci życzyliby sobie zapewne, żeby takie spotkania krąg zainteresowanych poszerzały... (r)



Lidia Grychtolówna
wśród rybnickich
filharmoników.

Gilles Vonsattel
zademonstrował grę
błyskotliwą i dyna-
miczną.



Jeden fortepian, dwa pokolenia...

Dzień pod dniem miłośnicy sztuki pianistycznej na najwyższym poziomie mieli okazję do wysłuchania w Teatrze Ziemi Rybnickiej dwóch wspaniałych koncertów w wykonaniu artystów, których dzieła przynajmniej dwa pokolenia.

Wraz z Filharmonią Rybnicką pod dyrekcją Mirosława J. Błaszczyka wystąpiła Lidia Grychtolówna, rybniczanka, jedna z najwybitniejszych polskich pianistek, laureatka Konkursu Chopinowskiego w 1955 r., znakomity pedagog, dziś profesor Uniwersytetu im. Jan Gutenberga w Moguncji. Artystka jest w swoim rodzinnym mieście przyjmowana niezmiennie gorąco, tak było i tym razem. Koncert poprzedziło jak zawsze interesujące słowo o muzyce autorstwa znakomitego znawcy tematu Janusza Ekierta, prywatnie męża artystki. A wykonała ona dwa mazurki Chopina i Koncert Fortepianowy a-moll Roberta Schumana, zadziwiając wciąż świetną artystyczną dyspozycją i radością kontaktu z publicznością. W trakcie wspaniałego występu, kwiatami za artystyczne przeżycia podziękował artystce prezydent Adam Fudali, a z rąk Norberta Prudla, prezesa Towarzystwa Muzycznego im. Braci Szafranków L. Grychtolówna otrzymała jego honorowe członkostwo. Dyrektor RCK Adam Świerczyna wręczył zaś gościowi statuetkę zaprojektowaną przez artystę–rzeźbiarza Bronisława Chromego, powstałą na okoliczność jubileuszu Teatru Ziemi Rybnickiej. Druga część koncertu wypełniła III Symfonia a-moll Feliksa Mendelssohna, wykonana przez Filharmonię Rybnicką.

Nieco mniej publiczności zgromadził dzień później koncert młodego, choć ze sporymi już sukcesami, szwajcarskiego pianisty, Gillesa Vonsattela. Artysta urodził się w Lozannie, ale wiele lat spędził w USA, gdzie ukończył prestiżową Julliard School, a debiutował w Lincoln Center w Nowym Jorku. Laureat wielu międzynarodowych konkursów pianistycznych przedstawił w Rybniku ambitny i nietrywialny w odbiorze repertuar od Schuberta poprzez Liszta, Bełę Bartoka po Chopina, Ravela i współczesnego kompozytora C. Becka. G. Vonsattel zaprezentował błyskotliwą, zróżnicowaną dynamicznie grę, wydobywając z instrumentu wiele różnych barw. Oba koncerty, jakże inne, były dla melomanów równie wielkim przeżyciem artystycznym.

(r)

Chór im. Szyrockiego w bazylice!

Znakomity Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej, założony przez absolwenta rybnickiej „szkoły Szafranków” zaśpiewa w bazylice. Koncert kończy obchody 100-lecia bazyliki św. Antoniego, drugą okazją jest Dzień Papieski, obchodzony tradycyjnie w niedzielę po rocznicy wyboru Karola Wojtyły na papieża.

16 października, godz. 18.45.



Moscow City Ballet...

...przywiezie do Rybnika „Don Kichota”, balet L. Minkusa na motywach powieści Cervantesa. Występ znakomitej grupy baletowej, którą kieruje charyzmatyczny twórca V.S Golovanov, to dla naszej sceny prawdziwe wydarzenie. Jego przedstawienia za sprawą profesjonalizmu tancerzy i imponującej choreografii, ale także scenografii, kostiumów i gry świateł są niezapomnianymi spektaklami.

18 października, godz. 20.00.



Koncert jazzowy...

...zespołu „The Globetrotters”, który tworzą lider grupy wibrafonista Bernard Maseli, wokalista Kuba Badach, Jerzy Głowczyński (sax, flet) i Nippy Noya (perkusja). Zespół z kręgu world music łączy współczesne trendy wywodzące się z soulu, jazzu i fusion z elementami muzyki etnicznej.

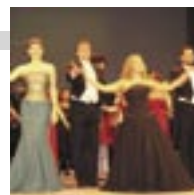
19 października, godz. 20.00.



Operetki czar...

...czyli koncert najpiękniejszych arii i duetów operetkowych połączony ze wspólnym śpiewaniem. Ta forma interaktywnej zabawy ma już swoich stałych miłośników. Wystąpią: Ewa Mierzyńska - sopran, Andrzej Smogór - baryton, Katarzyna Rzeszutek - fortepian.

23 października, godz. 18.00, Sala Kameralna.



Kameralny jazz

Muzyków z Francji przyjedzie wprawdzie tylko dwóch, ale mogą oni zastąpić całą orkiestrę: Gildas Etevenard zagra na perkusji i trąbce, a Akosh Szlevényi na saksofonie tenorowym i sopranowym, klarnecie metalowym, okarynie, fisharmonii i flecie transylwańskim...

25 października, godz. 20.00.



Halina Kunicka...

...zabierze swoją publiczność w świat swoich niezapomnianych przebojów jak „Gwiazda miłości” czy „Orkiestry dęte”, a akompaniować jej będzie Czesław Majewski

26 października, godz. 19.00.



„Nabucco” raz jeszcze

Rybniczcy melomani będą mogli po raz kolejny przeżywać historię babilońskiej niewoli Żydów z przepiękną muzyką Giuseppe Verdiego. Spektakl w wykonaniu Opery Śląskiej w Bytomiu

4 listopada, godz. 17.00.



Magda Umer i Andrzej Poniedziałki...

...artyści o podobnym poczuciu humoru, podobnej drodze twórczej i skłonności do wykonywania pieśni niekoniecznie radosnej, stworzyli jesienny, melancholijny spektakl zatytułowany „Chlip Hop” złożony z piosenek Agnieszki Osieckiej, Jeremiego Przybory, Wojciecha Młynarskiego i Jonasza Kofty...

9 listopada, godz. 19.00.



Kolorowy świat rewii...

...to tytuł widowiska operetkowo – baletowego w wykonaniu artystów Teatru Muzycznego z Gliwic oraz z Opery Śląskiej z Bytomią.

27 listopada, godz. 18.00.



Gwiazdy „Kwadratu”...

..., najpopularniejszej sceny komediowej w Polsce: trzy Ewy – Kasprzyk, Ziętek i Wencel, a także Barbara Rylska, Teresa Lipowska (gościnnie) oraz panowie Andrzej Nejman, Marcin Kwaśny, Andrzej Grabarczyk i Paweł Małaczyński wystąpią w spektaklu „Perfect day” autorstwa Liz Lochhead, w reż. Andrzeja Rozhina. Spektakl dla widzów od lat 16!

30 listopada, godz. 17.30 i 20.30.



XXII Silesian Jazz Meeting

Makowicz i Jabłoński razem!

Tradycyjna jesienna impreza jazzowa potrwa trzy wieczory i zapowiada się bardzo atrakcyjnie.

Jazzowy maraton rozpocznie 17 listopada o godz. 18.00 koncert w Domu Kultury w Chwałowicach. Wystąpią: **Muariolanza** – grupa charyzmatycznego gitarzysty **Mariusza Orzełowskiego** grająca tzw. ambient-jazz oraz **The Wild Cats** – zespół o wielu obliczach grający jazz, funky, fusion w wydaniu gwiazd polskiej sceny jazzowej; po koncertach **Noc Jazzowa**, z udziałem gości wieczoru i innych.

W piątek 23 listopada o godz. 18.00 zagra zespół **Full Drive II** w składzie: Henryk Miśkiewicz (sax), Marek Napiórkowski (git.), Robert Kubiszyn (bas) i Krzysztof Dziedzic (perk.). Zaś o godz. 20.00 z polsko-amerykańskim składem wystąpi znakomity flecista **Krzysztof Popek**. Obok rybniczana w International Quintet zagrają: Stephen Scott (fortepian), Victor Lewis (perkusja), Cameron Brown (kontrabas) i Piotr Wojtasik (trąbka).

Po koncercie nocne, wyjątkowe Jam Session w Sali Kameralnej, gdzie wystąpi **Trio Pawła Tomaszewskiego** z udziałem gości.

Sobotni wieczór 24 listopada rozpocznie o godz. 18.00 jedyna żeńska gwiazda imprezy **Ewa Uryga**, która wystąpi z zespołem w składzie: Darek Ziółek (git.bas.), Piotr Wrombel (fortepian), Grzegorz Poliszak (perkusja), Thomas Sanchez (Konga).

O godz. 20.00 prawdziwy hit! Do dwóch fortepianów zasiądą **Adam Makowicz** i **Krzysztof Jabłoński**, by zagrać Chopina jazzowo i klasycznie.

XXII Konkurs Gawędziarzy

W dniach 27 i 28 listopada o godz. 10.00, w Sali Kameralnej Rybnickiego Centrum Kultury odbędą się przesłuchania do XXII Konkursu Gawędziarzy. Wszystkich chętnych, a konkurs organizowany jest w kilku kategoriach wiekowych, zachęamy do udziału. Dla laureatów i wyróżnionych przewidziano atrakcyjne nagrody.

Regulamin i kartę zgłoszenia można pobrać w Dziale Artystycznym RCK lub ze strony www.kultura.rybnik.pl.

Chóry rozproszą słotę

Nie pora na jesienną melancholię. Pora na jesiennie śpiewanie... Od 26 do 28 października w mieście trwać będzie Międzynarodowy Festiwal „Rybnicka Jesień Chóralna” pod patronatem Henryka Mikołaja Góreckiego.

Celem imprezy jest szeroko rozumiana promocja muzyki chóralnej oraz propagowanie najlepszych wzorców amatorskiego śpiewu chóralnego. Na głosy o laury rywalizować będzie 9 chórów jednorodnych i mieszanych m.in. z Sanoka, Bielska Białej, Wrocławia, Krakowa, a także z czeskiej Opawy. Podczas Rybnickiej Jesieni Chóralnej będą miały miejsce także liczne koncerty towarzyszące z udziałem zagranicznych chórzystów.

26 października

godz. 18.00 – koncert inauguracyjny w kościele pod wezw. Matki Boskiej Bolesnej, a wystąpią Kameralny Chór *Apollo* z Bratysławy, Schola Gregoriańska *Bonifantes Opaviensis* i *Kameralny Chór Kościelnego Konserwatorium* z Opawy.

27 października

godz. 10.00 – Przesłuchania konkursowe w Państwowej Szkole Muzycznej I i II.

godz. 18.00 – msza św. w intencji chórzystów w kościele pod wezw. św. Jadwigi, po nim

godz. 19.00 – koncert specjalny z udziałem *Kameralnego Chóru Akademii Muzycznej w Debreczynie Canticum Novum z Węgier*. Ogłoszenie wyników konkursu.

28 października

godz. 14.00 – Koncert laureatów w kościele pod wezw. Królowej Apostołów w Rybniku.

Festiwal organizowany jest przez Dom Kultury w Chwałowicach, Śląskie Centrum Muzyczne „Muzyka i Ruch” oraz Państwową Szkołę Muzyczną I i II stopnia, przy udziale środków Funduszu Wyszehradzkiego, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego oraz Miasta Rybnika.

Spotkajmy się w Rybniku na kolejnym święcie muzyki chóralnej!

14 KONFRONTACJE FILMOWE 15.10 - 26.11.2007

dkf
rybnik

Co słyszać nad norweskiemi fiordami

22 października 2007 r., godz. 18.00

- „Jonny Wang”, prod. Norwegia, 85 min., reż. Jens Lien
- „Kłopotliwy człowiek”, prod. Norwegia, 95 min., reż. Jens Lien

Ameryka Południowa fascynuje

29 października 2007 r., godz. 18.00

- „Rosario Tijeras”, prod. Kolumbia, Meksyk, 126 min., reż. Emilio Malle
- „Machuca”, prod. Chile, Hiszpania, 121 min., reż.: Andrés Wood.

„Gutek” prezentuje

5 listopada 2007 r., godz. 18.00

- „Obsługiwałem Angielskiego Króla”, prod. Czechy, Słowacja, 120 min., scen. i reż.: Jiri Menzel.

• film – niespodzianka

Coraz ciekawsze kino koreańskie

12 listopada 2007 r., godz. 18.00

- „Pan Zemsta”, prod. Korea Połud., 121 min., reż.: Park Chan-wook.
- „R-Point”, prod. Korea Połud., 106 min., scen. i reż.: Kong Su-chang.

Rosja modna, a mało znana

19 listopada 2007 r., godz. 18.00

- „Bunt. Sprawa Litwinienki”, prod. Rosja, 113 min., reż.: Andrei Nekrasov.
- „Euforia”, prod. Rosja, 74 min., scen. i reż.: Ivan Vyrypayev.

Szczegóły: www.dkf.rybnik.pl



Śpiewa p

Ogólnopolski Zjazd Konfraterni...

Pieśń ujdzie cało...

...zapowiadał poeta. Działacze i członkowie Polskiego Związku Chórów i Orkiestr robią wszystko, by tak się stało, a wartości niesione przez ruch śpiewaczy nie zanikły.

Dowodem na to jest proklamacja podjęta podczas II Zjazdu Ogólnopolskiej Konfraterni Najstarszych Chórów i Orkiestr w Polsce oraz V Zjazdu Konfraterni Najstarszych Chórów i Orkiestr Województwa Śląskiego Śląska i Zaolzia, mających niedawno miejsce w Rybniku i skierowana do gremiów rządowych, samorządowych i parlamentarnych. Organizatorami spotkania byli Zarząd Główny PZChiO, Oddział Śląski Związku oraz Dom Kultury w Niedobczycach. Do współpracy włączyła się Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, gdzie imprezę zainaugurowała wystawa „Życie muzyczne Rybnika w okresie międzywojennym”. Tematykę wystawy przybliżył Kazimierz Bednorz, prezes chóru im. A. Mickiewicza, członka śląskiej konfraterni. Obok niego, okręg rybnicki PZChiO w konfraterni, zrzeszającej zespoły 90-letnie i starsze, reprezentują chóry „Seraf” z Rybnika, „Cecylia” z Rydułtów i „Skowronek” z Gierałtovic. Przy okazji zjazdu do stowarzyszenia przyjęto nowych członków, wśród nich orkiestrę dętą kop. „Chwałowice”, która osiągnęła właśnie piękny wiek 100 lat.

W ramach zjazdu odbył się sejmik konfraterni. Z interesującą prelekcją wystąpił Marek Szołtysek dowodząc, że ruch muzyczny na naszej ziemi sięga swoimi korzeniami końca XV wieku, o czym świadczy dokument z 1497 roku. Prezes Oddziału Śląskiego PZChiO Rajmund Hanke przedstawił „mapę” tradycji polskiego śpiewactwa na Śląsku, zaś dyrektor Muzeum Bogdan Kloch mówił o muzykowaniu na dawnym Śląsku.

W przywołanej na wstępie, a odczytanej prezes ZG PZChiO prof. Romana Gruczę, proklamacji, zgromadzeni na zjeździe miłośnicy zbiorowego śpiewania i muzykowania zaapelowali, by dokumentować najdawniejsze

tradycje, a przede wszystkim je kontynuować. Zwrócili się też do władz oświatowych o zwiększenie liczby lekcji muzyki i wsparcie dla chórów szkolnych, a do samorządów o stworzenie klimatu dla rozwoju ruchu śpiewaczego. (...) *My, uczestnicy Zjazdu Konfraterni Najstarszych Chórów i Orkiestr jesteśmy głęboko przekonani, że Polska i Europa, potrzebują ludzi rozmiłowanych w muzyce i radośnie rozśpiewanych; przez śpiew i muzykowanie stajemy się bowiem bliżsi sobie* – czytamy w dokumencie. (...) *Śpiew był siłą pobudzającą do patriotyzmu, do czynów szlacheckich, humanizacji codzienności.* Uczestniczące w zjeździe zespoły otrzymały dyplomy i tytuły „heroldów długowieczności” społecznego ruchu muzycznego.

W zjeździe wzięły udział delegacje zespołów chóralnych i orkiestr z całej Polski, a Rybnik gościł również przedstawicieli władz samorządowych z wielu miast. Uroczystościom przewodniczył „śpiewacz narybek” – chór „Parola Melodiche” pod dyrekcją Alicji Pastuszki-Koczar oraz chór „Sonus” z rybnickiej szkoły muzycznej pod dyrekcją Zygliny Lampert-Raszyńskiej.

Spotkanie było również okazją do promocji najnowszej publikacji R. Hankego „*Księga najstarszych polskich chórów w kraju i zagranicą*”, dzieła będącego ważną pozycją opisującą dzieje ruchu śpiewaczego. Moderatorem całości był Andrzej Wójcik, muzykolog, sekretarz zarządu śląskiego oddziału PZChiO

Popołudniową część spotkania wypełnił koncert galowy w Domu Kultury w Niedobczycach, na którym wystąpił istniejący od 1869 roku nauczycielski chór z Wągrowca w Wielkopolsce, a po nim założone w 1908 roku Towarzystwo Śpiewacze „Harmonia” z Mikołowa.

c.d. na stronie 49

Inspiracją książki Elżbiety Bimler-Mackiewicz „Rybnik. Znaki samorządnych wspólnot” była dyskusja samorządowców nad statutami dzielnic. W jej toku okazało się, że przygotowanie zgodnych ze wszystkimi naukowymi kryteriami symboli graficznych dla danych lokalnych społeczności nie jest proste. W cyklu artykułów przybliżamy znaki rybnickich dzielnic. Dziś przedstawiamy Grabownię.

Znaki wspólnoty Grabownia

Na dawnej mapie z roku 1811, pokazującej posiadłości rybnickiej domeny królewskiej, przy zagubionej wśród lasów Grabowni, nie ma śladu większego zbiornika wodnego. Tak dziś charakterystyczny dla tej dzielnicy Rybnika akwen, to wynik gospodarczych przekształceń, jakie miały miejsce w latach 60. XX w., w związku z budową elektrowni.

Jednak początki Grabowni oraz Olszowca sięgają średniowiecza i wiążą się z uposażeniem klasztoru cystersów w Rudach. Źródła podają, że w pierwszych latach XIV w. znajdowały się tu stawy rybne należące do cystersów. Ukształtowanie terenu oraz szata roślinna sprzyjały hodowli ryb oraz bartnictwu.

Przynależność Grabowni do klasztoru w Rudach ustała w XVIII wieku. Wraz z Golejowem znalazła się w „państwie rybnickim”. W roku 1848 Grabownia weszła w skład gminy Golejów. Zmiany administracyjne w końcu roku 1945 włączyły Grabownię z Olszowcem do gminy, a następnie gromady Wielopole (1945). Kolejne reformy wcieliły tę trójścicość w 1973 r. do gminy Ochojec, a w trzy lata później, po jej zniesieniu, do Rybnika.

Z upływem czasu zajęcia ludności związane przede wszystkim z gospodarką rolną, uległy przeobrażeniu. Najważniejsze zmiany przyniosła tej śródlądowej wsi budowa Elektrowni „Rybnik” (od 1967 r.), która w znacznym stopniu przekształciła środowisko naturalne.

Grabownia wraz z Olszowcem do tej pory nie mają własnego znaku. Co prawda, kilka lat temu Rada Dzielnicy dołożyła starań, aby taki znak zaprojektować. Starano się przy tym wykorzystać nazwy miejscowe, łącząc je z elementami topograficznymi, dawnymi i współczesnymi. Jednak znak ten, jako zawierający zbyt wiele wykluczających się detali, nie znalazł uznania u heraldyków. Tak więc Grabownia, bez tradycji własnego godła, podobnie jak kilka innych dzielnic, miasta czeka na swój znak wspólnoty.

Elżbieta Bimler-Mackiewicz

Film Andrzeja Wajdy „Katyń” na nowo wzbudził emocje związane ze zbrodnią, dokonaną na polskich oficerach i policjantach przez NKWD w 1940 roku. Odżyły wspomnienia tych, co pozostali...

Po premierze „Katyń”

Mało słów, a tyle do myślenia...

Nie ma miejsca w Polsce, które nie zostałyby dotknięte tragedią Golgoty Wschodu. Również w Rybniku znajdujemy jej ślady. Nim jeszcze o stalinowskiej zbrodni można było mówić głośno i oficjalnie, materiały o prawdopodobnych jej ofiarach zbierał Jan Delowicz, niestrudzony badacz przeszłości naszego regionu. Efektem poszukiwań jest wydana w 60. rocznicę Zbrodni Katyńskiej publikacja pod tytułem „Śmierć przyszła wiosną”, w której autor przybliży sylwetki mieszkańców ziemi rybnicko-wodzisławskiej, jeńców obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkwie, więźniów w Równem i we Lwowie, zamordowanych w roku 1940 w Katyniu, Charkowie, Miednoje i Kalininie. Wśród prawie setki zamieszczonych w książce biogramów ofiar, większość to oficerowie i policjanci związani z Rybnikiem i powiatem rybnickim – tu urodzeni lub zamieszkałi.

Pamięci tych, co spoczęli w obcej ziemi...

Część z nich doczekała się publicznego upamiętnienia. Kilka lat temu w siedzibie dzisiejszego Gimnazjum nr 1 przy ul. Cmentarnej odsłonięto tablicę z nazwiskami trzech nauczycieli mieszkającej się tu przed wojną Szkoły Powszechnej; jej kierownika, pochodzącego z Zaolzia Antoniego Janika, za którego dyrekcji szkoła wyróżniała się poziomem nauczania; zaangażowanego wcześniej w działalność powstańczą Alojzego Borgowca i Jana Skoczzenia, dyrygenta i muzyka, działacza ruchu śpiewaczego.

W 1947 roku, w związku z obchodami 25-lecia rybnickiego gimnazjum, w siedzibie szkoły, dziś Zespole Szkół im. Powstańców Śląskich, umieszczono tablicę z nazwiskami ofiar II Wojny Światowej związanych ze szkołą – jej nauczycieli lub absolwentów. Znalazły się na niej nazwiska ofiar Katynia: Szymona Bączkowicza – filologa klasycznego i nauczyciela gimnazjum w latach 1937–38, a jednocześnie uzdolnionego śpiewaka oraz Ryszarda Goliasza, absolwenta i profesora szkoły, poligłoty, uczestnika Kampanii Wrześniowej. Na tablicy przy obu nazwiskach widnieją adnotacje *Katyń*, co w kontekście zakłamywania tej zbrodni, jest dowodem na to, że latach '40 polityczne naciski nie były jeszcze zbyt



Tablica pamiątkowa w Gimnazjum nr 1 przy ul. Cmentarnej.

mocne. Zresztą nazwisko R. Goliasza dodano wyraźnie później.

Ofiarą zbrodni był również internowany w Starobielsku Lech Marian Biały, absolwent szkoły z roku 1925, zawodowy żołnierz, syn znanych rybnickich działaczy społecznych i narodowych dr Feliksa Białego i jego żony Jadwigi, których imię nosi ulica w centrum Rybnika. Byli i inni: lekarz w szpitalu Spółki Brackiej przy ul. Rudzkiej Wincenty Petrykowski, teletechnik, nauczyciel w rybnickiej szkole zawodowej Józef Guzdek czy Nikodem Sobik, działacz narodowy, w latach '20 komendant Powiatowego Związku Powstańców Śląskich, uczestnik Kampanii Wrześniowej, którego imię nosi jedna z rybnickich ulic.

Dotknęłam tej ziemi nieludzkiej...

Poświęcony ofiarom Golgoty Wschodu jest również ufundowany przez miasto w połowie lat '90 monument *Pamięci tych, którzy spoczęli w obcej ziemi i tych, co grobów nie mają* na rybnickim cmentarzu. Na jednej z wielu umieszczonych tu tabliczek pamiątkowych widnieje nazwisko Teodora Swobody, policjanta w Katowicach i Radlinie, ojca rybnickiej poetki i malarki oraz długoletniego pedagoga Jadwigi Mandery. Jako roczne niemowlę znalazła się ona wraz z matką i kilka lat starszym bratem wśród ewakuowanych na wschód rodzin polskich policjantów. Przeżyli dzięki rosyjskiemu lekarzowi, który namówił je do powrotu. Ojciec nie wrócił nigdy... Po latach rodzina dowiedziała się, że był więźniem Ostaszkowa, zamordowany został prawdopodobnie w Twerze, a pochowany w lasach pod Miednoje. Dzięki stowarzyszeniu Rodzina Katyńska, Jadwiga Mandera odwiedziła to miejsce w 1995 r.

Film Wajdy odebrała bardzo emocjonalnie, choć uważa, że reżyserowi, mimo osobistych doświadczeń, udało się emocji uniknąć. Szczególnie poruszyły ją wątki przypominające jej własne przeżycia, jak np. represjonowanie matki przez UB już po zakończeniu wojny, by, gdyby przypadkiem miała jakieś podejrzenia, wymóc na niej milczenie...



Jadwiga Mandera pokazuje zdjęcie ślubne rodziców Emilii i Teodora Swobodów. Obok w pucharku, ziemia z cmentarza w Miednoje, gdzie został pochowany T. Swoboda.

A także ukazanie heroizmu żon i matek, które wierzyły i miały nadzieję do końca... — *Projekcji towarzyszyła szczególna atmosfera, której poddała się nawet młodzież wchodząca do sali z torbami popcornu, z których wiele pozostało nietkniętych...* — mówi J. Mandera. — *W czasie seansu i długo po nim panowała głęboka cisza. Trudno było znaleźć słowa komentarza. Mnie nasunęło się zdanie bardzo banalne: nigdy więcej wojny. Bo wojna wyzwała w człowieku najgorsze instynkty. W tym filmie padło mało słów, ale jak wiele dał on do myślenia...*



Tablica w I LO, na której odnaleźć można dwa nazwiska ofiar Katynia.



Matko Bosko Katyńska, módl...

Staraniem Rodziny Katyńskiej Ziemi Rybnickiej i z pomocą plastyczki Marii Malczewskiej, w kruchcie pod wieżą północną bazyliki św. Antoniego usytuowano płaskorzeźbę Matki Boskiej Katyńskiej autorstwa artysty-plastyka Bogdana Szymury. Ze względów technicznych i zapewnienia bezpieczeństwa w kruchcie, pod którą znajduje się krypta, wiereni od dłuższego czasu mają do tego miejsca utrudniony dostęp. Helena Tomińska wspólnie z Krystyną Lelowicz z Rodziny Katyńskiej poruszyły „niebo i ziemię”, by problem rozwiązać, i, jak mówi pani Helena, (...) *Matkę Boską uwolnić...* Planowany jest remont pomieszczenia, a po jego zakończeniu zostanie ono udostępnione. Helena Tomińska to osoba, która niestrudzenie zabiega o zachowanie patriotycznych wartości, a szczególnie o pamięć ofiar Golgoty Wschodu. Wspólnie z innymi członkami Rodziny Katyńskiej, Muzeum i młodzieżą I LO oraz Zespołu Szkół Urszulańskich, organizuje coroczne wieczory pamięci o ofiarach Katynia, stara się, by trady-



Helena Tomińska (druga z lewej) w towarzystwie syna Antoniego Janika, Krystyny Lelowicz i b. wiceprezydenta Rybnika Jerzego Frelicha na wieczorne wspomnienie o Katyniu w Muzeum w ub. roku.

cyjne, kwietniowe nabożeństwo w ich intencji miało należytą oprawę. Dlatego cieszy się z każdego gestu na rzecz „sprawy” i włączenia do

obchodów młodzieży, choćby w formie występu artystycznego, jak ostatnio chóru „Bel Canto” z I LO. — *Gdyby tak zechcieli jeszcze zaśpiewać na*

„...Co po nas zostanie” — pyta w filmie Wajdy jeden z polskich oficerów. — „Guziki” — brzmi odpowiedź...

mszy następnym razem... — planuje kolejne obchody rocznicy.

Film Wajdy oczywiście zobaczyła i przeżyła, a w losach bohaterów odnalazła siebie — małą dziewczynkę wołającą ojca... Rozumie ją, bo sama w dzieciństwie przeszła gehennę na Wschodzie i doświadczyła wielu cierpień...

Blisko Wajdy...

...i „Katynia” był młody rybniczaniec Leszek Freund, absolwent Akademii Muzycznej w Warszawie, pracujący przy nagłaśnianiu produkcji filmowych. Dzięki dobrym notowaniom przy udźwiękowianiu serialu „Kryminalni”, został on polecony szefowi produkcji „Katynia” na głównego dźwiękowca i zaakceptowany przez reżysera. Na planie spędził ok. czterech miesięcy. Jak mówi, sama praca nie wiele się różniła od dotychczasowych doświadczeń telewizyjnych, ekipa była jednak zdecydowanie większa. Jednak dla młodego człowieka kontakt z Wajdą oraz z pracującym w Hollywood i nominowanym do Oscara operatorem Pawłem Edelmanem, to prawdziwa zawodowa nobilitacja i przepustka do kolejnych produkcji. — *To była, jak na polskie warunki, produkcja z ogromnym rozmachem* — mówi L. Freund. — *Początkowo film miała nagłaśniać ekipa*

francuska, jednak przeważały chyba względy patriotyczne — miało to być dzieło całkowicie polskie. I jest polskie nie tylko w sferze technicznej, ale i wymowie artystycznej.

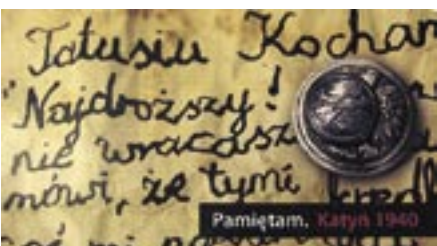
L. Freund nie jest zdziwiony, że odbiór filmu jest bardzo różnorodny. — *Każdy znający wydarzenia go inspirujące, nosił swoje wyobrażenie przedstawienia tego tematu. To nie mógł być film akcji, ale raczej synteza ludzkich losów, losów bohaterów pokazanych również poprzez przeżycia ich rodzin. Podjęcie tematu tak poruszającego Polaków, było bardzo ryzykowne, stąd i odbiór niejednoznaczny.*

Dodajmy — tematu, którego podjęcie było absolutnie potrzebne...

(f)



Leszek Freund na planie...



Film Andrzeja Wajdy „**Katyn**”
w Kinie Kultura
Rybnickiego Centrum Kultury
od 27 października
do 15 listopada.
Kilka seansów do wyboru!
Więcej na www.kultura.rybnik.pl

Kolekcjonować kobiety

Już wkrótce, 5 listopada w samo południe, w Muzeum w Rybniku zostanie otwarta wystawa filatelistyczna pt. „Kobieta”. Zaprezentowana zostanie część kolekcji rybnickiego filatelisty Alojzego Walera, pasjonującego się tematyką kobietą na znaczku. Wystawa wkomponuje się w przedsięwzięcie, jakim jest Rok Kobiet, który został ogłoszony przez rybnickie Muzeum.

Ekspozycja pokaże kobiety w różnych sy-

tuacjach, zaznaczając przy tym nie tylko jej osobowość. Pokaże mitologiczne, urodziwe boginie i pełne majestatu Madonny, święte i ladczyce, wszechstronnie utalentowane malarki, literatki i aktorki, rządzące silną, lecz śliczną ręką monarchinie, zacne matrony i sufrażystki, najtęższe umysły i serca, wybitne sportsmenki, wreszcie istotę kobiecości — macierzyństwo.

Każda z uwiecznionych na znaczku postaci przyciąga sobie tylko właściwym czarem, uczy

patrzyć na kobietę, jako na skomplikowane zjawisko, fascynującego człowieka, a nie tylko jako na wieszak, na coraz wymyślniejsze kreacje.

Dopełnieniem ekspozycji znaczków będą kartki pocztowe z I połowy XX wieku. Bogata ich kolekcja należy do Ireneusza Huculaka z Jastrzębia Zdroju, pasjonującego się też tą tematyką.

Na filatelistów czekają niespodzianki przygotowane przez kuratorów wystawy. Jakże? By je poznać, warto wpaść do Muzeum na godz. 12.00.



Diamentowe Gody

Do grona jubilatów z 60-letnim stażem pożycia małżeńskiego dołączyli państwo Pelagia i Erwin Tkocz z Ligoty-Ligockiej Kuźni. Z tej okazji jubilatów oraz ich najbliższą rodzinę odwiedził radny Jan Mura, który w imieniu mieszkańców miasta oraz prezydenta Rybnika złożył gratulacje i wręczył kwiaty.

Wspomnień o przeżytych wspólnie latach nie było końca. Jubilaci poznali się jeszcze w czasie wojny, kiedy pan Erwin przebywał na przepustce, podczas pełnienia służby w Norwegii. Życie zawodowe pan Erwin związał z kopalnią „Chwałowice”. Jubilaci niezwykle ciepło wspominają minione lata, chociaż nie zawsze były one usłane samymi różami. W dniu jubileuszu w kościele parafialnym w Boguszowicach przy wzruszającej oprawie muzycznej odbyło się nabożeństwo w ich intencji oraz z okazji 80. urodzin pani Pelagii.



Tajemnice Rybnika

Fascynujących zagadek i tajemniczych miejsc w Polsce nie brakuje. Swoje zagadki i tajemnice ma również i nasze miasto.

Jednym z najciekawszych jest park Wiśniowiec i górkę cmentarna. Miejsce to przez długie lata było niedostępne – otoczone wysokim ceglany murem, kojarzone jest dziś głównie ze szpitalem. Mało chyba kto pamięta, że znajdują się tam pozostałości po koszarach I batalionu 75 p.p. im. Strzelców Bytomskich. Poza głównymi budynkami, w których dziś znajduje się szpital, na terenie toru rowerowego i w jego pobliżu możemy znaleźć kilka ocalałych obiektów, które służyły stacjonującemu w koszarach polskiemu wojsku. W całości zachowane pozostały trzy budynki, których przeznaczenie trudno dziś ustalić. Jeden z nich, nad którym

przebiega dziś fragment toru rowerowego, przypomina stajnię. Czy jednak rzeczywiście tak było? Tuż nad tym budynkiem znajduje się kolejny, dziś całkowicie zasypany. Trzecią pozostałością po koszarach jest obiekt, będący zapewne magazynem, być może amunicji lub materiałów pędnych. Wskazują na to pewne ślady, jak choćby pozostałości drewnianych szyn oraz fakt, że budynek dosyć został głęboko wkopany w ziemię. Budynki niszczyły i właściwie trudno się dziś domyślić, że przed blisko pół wiekiem służyły wojsku polskiemu. Być może nasi czytelnicy podzielą się z nami dodatkowymi informacjami?

Na terenie parku wprawne oko dostrzeże także inne ślady po wojennej zawierusze. Gdzie niedługo można odnaleźć widoczne leje

po wybuchach pocisków artyleryjskich lub też bomb lotniczych. Są także widoczne okopy i pozycje strzeleckie, co świadczy o tym jak teren był przygotowany do obrony. Nie sposób dziś określić czy pochodzą one z roku 1939 czy też z 1945, kiedy na wzgórzu bronili się Niemcy. Świadcество tamtych dramatycznych wydarzeń znajdziemy też na murach parku i szpitala, gdzie jest wiele śladów po kulach i pociskach. Daje to pewien obraz zaciekleści walk w tym rejonie. W roku 1939 na tym terenie broniła się 1 kompania dowodzona przez kpt. Jana Kotuza, na którą spadł w pierwszych godzinach wojny główny ciężar obrony Rybnika.

Autor dziękuje twórcom strony www.zapomniany.rybnik.pl za pomoc i udostępnione materiały.

Tekst i zdj.: Fr

Szukamy pasjonatów!

Masz nietypową pasję, nie związaną z Twoim zawodem? Jesteś kulturystą i układasz origami, na co dzień pracujesz w bibliotece, a popołudniami uprawiasz sporty ekstremalne, hodujesz kanarki i jesteś księdzem, masz kolekcję szklanych słoników, a wieczorami stoisz „na bramce”? To powód do dumy, nie ukrywaj swoich nietypowych pasji; zadzwoń (032/42 288 25) opowiemy o Tobie i Twoim hobby na naszych łamach. **Szukamy „pozytywnie zakręconych” rybniczian!**



Obiekty na Wiśniowcu, które służyły stacjonującemu w koszarach polskiemu wojsku.

Złote Gody

Z różą na lata

Zawieszony na różowej wstążce przypomina gwiazdę otoczoną ornamentami, w środku której znajdują się dwie srebrzone, oksydowane róże. Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, bo o nim mowa, jest raczej niepozorny. Ma jednak ogromną wartość dla rybnickich jubilatów, a grono jej posiadaczy wciąż rośnie...

Nie ma bowiem miesiąca, aby w Urzędzie Miasta nie odbywała się uroczystość Złotych Godów. W kolejnej wzięło udział 17 par. — *To rekordowy rok* — mówi kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Maria Cwenaar. Tym razem życzenia zdrowia, następnych wspólnych jubileuszy i przyjaznych ludzi wokół siebie, złożyli małżonkom prezydent Adam Fudali i przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Gruszka. Jubilaci otrzymali też medale, listy gratulacyjne oraz upominki, a o muzyczne wspomnienia zadbał zespół „Gama”.

50 lat temu na ślubnym kobiercu stanęli: **Róża i Eugeniusz Brzeziniowie, Bernardyna i Józef Cofalikowie, Aniela i Henryk Fojtowa, Krystyna i Stanisław Gołuccy, Helena i Rudolf Jakubiakowie, Aniela i Bogumił Kobiecowie, Stefania i Maksymilian Kołodziejowie, Zofia i Stanisław Konieczni, Łucja i Alojzy Ogonowie, Helena i Roman Rojkwie, Eugenia i Erwin Strużek, Róża i Rajmund Szeberowie, Anastazja i Paweł Szlosarkowie, Irena i Florian Szymczakowie, Anna i Maksymilian Tkoczowie, Genowefa i Hubert Zimoniowie.** Wśród jubilatów byli też państwo **Stokłosowie** z Kamienia, których los po raz pierwszy zetknął ... na stadionie. Potem pan **Eryk** robił wszystko, by ponownie spotkać się z panią **Adelajdą**. Na przeszkodzie nie stanęły mu nawet wyznaczone przez ojca prace w polu, które przerwał, by pójść do Golejowa „na muzyka”. Tam spotkał, mieszkającą wtedy w Rybnickiej Kuźni, panią

Adelajdę. — *Jak inni przychodzili żeby z nią tańczyć, odmawiała i chowała się. Ale ze mną tańczyła. To coś znaczyło...* — wspomina pan Eryk. Musiało znaczyć wiele, bo państwo Stokłosowie przeżyli wspólnie pół wieku, wychowali czworo dzieci, doczekali się 7 wnuków i jednego prawnuka – Filipka. Pozostali bardzo pogodnym małżeństwem...

E. Stokłosa pracował na kopalni „Dębieńsko”, a żona zajmowała się domem, bo jak mówi wychowywanie dzieci to też ciężka praca. A zapytana o sposób na wspólne 50 lat, mówi, że trzeba się dobrze rozumieć. Wiadomo przecież, że nie zawsze wszystko układa się idealnie. Tak jak róża, która choć piękna, ma kolce...

Tekst i zdjęcia: (S)



Śląsk na chińskiej mapie

W „Gazecie Rybnickiej” ze stycznia 1996 roku ukazał się mój artykuł o tym samym tytule, w którym opowiadałem o podróży do Lotaryngii we Francji, gdzie w miejscowości Nancy natknąłem się na absolutnie unikalny chiński atlas z około 1830 roku, w którym jedna ze stron pokazuje część dzisiejszej zachodniej Polski, czyli również Śląsk. Atlas był wydany w trzech tomach, a poszczególne mapy wydrukowano na wyjątkowo cienkiej bibułce.

Gdy dzieło to powstawało, państwo polskie oczywiście nie istniało, a nasze ziemie były pod zaborami, więc chiński kartograf nazywał poszczególne ziemie, odwołując się do ich historycznych nazw regionalnych. Na mapie tej były też wyraźnie zaznaczone granice Śląska. Ale oprócz granic, chiński autor mapy zaznaczył również wiele nazw. Zrobił to oczywiście przy pomocy chińskiego alfabetu, którego nie potrafiłem wówczas sam odczytać.

Dzisiaj jestem już mądrzejszy o te parę lat. Dodatkowo też rozpoznałem się internet, dzięki któremu poszukiwania stały się o wiele

łatwiejsze. Tak więc wyjaśniło się, że na omawianej mapie w granicach Śląska zostały zapisane dwie nazwy, krótsza – wyżej i dłuższa – niżej. Nazwa krótsza oznacza rzekę i brzmi „A De He” albo „A De H” i chodzi tutaj o rzekę Odrę. Natomiast dłuższa nazwa poniżej, to fonetycznie zapisana po chińsku nazwa „Śląsk”. Brzmi ona mniej więcej: „Si Le Si Ja” albo „Si Li Si Ja”. Natomiast wsłuchując się kilkadziesiąt razy w otrzymane nagranie z zapisem wymowy chińskiej, usłyszałem: „Si Lo Si Ja”, z dwoma akcentami na „o” oraz „a”. Ale należy mieć na uwadze, że w tak dużym państwie może być wiele wersji wymowy.

Oczywiście na owej chińskiej mapie są też zaznaczone inne krainy, a które po chińsku wymawia się: „Bo Mei La Ni Ya” (Pomerania, czyli Pomorze), „Si Pu Lu Shi” (Prusy Wschodnie), „Ri Er Man Jie” (granice Niemiec), „Ba Lang Di” (Brandenburgia), „Bo Miao” (Poznań), „Ao Di Li Jie” (granice Austrii), „E Luo Si Jie” (granice Rosji).

Tekst i opracowanie graficzne mapy: Marek Szoltysek



Fragment chińskiego atlasu z około 1830 roku, w którym dalekowschodni kartograf zaznaczył nasz region, a także zapisał nazwę „Śląsk” i „Odra”



Wielki album Rybnika (cz. 57)

Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające losy Rybnika i rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, rzeczy i osób. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze. Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. **Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!**



Fotografia przedstawia grupę rybnickich sportowców z sekcji szermierczej, która uprawiała ten elegancki sport w klubie przy hucie „Silesia” na Parusowcu. Zdjęcie zostało zrobione w 1951 roku, a pochodzi z albumu Jana Kaczmarczyka.



Oto wyjątkowo cenne zdjęcie udostępnione przez Jana Bąkowskiego. Pochodzi ono z początków XX wieku, nie później niż z 1907 roku, gdyż zdjęcie to umieszczono na pocztówce, która została ostemplowana na rybnickiej poczcie datą 9 sierpnia 1908 roku. Fotografia przedstawia stary rybnicki dworzec kolejowy, który istniał od 1856 do około 1930 roku. Stał on w tym samym miejscu co dzisiejszy dworzec. Na zdjęciu widzimy też pieszego w garniturze z prawej, zaś z lewej idącą parę. Kobieta niesie koszyk wiklinowy i jest ubrana w śląski strój. W centrum widoczne są dwie furmanki, a w dali widać trzy kolejne, do których przeladowywany jest towar z kolejowych wagonów. Analizując kąt padania słońca można ustalić, że zdjęcie wykonano około południa.

Po 7 latach przerwy rybnicki zespół koszykarek ponownie w ekstraklasie!
Inauguracja rozgrywek Ford Germaz Ekstraklasy w Rybniku odbędzie się

20 października w boguszowickiej hali.

Zawodniczkom trenerom i działaczom na progu ekstraklasowego sezonu
życzymy samych sukcesów.



Klub Koszykarski ROW Rybnik



Nikita Bell
183 cm, 24 lata,
skrzydłowa/środkowa
USA



Edyta Błaszczak
175 cm, 22 lata,
rzucająca



Małgorzata Chomicka
168 cm, 24 lata,
rozgrywająca



Joanna Czajkowska
175 cm, 21 lat,
rzucająca/skrzydłowa



Barbara Głocka
183 cm, 19 lat,
rozgrywająca/
rzucająca



Joanna Górzynska-Szymczak
186 cm, 25 lat,
środkowa



Agnieszka Jaroszewicz
179 cm, 36 lat,
skrzydłowa

Zdjęcia: Wojciech Figurski



Trener
Mirosław Orczyk



II trener Adam Rener

Terminarz spotkań I rundy Ford Germaz Ekstraklasy rozgrywanych w Rybniku

DATA	SPOTKANIE
20.10.2007	Utex Row Rybnik – ŁKS Siemens AGD Łódź
27.10.2007	Utex Row Rybnik – Cukierki Odra Brzeg
03.11.2007	Utex Row Rybnik – KK AZS Jelenia Góra
24.11.2007	Utex Row Rybnik – MTK Pabianice
08.12.2007	Utex Row Rybnik – INEA AZS Poznań
21.12.2007	Utex Row Rybnik – AZS PWSZ Gorzów Wlkp.
05.01.2008	Utex Row Rybnik – Energa Toruń
19.01.2008	Utex Row Rybnik – CCC Polkowice
02.02.2008	Utex Row Rybnik – Arcus SMS PZKosz Łomianki
16.02.2008	Utex Row Rybnik – MUKS Poznań
20.02.2008	Utex Row Rybnik – Lotos PKO BP Gdynia
01.03.2008	Utex Row Rybnik – TS Wisła Can Pack Kraków
08.03.2008	Utex Row Rybnik – Tęcza Duda Leszno



Prezes Zarządu
KK ROW
Rybnik
Adam Greczyło



Przewodnicząca Rady Nadzorczej
Gabriela Wistuba



Masażysta
Robert Sroka



Hollie Merideth
190 cm, 25 lat,
środkowa, USA



Sonia Moszkowicz
185 cm, 16 lat,
skrzydłowa



Olena Proszczenko
168 cm, 36 lat,
rozgrywająca, Ukraina



Natalia Przekop
169 cm, 16 lat,
rzucająca/skrzydłowa



Jaynetta Saunders
175 cm, 28 lat,
skrzydłowa, USA



Magdalena Skorek
177 cm, 23 lata,
rzucająca/skrzydłowa



Karolina Stanek
183 cm, 18 lat,
skrzydłowa/środkowa

Strony sportowe redaguje Marcin Troszka

W siedzibie klubu przy ul. Wiejskiej 3 są do nabycia karnety na cały sezon. Więcej informacji o zespole i wynikach jak i różne ciekawostki można znaleźć na stronie www.kkrowrybnik.pl.

Pierwszy mecz w ekstraklasie koszykarki KK Utex ROW Rybnik rozegrają 17 października w Toruniu z miejscowym klubem Energa Katarzynki. Od 12 do 14 października w rybnickiej hali miał miejsce turniej kwalifikacyjny Pucharu Europy w Central Europe Women League. Rywalkami rybnickiej drużyny były BC INPEK UKF Nitra ze Słowacji oraz BK Lokomotiva Karlove Vary z Czech. Dwa najlepsze zespoły uzyskują awans do rozgrywek fazy zasadniczej. Podczas drugiego dnia tego turnieju w Focus Park odbyła się uroczysta prezentacja zespołu KK ROW Rybnik, który w roli beniaminka przystępuje do rozgrywek Ford Germaz Ekstraklasy.

Od awansu do koszykarskiej ekstraklasy minęło 5 miesięcy, w czasie których w rybnickiej koszykównie żeńskiej zaszło wiele zmian. Przede wszystkim powołano do życia Spółkę z o.o. Klub Koszykarski ROW Rybnik, która od RMKS-u Rybnik przejęła prawa i obowiązki związane z grą w ekstraklasie. Prezesem Zarządu został Adam Greczyło, znany i doświadczony w polskim środowisku koszykarskim działacz. Jego

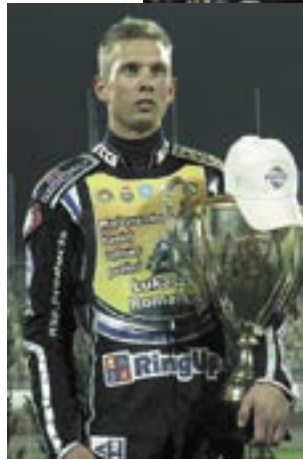
fachowa wiedza i doświadczenie pozwoliły na szybkie spełnienie wymagań stawianych przez organizatora rozgrywek. Z budową nowego składu rozpoczął się remont parkietu w boguszowickiej hali sportowej, w której koszykarki rozgrywać będą swoje spotkania.

W składzie beniaminka ekstraklasy nastąpiły poważne zmiany. Ze składu RMKS-u, który wywalczył awans pozostały 4 zawodniczki: A.Jaroszewicz, M.Chomicka, J.Górzyńska-Szymczak i J.Czajkowska. Do zespołu zakontraktowano 3 Amerykanki, Ukrainkę oraz młode polskie zawodniczki w tym dwie juniorki RMKS-u Rybnik. Zespół prowadzony przez trenera Mirosława Orczyka i II trenera Adama Renera przygotowania do nowego sezonu rozpoczął z początkiem sierpnia na sportowych obiektach Rybnika. Po przyjeździe Amerykanek do Rybnika 21 września, już następnego dnia drużyna udała się na tygodniowe zgrupowanie na Węgry, gdzie rozegrała dwa kontrolne spotkania z czołową drużyną węgierską Eurolieasing Sopron (51:64) i mistrzem Austrii Flaying Wiedeń (66:50).

Złota młodzież

Rybnicy żużlowcy na rybnickim torze zdobyli tytuł Młodzieżowych Drużynowych Mistrzów Polski. W trzecim biegu rybnickiego finału rybniczanie objęli prowadzenie, które systematycznie powiększali do ostatniego 20 biegu. Łącznie rybniczanie zdobyli 45 punktów (Wojciech Druchniak – 12, Bartosz Szymura – 10, Patryk Pawlaszczyk – 10, Rafał Flegler – 1 i Michał Mitko – 12. Drugie miejsce zajęła Stal Gorzów z dorobkiem 34 punktów, a trzecie Marma Polskie Folie Rzeszów – 33 punkty. W finale kompletnie nie liczyła się Unia Leszno, która do Rybnika przyjechała w trzysobowym składzie i zdobyła w sumie 4 punkty. Dzięki temu w zawodach mogli wystąpić pozostali rybnicy juniorzy: Sławomir Pyszny, Piotr Korbel i Mateusz Chechliński, którzy w miejsce zawodników Unii startowali jako rezerwa toru.

Ostatni złoty medal rybnicka młodzież zdobyła w 2002 roku na torze w Bydgoszczy. Wtedy barw RKM-u bronili Z. Czerwiński, R. Szombierski, R. Chromik, Ł. Szmid i zmarły tragicznie przed rokiem Łukasz Romanek. To właśnie jego pamięci poświęcony był międzynarodowy turniej żużlowy, jaki 23 września br. odbył się na rybnickim torze. Jego organizatorem był miniżużlowy klub Rybki Rybnik, a zwycięzcą memoriałowych zawodów został Szwed Andreas Jonsson.



„Złota” rybnicka młodzież oraz A.Jonsson – zwycięzca Memoriału Ł.Romanka.

Szwed, z którym Łukasz swego czasu startował w lidze angielskiej, wygrał też rok wcześniej w Częstochowie wyścig poświęcony pamięci rybnickiego żużlowca. Pozostałe miejsca na podium zajęli reprezentanci Polski – Piotr Protasiewicz i Rafał Dobrucki. Jedynym reprezentantem rybnickiego klubu w tych zawodach był Rafał Szombierski.

Z dorobkiem 3 punktów zajął 15. miejsce.



Podwójna medalistka ze swoim trenerem.

Dysk i kula na medal

Aż z dwoma medalami wróciła zawodniczka RMKS-u Rybnik Agnieszka Pyrtek z rozegranego w Słubicach Małego Memoriału im. Janusza Kusocińskiego, będącego nieoficjalnymi mistrzostwami Polski młodzików. Podopieczna trenera Piotra Stochaja, na co dzień uczennica Gimnazjum nr 11 w Rybniku, złoto zdobyła w rzucie dyskiem z wynikiem 40,90 m, a w pchnięciu kulą wynikiem 12,65 m wywalczyła medal brązowy. To jej pierwsze medale rangi mistrzostw Polski, ale jak zapewnia trener, nie ostatnie. O te następne będzie znacznie trudniej, gdyż od przyszłego roku rybniczanka będzie startować w kategorii junierek młodszych, a tam i kula i dysk są już nieco cięższe. Talent, na miarę innego rybnickiego lekkoatlety Łukasza Kutka, trener wypatrzył trzy lata temu podczas czwartków lekkoatletycznych organizowanych przez rybnicki klub. Po trzech latach utalentowana zawodniczka zdobyła swoje pierwsze medale na mistrzostwach Polski.

Pierwszoligowy beniaminek

Beniaminek pierwszoligowych zmagani koszykarzy – MKKS Rybnik przed przystąpieniem do ligowych pojedynków został zwycięzcą XI edycji turnieju Pucharu Śląska, który w tym roku został rozegrany w Żorach. W finale rybniczanie pokonali inny pierwszoligowy zespół Big Star Tychy 77:72. Jeszcze przed rozpoczęciem sezonu trenerem drużyny został Włodzimierz Środa, a w zespole pojawiło się 4 nowych zawodników: Paweł Zmarlak, Marcin Środa, Artur Mrówczyński i Wojciech Kukuczka.

Udział w rozgrywkach ligowych rybnicki koszykarze rozpoczęli wyjazdową porażką w Zielonej Górze 60:84. Ale już w dwóch kolejnych spotkaniach odnieśli zwycięstwa. W Lublinie pokonali miejscowy Start 63:54, a w pierwszym pojedynku we własnej hali, po emocjonującej końcówce, zwyciężyli z faworyzowanym Sportino Inowrocław 69:67. W tym ostatnim spotkaniu najwięcej punktów dla MKKS-u Rybnik zdobyli Mirosław Frankowski 24 i Wojciech Kukuczka 18. W rozgrywkach I ligi uczestniczy 16 drużyn, a rybniczanie swoje spotkania rozgrywają na hali sportowej Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych przy ul. Św. Józefa.



Rybnicki koszykarze po naradzie z trenerem.

Ligowe boksowanie

Śląska drużyna bokserska, oparta głównie na zawodnikach RMKS-u Rybnik, w dwóch ostatnich spotkaniach ligowych doznała dwóch porażek. W Poznaniu śląscy bokserzy przegrali z aktualnym drużynowym mistrzem Polski 5:15, a trzy tygodnie później na ringu w Pyskowicach reprezentanci wojewódzkiej drużyny musieli uznać wyższość rywali z AKS Strzegom i przegrali 6:14. W Poznaniu swoje walki wygrali dwaj reprezentanci rybnickiego klubu Mateusz Mazik i Patryk Cichocki. W czasie walk w Pyskowicach Mazik przegrał z reprezentantem Polski Rafałem Kaczorem a Cichocki ponownie okazał się lepszy od swojego przeciwnika. W ligowej tabeli Śląska Drużyna Bokserska zajmuje 4 miejsce. W bokserskim narożniku śląskim zawodnikom sekundowali Anatol Jakimczuk i Bogdan Wyrzychowski.

•••

Trzech zawodników sekcji bokserskiej RMKS-u Rybnik zasililo klub z Gliwic w meczu, rozegranym w niemieckim mieście Bottrop. Wprawdzie spotkanie zakończyło się wynikiem 13:11 dla Niemców, ale rybniczanie Mateusz Mazik (54 kg) i Marcin Cichocki (75 kg) swoje pojedynki wygrali. Natomiast w wadze 57 kg Patryk Cichocki zremisował z wielokrotnym medalistą, boksującym dla Niemiec Rosjaninem Makarowem. Drugie międzynarodowe spotkanie miało miejsce w Hawirzowie (Czechy), gdzie odbył się turniej bokserski kadetów z udziałem zawodników Czech, Słowacji i Polski. Uczestniczący w nim młodzi zawodnicy z Rybnika: Łukasz Pinior, Miłosz Laskowski, Mateusz Serkowski, Daniel Mętlewicz i Kamil Romański zdobyli III miejsce. Ich trenerem jest Zbyszek Gąsiorowski.

Szermiercze medale na jubileusz

W ogólnopolskim turnieju z Okazji Dnia Edukacji Narodowej, a zarazem I Memoriale Pawła Ratajczaka w Radlinie, z jak najlepszej strony pokazali się szermierze RMKS-u Rybnik. W imprezie wystartowało ponad 130 zawodników reprezentujących kluby z całej



„Prawie” rybnickie podium, od lewej: Wojciech Sworowski i Jan Kordas z RMKS-u Rybnik

Polski. W każdej z trzech rozgrywanych kategorii startowali zawodnicy RMKS. W kategorii juniorów I miejsce zajął Jan Kordas, pokonując w walce finałowej swojego bardziej utytułowanego klubowego kolegę Wojciecha Sworowskiego. W szerokim finale znalazł się jeszcze jeden zawodnik RMKS-u Zachariasz Kłosek, który przegrywając walkę o wejście do półfinału z W. Sworowskim, zajął ostatecznie 7 miejsce. W kategorii juniorów młodszych najlepiej spisał się Krystian Fajkis, który zajął 12 miejsce przegrywając w 1/8 finału, jak się potem okazało, ze zwycięzcą turnieju Michałem Schabem z KKS Kraków. W kategorii młodzików, nasze miasto reprezentowało aż dziewięciu zawodników. Nie zajęli oni miejsc w finałach, ale dla większości z nich były to pierwsze zmagania na szermierczych planszach.

W czasie turnieju wręczono również Puchar Polski Wojciechowi Sworowskiemu za wygranie klasyfikacji generalnej juniorów Polskiego Związku Szermierczego w sezonie 2006/2007 w szpadzie chłopców.

W tym roku rybnicka szermierka obchodzi 80-lecie istnienia i z tej okazji 20 października na Małej Scenie przy ul. Kościuszki o godz. 16.00 rozpocznie się jubileuszowa gala pod patronatem honorowym prezydenta Miasta Rybnika Adama Fudalego, na której odbędą się pokazy rycerskie i walki szermiercze oraz spotkanie pokoleń.

Rośnie siła

W rozgrywanym w Kutnie Pucharze Polski młodzików w baseballu, traktowanym jako nieoficjalne mistrzostwa Polski w tej kategorii wiekowej, aż dwie rybnickie drużyny znalazły się na podium. Drugie miejsce, tak jak w zeszłym roku, zajęli zawodnicy KS Silesii Rybnik (na zdj.), a dużą niespodziankę sprawili zawodnicy Ataku Boguszowice, zdobywając „braz”.





Relacja w Telewizji Polsat:



Partner mediów:



KLUB ENERGETYKA

czwartek, 25.10., godz.17.00

- Mały Ryjek
- Wieczór Rybnicko-Zielonogórski

piątek, 26.10., godz.17.00

- I Wieczór Konkursowy
oraz Konkurs o Złotą Kasetę

sobota, 27.10., godz.16.00

- II Wieczór Konkursowy
oraz Konkurs o Melodyjną nagrodę im. Artura

TEATR ZIEMI RYBNICKIEJ

niedziela, 28.10., godz.19.00

- Koncert Finałowy w Teatrze Ziemi Rybnickiej

„Piotr Bałtroczyk przedstawia
Rybnicką Jesień Kabaretową”

wystąpią m.in.

Kabaret RAK, Grzegorz Halama Oklasky,
Ireneusz Krosny, Łowcy.B, Neo-Nówka,
Kabaret Młodych Panów, Kabaret DNO i inni.

Realizacja programu dla TV POLSAT

www.ryjek.eu



Kandydaci do Parlamentu



1. *Siedlaczek Henryk Piotr* - nauczyciel, Rudy Raciborskie
2. *Gadowski Krzysztof Jan* - mgr inż. transportu, Jastrzębie - Zdrój
3. *Lenartowicz Gabriela Teresa* - prawnik, Krzanowice
4. *Zdziebło Adam Michał* - prawnik, Żory
5. *Krzakała Marek Grzegorz* - nauczyciel, Rybnik
6. *Profaska Marek Bogusław* - nauczyciel akademicki, Czerwionka - Leszczyny
7. *Zawadzki Ryszard Józef* - nauczyciel, Pszów
8. *Duży Mirosław* - inżynier górnictwa, Łaziska Górne
9. *Jedynak Tadeusz Janusz* - technik budowlany, Żory
10. *Widera Marek Rafał* - mgr inż. budownictwa, Rydułtowy
11. *Kurpanik Franciszek Jan* - pośrednik w obrocie nieruchomościami, Rybnik
12. *Staroń Jerzy* - przedsiębiorca, Racibórz
13. *Bochenek Jan* - pedagog, Rybnik
14. *Jelonek Jerzy Mieczysław* - mgr inż. mechanik, Jastrzębie Zdrój
15. *Drabiniok Bronisław Józef* - technik elektronik, Rybnik
16. *Gryt Danuta* - lekarz, Wodzisław Śląski
17. *Bednorz Leszek Krzysztof* - doradca finansowy, Radlin
18. *Piechula Stanisław Maksymilian* - farmaceuta, Mikołów

Kandydaci do Senatu

1. *Motyczka Antoni Andrzej* - prof. dr hab. inż. górnictwa, Czyżowice
2. *Putkowski Adam Marek* - inżynier energetyk, Mikołów



Numer 1
na liście nr 8

Henryk
SIEDLACZEK
Róbmy swoje...

Kandydat do Sejmu RP



Publikacja sfinansowana ze środków Komitetu Wyborczego Platforma Obywatelska RP

Publikacja sfinansowana ze środków Komitetu Wyborczego Platforma Obywatelska RP



profesor
ANTONI MOTYCZKA
senator dla ludzi

motyczka.pl





Kandydat do Sejmu popierany przez:

- *Kazimierza Kutza - reżysera, senatora RP*
- *Antoniego Motyczkę - senatora RP*
- *Jana Olbrychta - eurodeputowanego*
- *Tomasza Tomczykiewicza - lidera PO na Śląsku*

Marek KRZĄKAŁA



Publikacja sfinansowana ze środków Komitetu Wyborczego Platforma Obywatelska RP



Lista 8 **miejsce 5**

Lider Platformy w Rybniku

www.krzakala.pl

Mam 43 lata. Z wykształcenia jestem technikiem elektronikiem, pracuję jako pracownik etatowy na KWK „Chwałowice”.

Od 2002 roku radny miasta Rybnika. Jestem współtwórcą nowego statutu rad dzielnic. W okresie od listopada 2006 r. do kwietnia 2007 r. byłem przewodniczącym Komisji Gospodarki Przestrzennej i Działalności Gospodarczej, zostałem odwołany bez uzasadnienia głosami koalicji BSR i PiS.

Bronisław DRABINIOK



Franciszek Kurpanik



By żyło się lepiej. Wszystkim!



LISTA NR 8
Pozycja nr 11

By żyło się lepiej. Wszystkim!



Lista 8 **Miejsce 15**

Platne ogłoszenie wyborcze

Szanowni Rybniczanie!

Dobiega końca kres Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej V kadencji - okres stawiający nowe wyzwania a zarazem boleśnie akcentujący wszystkie niedostatki polskiej demokracji. Nadszedł z jednej strony czas podsumowań, z drugiej zaś moment refleksji nad tym, co zostało do dokończenia w polskim życiu publicznym.

Wpierw pragnę niniejszym serdecznie Państwu podziękować za współpracę i okazaną pomoc w minionych sześciu latach sprawowania przeze mnie mandatu poselskiego. Żywię nadzieję, że czas pełnienia tej odpowiedzialnej funkcji owocował dokonaniem zyskującymi w oczach Państwa uznanie i aprobatę. Przekazywane mi opinie wskazują, że podejmowane przeze mnie sprawy zostały dostrzeżone i wielokrotnie uzyskały społeczną akceptację. Mam nadzieję, że dzięki Państwa zaufaniu, godnie reprezentowałem nasz region w Sejmie RP.

Kończąca się, skrócona kadencja Sejmu jest dla mnie również czasem zaszczytnej pracy na stanowisku Wiceministra Zdrowia w rządzie Premiera Jarosława Kaczyńskiego, a wcześniej w gabinecie Kazimierza Marcinkiewicza.

Oceniając nasze działania na rzecz reformy służby zdrowia, pragnę zaakcentować, że dzisiaj „Jesteśmy w połowie drogi”.

W ciągu dwuletniej misji zetknąłem się z systemowymi problemami ochrony zdrowia, które bezpośrednio przekładają się na świadczenia medyczne, z których Państwo na co dzień korzystają. Nasze problemy są często wynikiem długoletnich zaniedbań, nieodpowiednich rozwiązań systemowych i braku wystarczających nakładów finansowych na służbę zdrowia.

Z tego powodu uczestniczyłem w rozwiązywaniu sporów zbiorowych z pracownikami ochrony zdrowia, a i Państwo boleśnie odczuli strajk w placówkach medycznych.

Jednak mimo tychże problemów i „sensacyjnych” doniesień niektórych mediów o rozkładzie polskiego systemu opieki zdrowotnej, pragnę poinformować, że nasz rząd systematycznie działa na rzecz poprawy stanu ochrony zdrowia w naszym kraju.

Podstawowym zadaniem jest służba pacjentowi, którym jest każdy z nas. W celu poprawy dostępności usług medycznych dla Państwa przyjęliśmy kilka rozwiązań systemowych, które w najbliższych latach z korzyścią odczują obywatele naszego kraju.

Stale podnosimy w budżecie państwa nakłady na ochronę zdrowia w wysokości 6 miliardów złotych corocznie. Zagwarantowaliśmy

stały 30% wzrost płac dla pracowników ochrony zdrowia, w celu wyrównania dysproporcji płacowych w porównaniu z innymi zawodami. Zwiększamy

za pośrednictwem Narodowego Funduszu Zdrowia nakłady

na podstawowe świadczenia zdrowotne, w tym zwłaszcza na

zabiegi ratujące życie pacjentom.

W perspektywie nadchodzącej nowej 4 letniej kadencji planujemy

ujednoczenie standardów zdrowotnych, tak żeby, każdy z nas

niezależnie od miejsca zamieszkania i stanu majątkowego,

korzystał jednakowo ze świadczeń z zakresu ochrony zdrowia.

Do dokończenia wyznaczonych zadań proszę Państwa o oddanie

w dniu 21 października 2007 roku głosu na listę nr 6 Prawa

i Sprawiedliwości, której to w naszym regionie jestem liderem.

Jednocześnie zapewniam, że w swej działalności społeczno-

politycznej pozostaję do Państwa dyspozycji i służę swoją osobą,

deklarując nieustanną otwartość na wszelką współpracę i osobiste

zaangażowanie w rozwiązywanie problemów dla dobra i rozwoju

regionu, województwa śląskiego i całego kraju.

Bolesław Piecha



Lider listy nr 6

www.piecha.com.pl

www.pis.org.pl Materiał KW Prawo i Sprawiedliwość, 02-018 Warszawa, ul. Nowogrodzka 84/85



Janik Grzegorz

Posel na Sejm RP z Rybnika

Dbamy o Polskę.
Dbamy o Polaków.

2 MIEJSCE
LISTA NR **6**

www.pis.org.pl Materiał KW Prawo i Sprawiedliwość, 02-018 Warszawa, ul. Nowogrodzka 84/85

WYBORY 2007

Prawo i Sprawiedliwość



Płatne ogłoszenie wyborcze

WOJACZEK

Andrzej

Dbamy o Polskę.
Dbamy o Polaków.

17
MIEJSCE
LISTA NR 6

WYBORY 2007

Prawo i Sprawiedliwość





KANDYDAT DO SENATU

GRUSZKA

Tadeusz

**Dbamy o Polskę.
Dbamy o Polaków.**

1 MIEJSCE

WYBORY 2007
Prawo i Sprawiedliwość



Popieram Tadeusza Gruszkę. To człowiek rozumiejący problemy Śląska i jego mieszkańców. Znam go z codziennej pracy samorządowej, w której przewodniczy Radzie Miasta Rybnika. To dobry kandydat do Senatu RP.

Adam Fudali
prezydent Rybnika

Płatne ogłoszenie wyborcze

WYBORY! • WYBORY! • WYBORY! • WYBORY!

WYBORY DO SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I DO SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W dniu **21 października br.** zostaną przeprowadzone wybory do Sejmu RP i do Senatu RP.

Głosować będzie można w tych samych lokalach wyborczych, w których odbywało się głosowanie w czasie wyborów samorządowych w listopadzie 2006 r.

Pełny wykaz obwodów głosowania oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych a także inne ważne informacje związane z wyborami można znaleźć na stronie internetowej Miasta www.rybnik.pl w zakładce „Wybory 2007”.

INFORMACJA DOTYCZĄCA SPISU WYBORCÓW dla wyborów do Sejmu i Senatu

1. Wyborcy :

– czasowo przebywający na terenie miasta Rybnika
– nigdzie nie zameldowani, przebywający na obszarze miasta, którzy chcą wziąć udział w głosowaniu, powinni do dnia 11 października br. złożyć wniosek o dopisanie do spisu wyborców w Urzędzie Miasta Rybnika w Wydziale Spraw Obywatelskich, pokój 159.

2. Wyborcy niepełnosprawni mogą głosować w wybranym przez siebie obwodzie głosowania dostosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych na obszarze miasta.

W tym celu powinni do dnia 11 października br. złożyć wniosek o dopisanie do spisu wyborców w Wydziale Spraw Obywatelskich, pokój 159.

Na terenie miasta wyznaczono 4 lokale wyborcze dostosowane

do potrzeb osób niepełnosprawnych. Mieszczą się one w:

- **Szkole Podstawowej nr 6** – ul. Wodzisławska 123 (obwodowa komisja wyborcza nr 23)
- **Szkole Podstawowej nr 3** – ul. Wolna 17 (obwodowa komisja wyborcza nr 24)
- **Przedszkolu nr 39** – Osiedle Południe 20 (obwodowa komisja wyborcza nr 38)
- **Zespole Szkół Budowlanych** – ul. Świerkłańska 42 (obwodowa komisja wyborcza nr 49)

3. Wyborca, który zamierza zmienić miejsce pobytu przed dniem wyborów może otrzymać zaświadczenie o prawie do głosowania. Z zaświadczeniem takim można głosować w dowolnym obwodzie głosowania w kraju, za granicą lub na polskim statku morskim. Wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania składa się w Wydziale Spraw Obywatelskich, pokój 158 do 19 października br.

4. Spis wyborców będzie udostępniony do wglądu w godzinach pracy Urzędu Miasta Rybnika w dniach od 8 do 19 października br. na pisemny wniosek złożony w Wydziale Spraw Obywatelskich pokój 159.

5. Wszelkie informacje na temat spisu osób uprawnionych, składania wniosków o dopisanie do spisu lub wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania oraz o sposobach głosowania udzielane są w **Urzędzie Miasta Rybnika ul. B. Chrobrego 2, w Wydziale Spraw Obywatelskich, nr tel. 032 43 92 160 w godzinach pracy UM.**

Szanowni Państwo

Jest wiele problemów do rozwiązania przed którymi stoi nasze Miasto, lecz tu chcę wymienić kilka od których realizacji zależy rozwój i bezpieczeństwo naszego regionu. Do nich należą m.in.:

Zdecydowane przyspieszenie budowy dróg, w tym drogi Racibórz - Rybnik - Żory - Pszczyna, której rozpoczęcie inicjowałem jeszcze jako poseł w 2000r.

Będę zabiegał również o rozbudowę lotniska w Rybniku -Gotartowicach oraz uruchomienie subregionalnego tramwaju szynowego.

Dołożę wszelkich starań aby w niszczących obiektach po byłym szpitalu "Juliusz" w Rybniku powstało hospicjum oraz dom opieki dla ludzi starszych i schorowanych. Będę zabiegał aby także tutaj powstał Dom

Projekt rozbudowy lotniska Rybnik Gotartowice



Dziedzictwa Ojca Świętego Jana Pawła II, gdzie znajdzie miejsce m.in. wystawa "Sumienie świata" obrazująca życie i posługiwanie naszego umiłowanego i niezapomnianego Wielkiego Papieża.

Doprowadzenie wreszcie do rozpoczęcia budowy zbiornika przeciwpowodziowego "Racibórz".

Będąc posem **podejmę starania** o budowę kanału łączącego Odrę z Dunajem, wraz z portem Racibórz - Lubomia przez co Odra stanie się rzeką bezpieczną, oraz ważnym europejskim szlakiem transportowym.

WYBORY 2007

Prawo i Sprawiedliwość



Lat 55, żonaty, troje dzieci, wnuczka, zamieszkały w Rybniku, Przedsiębiorca, menedżer, samorządowiec.

- Prezes Śląsko - Dąbrowskiego Towarzystwa Gospodarczego,
- Poseł na Sejm RP 3 kadencji w latach 1989-2001,
- Radny Sejmiku w latach 1998-2002 oraz obecnej kadencji.

Pierwszy polski laureat światowej "Dorocznej Nagrody Roku 2000 EGA GENERIC medicines AWARD", którą otrzymał jako poseł RP, za rozwiązania prawne służące produkcji tanich leków. Całość nagrody przekazał dla dzieci specjalnej troski.

02.10.2006 roku w Kurii Metropolitarnej w Krakowie Czesław Sobierajski otrzymał z rąk ks. Kardynała Stanisława Dziwisza jako Dar Serca Ornat i Stule, które należały do Ojca Świętego Jana Pawła II. Są one teraz sercem wystawy "Sumienie świata", poświęconej Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, której twórcą jest Czesław Sobierajski.



Uczciwy i sprawdzony
w działaniu

Czesław
SOBIERAJSKI lista nr 6
miejsce **5**

www.sobierajski.jasnet.pl

Materiał KW Prawo i Sprawiedliwość, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa, www.pis.org.pl

Platne ogłoszenie wyborcze



Zapraszamy od początku października
**na bezpłatne zajęcia
gimnastyki korekcyjnej**
dla dzieci z rybnickich
szkół podstawowych i gimnazjów!!!

Ponadto pełna gama **zabiegów z zakresu fizjoterapii** w prawdopodobnie najniższych cenach w regionie: **laser, ultradźwięki, pole magnetyczne, elektroterapia, krioterapia, sollux.**

U nas wrócisz do zdrowia i sprawności bez oczekiwania w uciążliwych kolejkach, w miłej atmosferze, pod okiem wykwalifikowanych specjalistów!!!



*Cierpisz na jesienną chandrę?
Jesteś zmęczony pracą?
Zdążyłeś już zatęsknić za wakacyjnym relaksem?*



Skorzystaj z odnowy biologicznej!!!

Zapraszamy na **zabiegi wodolecznicze:**
masaże podwodne, bicz szkockie,
kąpiele perełkowe i wirowe, a także na masaże klasyczne
oraz do sauny!!!

Rybnik, ul. Floriańska 1, tel. 422 82 01, fax. 423 59 44, www.bushido.rybnik.pl



Hity na październik

EMPIK Pełna kultura

Rybnik, ul. Sobieskiego 18, tel. 42 38 703

Przepraszamy...

W poprzednim numerze „GR” z przyczyn technicznych zamienione zostało jedno ze zdjęć w artykule o 10-leciu Domu Pomocy Społecznej. Publikujemy je dziś z oryginalnym podpisem, a zainteresowanych przepraszamy.



Prezydent Rybnika składa gratulacje na ręce dyrektor Danuty Wimmer, na zdj. również radny Kazimierz Salamon.

Pieśń ujdzie cało...

c.d. ze strony 31

Chór ten może poszczycić się nie tylko pięknymi tradycjami śpiewaczymi, ale pracą kulturotwórczą i patriotyczną wśród „polskiego żywiołu”, w latach przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości. I w działaniach takich nie był odosobniony. Chóry, w tym szczególnie śląskie, były miejscem edukacji – towarzystwa śpiewacze zakładały biblioteki, udzielały lekcji czytania i pisania, uczyły patriotyzmu. Dziś „Harmonia” ma w swoim repertuarze wiele utworów współczesnych, a największy aplauz zdobyło „wielostylowe” wykonanie standardu „Kiedy święci ma-

szują do nieba”. Wystąpiła też Miejska Orkiestra Dęta „Rybnik”, która dopiero co obchodziła uroczyste swoje 60-lecie, a jej dyrygent, współorganizator i gospodarz zjazdu Konfraterni Marian Wolny – 25 lat działalności dyrygenckiej (*Więcej w kolejnej „GR”*). Ostatnim wykonawcą był gość z Karwiny, zaprzyjaźniona z MOD „Rybnik” orkiestra „Majovak”.

Muzyczne spotkanie w gronie zarówno młodych, jak i starszych wykonawców podtrzymujących tradycje śpiewacze daje nadzieję, że „... pieśń ujdzie cało”.

(r)

Krzyżówka

Nagrody za rozwiązanie krzyżówki dwa bony towarowe wartości 50 zł każdy

ufundowane przez Klub Międzynarodowej Prasy i Książki

EMPIK Pełna kultura

Rozwiązaniem krzyżówki będzie wyraz, który powstanie z liter w polach oznaczonych kropkami. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy przysyłać do redakcji na adres: „Gazeta Rybnicka”, Rynek 12 a, skr. poczt. 96, 44-200 Rybnik **do 12 listopada br.**

2 karnety na 5 seansów wartości 50 zł każdy

ufundowane przez

Jaskinię solną
Rybnik, ul. Chrobrego 25a,
tel. 604 348 203.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 9 – **DYŻUR**

Nagrody otrzymują:

- bony towarowe – **JACEK WIDERA z Rydułtów** i **KATARZYNA ŚWIERCZYŃSKA z Rybnika**
- karnety – **GIZELA SZEWCZYK i EWELINA KREBS z Rybnika**
- bilard – **MARTA MACHERZYŃSKA z Rybnika**

WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW
PRZEWOD ELEKTROTYTU	WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW
WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW
WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW
WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW
WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW	WYBÓR SŁÓW



Haruki Murakami, Po zmierzchu. **Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA.** Warszawa 2007.

Ascetyczna proza japońskiego, utytułowanego autora, ma u nas wielbicieli już od początków lat '80. Za jego najlepszą dotąd książkę uznawana jest „Kronika ptaka nakręcacza”, wydana u nas w 2004 r. W najnowszej powieści, której akcja toczy się w ciągu jednej doby w Tokio, śledzimy losy różnych ludzi z różnych środowisk, w końcu gdzieś się splatających. Głównym bohaterem jest wielkie współczesne miasto i... samotność.

Słynne kluby piłkarskie. Album kolekcjonera „GW”.

Gdzie te czasy, kiedy kolekcjonerzy zdjęć piłkarzy czy aktorów musieli w poszukiwaniu swoich ulubieńców wertować pisma, wycinać i wklejać rzadko publikowane fotki do zeszytów w kratkę. Dziś kibice dostają „na talerzu” skoroszyt z opisem światowych klubów i miejscem na włożenie kupowanych co tydzień fotografii. Kolekcjonowanie w wersji light...



CD Patrycja Markowska, Świat się pomylił. EMI Music Poland 2007.

To czwarty album w dorobku Patrycji Markowskiej, również w pop – rockowych, jednak bardziej kobiecych, delikatnych klimatach. Zapowiadaną zmianę artystycznego image'u czuje się i w głosie i na pięknych fotkach w albumiku. Piosenką tytułową Patrycja zwyciężyła w koncercie Premiery na Festiwalu Piosenki Polskiej Opole 2007, została też uhonorowana Nagrodą Dziennikarzy.

DVD Iluzjonista. SPInka 2007

Film twórców nagrodzonych Oscarami za „Miasto gniewu” i „Bezdroża”, sam nominowany w tym roku do tej nagrody za zdjęcia. Historia, oparta na powieści laureata Nagrody Pulitzera Stevena Millhausera, opowiada o zdumiewającym magiku, którego spektakle w Wiedniu zaciekawiają następcę cesarskiego tronu, księcia Leopolda. Film stawia pytania o granice rzeczywistości oraz siłę uczuć. W roli tytułowej znakomity Edward Norton.



Kalendarz Imprez Miejskich listopad 2007

Szczegółowych informacji udziela
Punkt Informacji Miejskiej, tel. 43 92 200
e-mail: inforybnik@um.rybnik.pl lub rybnik@um.rybnik.pl

Kultura					
LP.	Termin	Nazwa imprezy	Organizator	Miejsce	UWAGI
1	22.10 – 17.11	Wystawa - Dzieje komedii Edmonda Rostanda „Cyrano de Bergerac”	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Hol I Piętro	Ze zbiorów prywatnych Gabrieli Bonk
2	listopad	„Rybnik nasze miasto”	Muzeum, tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku	Wystawa stała
3	listopad	„Cechy rzemieślnicze w miastach Górnego Śląska do 1939 r.”	Muzeum, tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku	Wystawa stała
4	listopad	„Wyrobisko górnicze”	Muzeum, tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku	Wystawa stała
5	do 28.03.2008r.	VIII Międzynarodowy Konkurs Plastyczny z cyklu wielcy znani i nieznani pt. „Modigliani - książę Montparnasse'u”	MDK, tel. 32 422 40 88	Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Broniewskiego 23	Nadsyłanie prac do 28.03.2008r.; regulamin konkursu na stronie http://www.mdk.hg.pl
6	1-30.11	Wystawa fotografii Zenona Kellera	DK Niedobczyce, tel.32 433 10 65	hol DK	Wystawa
7	2.11	„Świąteczny stroik”- konkurs plastyczny	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55	Dom Kultury Niewiadom	Szczegóły u organizatora
8	2.11	LARMO Jesienne	Fundacja ER, tel. 32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 19:08; wstęp 9 zł
9	2-15.11	Katyń	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Szczegółowy plan seansów na www.kultura.rybnik.pl , bilety 12 zł, dla szkolnych grup zorganizowanych 10 zł
10	3.11	„Dzień Seniora”	Związek Emerytów i Rencistów, DK Chwałowice, tel.32 421 62 22	DK Chwałowice	Godz. 14:00; zapisy w Związku Emerytów i Rencistów – Oddział Chwałowice
11	3-4.11	Projekt Experimentart (spotkanie III)	Fundacja ER, tel. 32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 9:00; wstęp: wcześniejsze zgłoszenia; Laboratorium Działań Video, cykl warsztatów, strona projektu www.experimentart.rybnik.pl
12	4.11	„Nabucco”	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 17:00; opera w wykonaniu Opery Śląskiej z Bytomia, bilety 50 zł I miejsca, 40 zł II miejsca
13	5.11	Konkurs dla dzieci na kartkę świąteczno – bożonarodzeniową	PiMBP, tel. 32 422 89 33	Filia Nr 18, ul. Orzepowicka 14 a Oddział dla dzieci	Szczegóły u organizatora
14	5.11	Zajęcia plastyczno-literackie: „Miasteczko Adwentowe”	PiMBP, tel. 32 422 89 33	Filia Nr 18, ul. Orzepowicka 14 a Oddział dla dzieci	Godz. 9:30; wprowadzenie dzieci w tematykę adwentową, tworzenie prac w różnych technikach plastycznych
15	5.11	„Zemsta”	Beskidzka Agencja Artystyczna RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Spektakl dla szkół w wyk. Teatru Scena Polska z Czeskiego Cieszyna; bilety pod nr tel. 33 815 86 73.
16	5.11	„Reformacja na Śląsku - jaka była?”	Muzeum w Rybniku, tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku Rynek 18	Godz. 17:00; wykład dr Bogdana Klocha w 490 rocznicę ogłoszenia 95, też przez ks. dr Marcina Lutra
17	5 – 30.11	II Ogólnopolski Festiwal Fotografii Otworkowej	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Galeria	Szczegóły u organizatora
18	5 – 30.11	„Nasi ludzie, nasza dzielnica”	PiMBP, tel. 32 422 13 20	Filia Nr 4, ul. Za Torem 5 b	Wystawa zdjęć z imprez w Dzielnicy Piaski – Paruszowiec
19	5 – 30.11	Wystawa – „Muzyka w powiecie rybnickim w latach 1918 – 1939”	PiMBP, tel. 32 424 94 09 Muzeum w Rybniku	Filia Nr 6, ul. Reymonta 69	Szczegóły u organizatora
20	5 – 30.11	„Kobieta”	Muzeum w Rybniku, tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku Rynek 18	Wystawa znaczków pocztowych Alojzego Walera oraz pocztówek Ireneusza Huculaka
21	7.11	Festiwal Filmowy Placówek Wsparcia Dziennego „Tęczowy Kadr”	DK Niedobczyce, tel.32 433 10 65	sala widowiskowa DK	Godz. 15:00
22	7.11	„Cud roku 1918”	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala kameralna TZR	Godz.10:00; wykład płk Tadeusza Dłużnińskiego dla młodzieży szkolnej
23	7 - 8.11	Zajęcia plastyczno-literackie: „Miasteczko Adwentowe”	PiMBP, tel. 32 422 89 33	Filia Nr 18, ul. Orzepowicka 14 a Oddział dla dzieci	Godz. 9:30; wprowadzenie dzieci w tematykę adwentową, tworzenie prac w różnych technikach plastycznych
24	7-30.11	II Ogólnopolski Festiwal Fotografii Otworkowej	RCK, tel. 32 422 21 32	Galeria Oblicza	Wstęp wolny
25	8.11	„W listopadzie na biesiadzie z Kapela Zbójnicy”	DK Niedobczyce, tel.32 433 10 65	OSP Popielów	Godz. 18:00; wstęp 25 zł
26	8.11	Koncert Galowy XIII Festiwalu Piosenki Turystycznej i podsumowanie konkursu plastycznego	MDK, tel. 32 422 40 88	Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Broniewskiego 23	Godz. 17:00; koncert połączony jest z rozstrzygnięciem Konkursu Plastycznego na Znak Graficzny Festiwalu Piosenki Turystycznej, wstęp wolny
27	8.11	Spotkanie autorskie z Wiesławem Sienkiewiczem i Pawłem Grabczyńskim	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Czytelnia	Godz. 16:00; promocja tomików poetyckich, możliwość nabycia książek
28	8.11	„Pan Tadeusz”	Beskidzka Agencja Artystyczna RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Spektakl dla szkół w wyk. Teatru Scena Polska z Czeskiego Cieszyna, bilety pod nr tel. 33 815 86 73.
29	8-30.11	Zbiorowa Wystawa Fotografii w ramach II Ogólnopolskiego Festiwalu Fotografii Otworkowej	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55	Dom Kultury Niewiadom	Wystawę można zwiedzać od pon. do pt. od 9:00-17:00
30	9.11	Biesiada Śląska	DK Niedobczyce, tel.32 433 10 65	sala widowiskowa DK	Godz. 18:00; szczegóły u organizatora
31	9.11	Wystawa „Legiony do żołnierska nuta”	„Harcówka”, tel. 32 423 40 80	Klub Kultury „Harcówka”	wstęp wolny
32	9.11	„Zaduszki Otworkowe” – otwarcie Ogólnopolskiego Festiwalu Fotografii Otworkowej	DK Chwałowice, tel.32 421 62 22	Galeria Kolumnowa	Godz. 18:00; wernisaż wystawy Fotografii Otworkowej, spotkania z twórcami i koncert Trio Jazzowego; wstęp wolny
33	9.11	„Zemsta”	Krakowska Agencja Artyst. RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Spektakl dla szkół w wykonaniu Teatru Dramatycznego z Elbląga, bilety pod nr tel. 33 815-71-03, 604-453-521
34	9.11	„Chlip Hop”	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 19:00; program artystyczny w wykonaniu Magdaleny Umer i Andrzeja Poniedziałkiego, bilety: 40 zł I miejsca, 35 zł II miejsca
35	10.11	Biesiada Śląska	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.18:00; w wykonaniu Kapeli ze Śląska Józka Poloka, bilety: 30 zł, 25 zł balkon
36	10.11	„Jesienią na górskim szlaku”	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55	Szczyrk, Brenna	Wyjazd na szlak Szczyrk–Brenna, bilet 30 zł
37	11.11	Dzielnicowe Obchody Święta Niepodległości	Rada Dzielnicy Chwałowice DK Chwałowice, tel. 32 421 62 22	Kościół Parafialny w Chwałowicach	Godz. poranne – Msza św. za Ojczyznę, przemarsz pod pomnik Bohaterskich Harcerzy Rybnika–Chwałowice
38	11.11	Wyjazd na spektakl teatralny „Cholonek”	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55	Teatr „Korez” Katowice	Szczegóły u organizatora



39	12.11	Konkurs historyczny „Powrót na mapę” z okazji 89 rocznicy Odzyskania Niepodległości	„Harcówka”, tel. 32 423 40 80	Klub Kultury „Harcówka”	Godz.15:00; dla dzieci i młodzieży do lat 15, szczegóły na afiszach
40	12.11	Mała Akademia Filmowa	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 8:15 i 11:15; temat: Kino gatunków - KOMEDIA wstęp do projekcji filmu „ZAMKNIJ SIĘ I ZASTRZEL MNIE”, bilety 6 zł
41	12.11	„140 rocznica urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego”	Związek Piłsudczyków Muzeum, tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku Rynek 18	Godz. 12:00; szczegóły u organizatora
	12.11	DZIECIĘCE SPOTKANIA Z TEATREM	DK Boguszowice, tel.32 425 20 16	Sala widowiskowa DK	Spektakl teatralny pt.: „Zwierzęta Doktora Dolittle” w wyk. Teatru Dzieci Zagłębia im. J.Dormana z Będzina
42	13.11	Kabaret Moralnego Niepokoju	RAM Jacek Balon RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 18:00; bilety I miejsca 60 zł, II miejsca 50 zł
43	14.11	„Wielka Przyjaciółka Dzieci” – turniej wiedzy o twórczości Astrid Lindgren	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Oddział dla dzieci	Godz. 10:00; konkurs dla uczniów szkół podstawowych
44	14.11	„Jądro ciemności”	Teatr na Woli RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Spektakl w wyk. Teatr na Woli z Warszawy, bilety pod nr tel. 22 632 00 05 wew. 132 lub 503 708 370
	14.11	DZIECIĘCE SPOTKANIA Z TEATREM	DK Boguszowice, tel.32 425 20 16	Sala widowiskowa DK	Spektakl teatralny pt.: „WESOŁE HISTORIE” w wyk. Śląskiego Teatru Łalki i Aktora w Katowicach
45	15.11	„Kartoteka”	Agencja Dialog RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Spektakl dla szkół w wyk. aktorów Teatrów im. J. Słowackiego i Ludowego z Krakowa, bilety pod nr tel. 605-208-057
	15.11	DZIECIĘCE SPOTKANIA Z TEATREM	DK Boguszowice, tel.32 425 20 16	Sala widowiskowa DK	Spektakl teatralny pt.: „ROBINSON CRUSOE” w wykonaniu Teatru Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana z Będzina
46	15.11 – 31.12	„W świecie przygód Astrid Lindgren” – wystawa pokonkursowa	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Oddział dla dzieci	Rozstrzygnięcie konkursu i otwarcie wystawy 15.11.2007r., godz. 17:00
47	16.11	Biesiada Śląska	DK Niedobczyce, tel.32 433 10 65	sala widowiskowa DK	Godz. 18:00; szczegóły u organizatora
48	16.11	Inauguracja V edycji Pojedynku na Słowa	Fundacja ER, tel. 32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 12:00; wstęp wolny
49	16.11	„Kordian”	Teatr Cracovia RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Spektakl dla szkół w wyk. Teatru Cracovia, bilety pod nr tel. 12 262-26-92, 601-81-86-13
50	17.11	III Biesiada Śląska	Rada Dziel. Maroko-Nowiny i Stow. Przyjaciół Dziel. M-N	Aula ZSP nr 3, ul. Orzepowicka 15a	Godz. 18:00; gwiazdą biesiady będzie Hajer Kapela, bilety 25 zł w Młodzieżowym Domu Kultury
	17.11	W ramach Silesian Jazz Meeting	DK Chwałowice, tel. 32 421 62 22	DK Chwałowice	Godz. 18:00; wystąpią: Muariolanza - ambient-jazz, grupa charyzmatycznego gitarzysty Mariusza Orzełowskiego. Wild Cats - jazz, funky, fusion w wydaniu gwiazd polskiej sceny jazzowej; po koncertach NOC JAZZOWA, z udziałem gości wieczoru i innych, cena biletu 15 zł, ulgowy 10 zł
	17.11	Premiera spektaklu teatralnego pt.: „WIZYTA”	DK Boguszowice, tel.32 425 20 16	Sala widowiskowa DK	Wyk. Młodzieżowy Zespół Teatralny „SUPEŁ”
52	17-18.11	Projekt Experimentart (spotkanie IV)	Fundacja ER, tel. 32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 9:00; wstęp: wcześniejsze zgłoszenia; Laboratorium Działań Video, cykl warsztatów, strona projektu www.experimentart.rybnik.pl
53	19.11	„Antyгона”	Teatr Cracovia RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Spektakl dla szkół w wyk. Teatru Cracovia, bilety pod nr tel. 12 262-26-92, 0-601-81-86-13
54	20.11	Koncert kameralny	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala kameralna TZR	Godz. 18:00; koncert w wykonaniu Kwartetu Smyczkowego im. H. Wieniawskiego, wstęp wolny
55	20.11 – 31.12	Wystawa: Stanisław Wyspiański (1869-1907)	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Hol I Piętro	Szczegóły u organizatora
56	21.11	Od Bacha do Ravela	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 8:00-14:00; audycje umuzykalniające dla szkół
57	22.11	10-lecie Środowiskowego Domu Samopomocy dla Osób Chorych Psychicznie	DK Niedobczyce, tel.32 433 10 65	sala widowiskowa DK	Godz. 13:00 – 18:00
58	22.11	„Dwie Marysie”	Beskidzka Agencja Artystyczna RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 9:00 i 11:00; spektakl dla szkół , bilety do nabycia pod nr tel. 33 815 86 73, 606 829 171
59	22.11	III Rybnicka Konferencja Naukowa Historyków	Muzeum, tel. 32 422 14 23 UŚ, Sekcja Ryb. Stud. Koła Nauk. Hist. UŚ	Muzeum w Rybniku Rynek 18	Godz. 10:00; szczegóły u organizatora
60	22.11	„Spotkanie z ciekawym człowiekiem” – poetką Honoratą Sordyl	Klub Olimp przy DK Niewiadom tel. 32 421 33 31 po 17:00	Klub „Olimp” Ul. Raciborska 482	Godz.17:00; wstęp wolny
61	23.11	Biesiada Śląska „U nas na Śląsku”	DK Niedobczyce, tel.32 433 10 65	sala widowiskowa DK	Godz. 10:00 – 14:00; prezentacje grup teatralnych, kabaretowych i muzycznych
62	23.11	Niedobczyckie Wieczory Muzyczne Soul Silesian Brass Band	DK Niedobczyce, tel.32 433 10 65	sala widowiskowa DK	Godz. 18:00; wstęp 10 zł, w programie „Improwizacje jazzowe”
63	23.11	Pojedynek na Słowa	Fundacja ER, tel. 32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 12:00; wstęp wolny
64	23.11	„Historia żółtej cizemki”	Krakowska Agencja Artystyczna RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Spektakl dla szkół w wyk. Teatru Scena Polska z Czeskiego Cieszyzna, bilety pod nr tel. 33 815-71-03, 604-453-521
65	23.11	„Morze jazzu”	RCK, tel. 32 422 21 32	Galeria Sztuki RCK	Godz. 17:00; otwarcie wystawy malarstwa i grafiki Beaty Tomas, wstęp wolny
66	23.11	XXII Silesian Jazz Meeting	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 18:00; w programie Full Drive II, Krzysztof Popek International Quintet, bilety: 35 zł i 20 zł
67	24.11	Spotkanie Członków Wspierających Chór im. Adama Mickiewicza	DK Niedobczyce, tel.32 433 10 65	sala widowiskowa DK	Godz. 18:00; szczegóły u organizatora
68	24.11	XV Ogólnopolski Konkurs Sztuki im. Vincenta van Gogha	Fundacja ER, tel. 32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 12:00; finisaż
69	24.11	Biesiada piwna	Koło Emerytów i Rencistów	Klub Kultury „Harcówka”	Szczegóły u organizatora
70	24.11	XXII Silesian Jazz Meeting	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz. 18:00; w programie Ewa Uryga z zespołem oraz „Chopin klasycznie i na jazzowo” - na dwa fortepiany A. Makowicz & K. Jabłoński, bilety: 35 zł, młodzież, studenci 20 zł; kamety na dwa dni 50 zł, młodzież, studenci 20 zł

Dalsze imprezy listopadowe zamieścimy w „GR”, która ukaże się 18 listopada br.

Sport i rekreacja					
LP.	TERMIN	NAZWA IMPREZY	ORGANIZATOR	MIEJSCE	UWAGI
1	listopad	AMATORSKA LIGA PIĘKI SIATKOWEJ – rozgrywki w grupach eliminacyjnych	Tadeusz Bonk, tel. 603 770 779	Zgodnie z terminarzem zamieszczonym w Internecie	Szczegóły na: www.efekt-projekty.pl/als
2	11.11	XIII Bieg Niepodległości o Puchar Prezydenta Miasta Rybnika	MOSiR, tel. 32 422 78 39	Rynek	Szczegóły u organizatora
3	14.11	Śląsko – opolska liga juniorek w koszykówce	RMKS Rybnik, tel. 32 739 58 17	Sala sportowa ul. Różańskiego (Szkoła Podstawowa nr 5)	Godz. 17:30; wstęp wolny Mecz: RMKS Rybnik – AZS Gliwice

4	15.11	Śląska Liga Kadetek w koszykówce	RMKS Rybnik, tel. 32 739 58 17	Sala sportowa ul. Różańskiego (Szkoła Podstawowa nr 5)	Godz. 17:00; wstęp wolny Mecz: RMKS Rybnik – GUKS Lipowa
5	16.11	II Festiwal Sztuk Walki	Bushido, tel. 32 42 28 201	Rybnickie Centrum Kultury	Godz. 18:00; wstęp na pokazy walki z zaproszeniami, szczegóły u organizatora
6	17.11	INO „Grzybobranie”	Oddział PTTK, tel. 32 422 36 53	Okolice Rybnika	Szczegóły u organizatora
7	19.11	Śląska Liga Młodziczek w koszykówce	RMKS Rybnik, tel. 32 739 58 17	Sala sportowa ul. Różańskiego (Szkoła Podstawowa nr 5)	Godz. 16:00; wstęp wolny, mecz: RMKS Rybnik – MOS Katowice
8	22.11	Śląska Liga Kadetek w koszykówce	RMKS Rybnik, tel. 32 739 58 17	Sala sportowa ul. Różańskiego	Godz. 17:00; wstęp wolny mecz: RMKS Rybnik – Gwarek Pawłowice

www.infomax.dobrekalendarze.pl

infoMAX
www.grupainfomax.com
rybnik@infomax.katowice.pl

2008

tel. 032 423 80 88
tel. 032 423 80 90

OLMET
POLSKA FIRMA MIAŁA KASJER

RECYKLING
ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

DARMOWY ODBIÓR POMOCĄ DROGOWĄ
Działamy na terenie całego Śląska, Opola, Krakowa i okolic
www.olmet.com.pl

Tarnowskie Góry, ul. Towarowa 15 tel. 032 768-32-13 Oddział Rybnik, ul. Podmiejska tel. 032 739-61-45 Oddział Mszana koło Jastrzębia tel. 032 472-07-77

Uśmiech - początkiem ekologii

codziennie
Świeże jaja
z Alternatywnego Gospodarstwa Rolnego
tel. 032 42 58 609

Rybnik ul. Skrzetuskiego 15

ARTYKUŁY METALOWE
44-200 RYBNIK UL. MŁYŃSKA 12 TEL. 032 422 15 59

- PIECE WĘGLOWE STAŁOPALNE
- RUSZTA, ZASUWY KOMINOWE
- RURY, KOLANA PIECOWE
- ŁOPATY WĘGLOWE I DO ŚNIEGU
- SZCZOTKI DO CO I KOMINIARSKIE

PONADTO W STAŁEJ OFERCIE: GWOŹDZIE, ŚRUBY, SIATKI, ZAMKI, WIERTŁA, NARZĘDZIA...

AUTO NAPRAWA DIAGNOSTYKA
RYBNIK UL. WIEJSKA 43 TEL. 032 422 62 18 (8⁰⁰-16⁰⁰)
Daniel Rojek

- ✓ ZAWIESZENIA
- ✓ GEOMETRIA KÓŁ
- ✓ TŁUMIKI
- ✓ WYMIANA OPON
- ✓ HAMULCE
- ✓ NAPRAWY BIEŻĄCE

WAGNOLJA = Maria Koch =

Okolicznościowe przyjęcia:

- ✓ wesela
- ✓ komunie
- ✓ bankiety
- ✓ stypy

Rybnik, ul. św. Antoniego 10, tel. 42 217 30, 45 50 225

PRZYJĘCIA JUBILEUSZOWE PRZYSTĘPNE CENY

Artykuł sponsorowany

Domowa apteczka ziołowa

Pragniemy przybliżyć Państwu kilka preparatów ziołowych szczególnie przydatnych w miesiącach jesienno-zimowych. Omawiane produkty nie zawierają żadnej "chemii" czyli konserwantów, słodzików, "poprawiaczy" smaku czy barwników. Licznie występujący w nich naturalny błonnik roślinny przechodząc wzdłuż jelita grubego pomaga "czyszczyć" jego zachyłki.

W pierwszej części naszego mini poradnika zielarskiego omówiliśmy doskonały – naszym zdaniem – preparat **PILONYX** na włosy, skórę i paznokcie. Jest on mieszanką pięciu ziół tak dobranych, by w optymalny sposób poprawić odżywienie i wzmocnić strukturę paznokci, skóry i cebulek włosowych. Opakowanie liczy 60 kapsulek, cena około 25zł i jest to mniej więcej miesięczna terapia.

Kolejnym preparatem był **Natur C**, to jedna z najczystszych form aktywnej i w pełni naturalnej witaminy C jaką nabyć można na polskim rynku zielarsko-aptecznym. W skład preparatu wchodzi 25% wyciąg z aceroli – najbogatszej na świecie rośliny w zawartość naturalnej i wysoce aktywnej witaminy C. Bez słodzików, barwników, konserwantów itp. Przystawalność **Natur C** jest do 4 razy większa (!!!) niż szeroko reklamowanych syntetycznych witamin. Opakowania po 20 i 100 kapsulek cena 8 i 25 zł. Polecamy **Natur C** szczególnie w chłodniejszych porach roku ponieważ ogólnie wiadomo, że witamina C (ale także przystawalność!) poprawia naszą odporność.

Dzisiaj choemy nieco przybliżyć kolejne preparaty ziołowe szczególnie przydatne w celu poprawy samopoczucia, w przemęczeniu, drażliwości i kłopotach ze snem.

LIBIDIN – łagodzi stany przemęczenia, rozdrażnienia i osłabienia, które często doskierają nam w okresach chłodu, krótkiego dnia i braku słońca. Poprawia naszą kondycję psychiczną czyli uodparnia nas na stres. Pozytywnie wpływa na aktywność i witalność oraz aktywuje mechanizmy odpornościowe organizmu. Pakowany jest po 30 kapsulek; zażywamy go średnio 2 x 1 kaps. dziennie; cena: 17 zł.

Kolejny produkt dla ludzi nieco nerwowych, a także mających kłopoty ze snem



to **bioRELAXIL** – całkowicie naturalny francuski preparat składający się z 4 ziół: męczennica cielista czyli Passiflora, głóg, maczek kalifornijski i eleuterokok. **bioRELAXIL** łagodnie uspokaja, ułatwia zasypianie i przedłuża sen, a także – jak Libidin – uodparnia nas na stres. Opakowania po 60 i 200 kapsulek w cenie 17 i 40 zł. Sugerujemy zażywać: 3 x 2 kapsułki dziennie i dużo pić, jako że "zioła lubią wodę".



Na zakończenie nasza nowość (jak to często bywa – mogą być przejściowe trudności z dostaniem tego produktu): **Vita Selen ACE** – również francuski specyfik posiadający w swoim składzie łatwo przyswajalny selen z drożdży selenowych oraz 3 witaminy w dawkach dobowych: A, C i E. Jedynym zdaniem można opisać ten produkt: **witaminy i minerały młodości**.

Vita Selen ACE to: silny wymiatacz wolnych rodników, spowalnia procesy starzenia się komórek, poprawia elastyczność skóry (nie na darmo mówi się że: "selen to pierwiastek młodości"), zmniejsza ryzyko wystąpienia chorób serca, stawów i zmian nowotworowych; działa ochronnie na oczy i skórę; wzmacnia naszą odporność; ma także działanie odtruwające. Opakowanie liczy 30 kapsulek. Stosujemy 1 x 1 kaps. dziennie. Cena około 17zł.



Preparaty do nabycia w aptekach i sklepach zielarskich oraz wysyłkowo, bezpośrednio w firmie **SANBIOS** ul. Sikory 7, 44-100 Gliwice, tel/fax 032 / 234 96 32; 231 67 49;

Prosimy o kontakt z nami – prześlemy Państwu naszą szczegółową ofertę – gratis.

Polecamy też Państwu – celem zwiększenia odporności przed zimą – **Grotę Solną** w Rybniku, przy ul. Cmentarnej 19 oraz sklep zielarski przy ulicy Raciborskiej 27 – znajdziecie tam Państwo, w stałej sprzedaży, wszystkie omawiane powyżej preparaty i wiele innych ziół.

Życzymy Państwu zdrowia i zadowolenia z naszych produktów.

Firma **SANBIOS**



KURSY X.2007

Atena

Rybnik, ul. Rynek 6, tel. 032 42 35 470
Zapraszamy w godz. 9.00 – 17.00

- LO EKSTERNISTYCZNE (1,5 R.)
- KSIĘGOWO-PODATKOWY
- OBSŁUGI KOMPUTERA
- KADROWO-PŁACOWY
- J. ANGIELSKI, J. NIEMIECKI
- PRZYGOTOWAWCY DO EGZAMINÓW MATURALNYCH I GIMNAZJALNYCH

DIAGNOZOWANIE I LECZENIE ZESPOŁÓW BÓLOWYCH KRĘGOSŁUPA metodą McKenziego

ZAKŁAD REHABILITACJI „RELAX”

mgr rehabilitacji ruchowej
ADAM ZOSTAWA

Rybnik, ul. Piasta 21, tel. 032 42 26 231, 0507 179 140
przy **SKŁEPIE MEDYCZNYM**



WYCENA NIERUCHOMOŚCI

Uprawniony Rzecznawca Majątkowy
mgr inż. Krzysztof **URBAŃCZYK**

tel./fax 032 423 53-23, 0502 692 063 • Rybnik, ul. Kościuszki 19/6

Śląskie Centrum Muzyczne Muzyka i Ruch



Zaprasza na zajęcia już od 10 zł miesięcznie

NAUKA GRY NA RÓŻNYCH INSTRUMENTACH

DZIECIĘCE STUDIO WOKALNO-TANECZNE 3-8 LAT

PROFESJONALNE STUDIO WOKALNE:

śpiew solowy klasyczny i estradowy (emisja głosu, dykcja, solfeż, choreografia, praca nad repertuarem wykonawczym)

TANIEC DYSKOTEKOWY JUŻ OD 5 LAT

4 GŁOSOWY CHÓR KOŚCIELNY „CANTATE DEO”
w czwartek od 19:00

SMERFETKOWO
2 i 3-latkci ćwiczą
z opiekunem

NABÓR NON-STOP BEZPŁATNE LEKCJE POKAZOWE

Rybnik, ul. Hibnera 41, tel. 032/422 44 34, 0693 55 49 30, 0601 83 78 15
www.republika.pl/centrummuzyczne

MASZ PROBLEMY ZE SŁUCHEM?

Nie rozumiesz mowy a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor. Odwiedź nas a **BEZPŁATNIE** zbadamy Ci słuch i umożliwimy wypróbowanie jak słyhać z pomocą aparatu słuchowego. Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu – nawet do 100%. Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych i ciśnieniomierzy wiodących firm. Możliwość dojazdu do domu pacjenta.



Umowa
z NFZ

tel. 032 426 00 88 J. Szweda dyplomowany protetyk słuchu
Rybnik, ul. B. Więźniów Politycznych 10 – naprzecinko Przychodni Specjalistycznej.
Czynne od 9⁰⁰ do 17⁰⁰, w piątek do 16⁰⁰

PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY

wyposażony w nowoczesny sprzęt

Rybnik, ul. Reymonta 50

(wjazd od salonu Hondy)

lek.med. Lidia Kucza
specjalista laryngolog

pon. 15.00-17.00
śr. 15.00-17.00

rejestracja 8.00-16.00
tel. 032 433 10 24

Gabinet Endokrynologiczny
Franciszek Mazur

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

choroby tarczycy (USG, biopsja tarczycy),
osteoporoza, zaburzenia hormonalne

RYBNIK, NA GÓRZE 8, PON. 18-19, SOB. 11-12
ŻORY / RYNEK, KOŚCIUSZKI 1A, ŚR. 18-19
RACIBÓRZ, WILEŃSKA 1, ŚR OD 16

REJESTRACJA: 032 430 41 59

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

„CENTRUM MEDYCZNE”

Sp. z o.o. w Rybniku



PORADNIA LEKARZA PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ

RYBNIK UL. BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH 3
tel. 032 432 94 58

W PORADNI PRACUJĄ LEKARZE:

Barbara Jadowska, Arkadiusz Kuśka, Franciszek Mazur, Józef Meisel,
Janusz Ostrowski, Hanna Pander, Grażyna Potera, Helena Pierchała

PORADNIE SPECJALISTYCZNE - 032 432 94 44

PORADNIA MEDYCZYNY PRACY - 032 432 94 48

CENTRALNA REJESTRACJA (I piętro) telefon: 032 432 94 58

Gabinety Lekarskie

ul. Hallera 32, Rybnik

Rejestracja 9.00-21.00, tel. 032 422 61 56

UWAGA!!!

Od listopada nowa siedziba ul. Reymonta 50
(wjazd od salonu HONDA) tel. 601 722 180

lek. med. Jan Pawlikowski
Specjalista Urolog
USG układu moczowego

lek. med. Tomasz Pawlikowski
Specjalista Urolog
USG układu moczowego

Ważne adresy i telefony:

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30–15.30)

Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii,
ul. Chrobrego 16, tel. 42 25 639 (pon.–pt. 8.00–20.00)

Powiatowy Rzecznik Konsumentów 42 28 300

(pon., wt., śr. 8.00–15.00, czwartki 15.00–17.30 po wcześniejszym umówieniu telefonicznym w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)

Całodobowy Telefon Zaufania 42 33 555

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30–14.00, wt., śr., czw. 15.30–17.00)

Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików

25 37 983 (pon., śr., czw. 17.00–20.00)

Rybnickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Zgoda”

ul. Kościuszki 17, tel. 42 21 087 – wtorki, czwartki, soboty, niedziele 16.00–20.00

Obywatelski Ruch Obrony Bezrobotnych pon.–pt. 10.00–13.00, ul. Białych 7, p. 304

Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa”,

ul. Kościuszki 17, tel. 42 35 511, poniedziałek 10–12, środa 15–17, piątek 10–12.

Spotkania „Amazonek” w każdy II poniedziałek miesiąca o 15.00

Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji

i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących,

ul. Kościuszki 17, tel. 42 36 766, dyżury w piątki od godz. 15.00 do 20.00

Terenowy Oddział Polskiego Towarzystwa Dysleksji w Rybniku

ul. KEN 29, 44–207 Rybnik (ZS–P nr 4), tel. 42 46 429

Dyżury: I środa miesiąca w siedzibie ZNP, ul. Kościuszki w godz. 14.00–15.00, pozostałe środy w siedzibie ZS–P nr 4 w godz. 10.45–11.30.

Schronisko „Przytulisko”

dla kobiet i kobiet z dziećmi, ul. Chrobrego 16, 42 33 599

Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

ZARZĄD ZIELNI MIEJSKIEJ

DZIAŁ USŁUG POGRZEBOWYCH

Rybnik, ul. Rudzka 70 b, Cmentarz Komunalny, tel. 42 28 991

oferuje następujące usługi:

- wynajęcie karawanu • całodobowy przewóz zwłok • szeroki asortyment trumien
- kosmetykę, ubranie i przechowywanie zwłok w chłodni – I doba bezpłatnie
- wynajęcie kaplicy do pogrzebu z możliwością odprawienia mszy św.
- usługi cmentarne • zamówienie wieńców, palm, wiązanek, kwiatów
- możliwość załatwienia orkiestry • wynajęcie autobusu • umieszczanie urny z prochami zmarłych w kolumbarium na terenie cmentarza

Ceny konkurencyjne!

ISSN 1232-437X

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



Redakcja: Wiesława Różańska (redaktor naczelna);
Sabina Horzela–Piskula, Dominika Ingram–Nowaczyk (dziennikarz)
Edyta Szymaszek–Górczyńska (redaktor techniczna)
Wydawca: Rybnickie Centrum Kultury

ADRES REDAKCJI: 44-200 Rybnik,

Rynek 12a (oficyna), skrytka pocztowa 96

tel./fax 42 28 825, 42 60 070,

e-mail: gazeta@um.rybnik.pl

http://www.rybnik.pl/gazeta

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Texty niezamawiane przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

DRUK:

Offsetdruk i media sp. z o.o.
43-400 Cieszyń, ul. Frysztacka 48,
tel 033 857 70 90

OFFSETdrukiMEDIA

BIURO OGŁOSZEŃ:

Rybnik, Rynek 12a
INFOMAX
www.grupainfomax.com
rybnik@grupainfomax.com
tel. 423 80 88, tel./fax 423 80 90

największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!

Telefony alarmowe:

Policja	997	112 (bezprzewodowe) 42 95 200
Straż Pożarna	998	43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	999	42 23 666
Straż Miejska	986	42 27 254
Miejsko–Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego		42 21 000, 43 95 801
Centrum Powiadomiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	999, 112	(przewodowe), 42 23 666
Pogotowie zimowe		43 29 560, 43 29 565
Pogotowie energetyczne	991	30 30 991
Pogotowie gazowe	992	42 23 419, 42 25 565, 42 23 493
Pogotowie ciepłownicze	993	42 24 645
Pogotowie wodno–kanalizacyjne		42 23 681, 42 49 599
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		42 26 599
Pomoc Drogowa	9631	42 24 400, 42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych we wszystkie dni robocze od godz. 11.00 do 13.00 w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, www.bsr.rybnik.pl

Partia Demokratyczna

www.demokraci.pl, tel. 602 534 080

Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Spotkania otwarte w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca o 19.00, ul. Wysoka 15/17 (Okraglak). Dyżury: poniedziałki 18.30-20.30, www.platforma.rybnik.pl
Biuro senatorskie Antoniego Motyczki, ul. 3 Maja 11, tel. 032 42 31 337, 0512 078 425

czynne pon. 11.00-18.00, śr. 8.00-15.00, wt., czw., pt. 9.00-16.00.

Biuro poselskie Henryka Siedlaczka czynne w środy 15.00-18.00

Biuro poselskie Eugeniusza Wycisła czynne w piątki 15.30-17.00

Bezpłatne porady prawne w każdy wtorek – prosimy o wcześniejsze zapisy – 032 42 31 337

Prawo i Sprawiedliwość

Biuro Poselskie posłów Bolesława Piechy, tel. 032/42 28 453, Grzegorza Janika, tel. 032/42 22 909 i senatora Jerzego Szymury, tel. 032/42 38 639 – ul. Sobieskiego 1.

Uprasza się o wcześniejsze umawianie telefonicznie lub osobiste.

Bezpłatne porady prawne

w poniedziałki 15.00-17.00, wtorki 16.30-18.30 i czwartki 16.00–18.00

Rada Dzielnicy Śródmieście

Dyżury w czwartek 16.00–17.00, ul. Kościuszki 17 (I piętro, p. 122), tel. 032/42 37 268 (czynny w czasie dyżurów).

W trakcie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem dzielnicowym

Ruch Autonomii Śląska

Dyżury: wtorek, środa 9.00 – 13.00 i w czwartek 13.00 – 17.00,

Plac Wolności 7, tel./fax 032/42 37 822

Samoobrona

Biuro Poselskie Andrzeja Leppera, tel. 032/42 32 526

Dyżury: wtorek 10.00–13.00, czwartek 15.00–17.00, ul. Powstańców 8, I p.

Socjaldemokracja Polska

Przewodniczący Zarządu Miejsko–Powiatowego Kazimierz Zięba zaprasza w każdy poniedziałek i czwartek 14.30–17.00 do biura SdPi, ul. Saint Vallier 4.

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury radnych w każdy czwartek 16.00–18.00 w miejsko–powiatowym biurze SLD, tel. 032/42 27 914, Plac Wolności 7/12

Związek Gómośląski – koło Rybnik

zaprasza na spotkania w każdy ostatni piątek miesiąca do Domu Katechetycznego bazyliki św. Antoniego na godz. 18.00.